

Ceny prenumeraty:
we Lwowie

bez doręczenia do domu miesięcznie . . . zł. 5.80
z dostawą do domu . . . zł. 6.10

n:
z przesyłką
za granicą

Numer
Lwowski

20

Słowo Polskie

codziennie rano

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekr. gr. 50, w kronice, repertuar dział gospodarczy, paski w tekście gr. 20, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.—. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne za słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastawieniem miejsc 25 proc. Zagrani. czne o 50 proc. drożej

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: redakcji „Słowa Polskiego” we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty, odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegr.: Słowo Polskie, Lwów. — Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 15. — Nr. Konta w P. K. O. 150.650. — Telef. Redakcji 27 i 7102, międzymiastowy 27. — Telef. Admin. 14-27. — Telef. Drukarni 14-27.

Państwo wobec społecznego niebezpieczeństwa

Kryzys gospodarczy, godzący obuchem w państwa i ich społeczeństwa, pod każdą długością i szerokością geograficzną, powoduje coraz większą pauperyzację kraju. Podczas gdy w pierwszej fazie brzemień jego następstw spadło na rolników, bez względu na wielkość gospodarstwa, pracujących deficytowo i pozbawionych możliwości utrzymywania dotychczasowej stopy życiowej, a następnie na ogół prywatnych przedsiębiorców w przemyśle i handlu, to teraz nadeszła faza druga, w której ofiarą kryzysu staje się każdy pracownik, zatrudniony przez Państwo, czy przez prywatne przedsiębiorstwo, a zatem nie tylko ten, który pracę utracił i zwiększył szeregi bezrobotnych, ale także i ten, który pracę utrzymał, albo — jako urzędnik państwowy przed niebezpieczeństwem jej utraty jest w granicach służbowej pragmatyki zabezpieczony.

Obecnie godzi w pracownika fala redukcji płac. Rząd, opierając się na uchwałach sejmowej, powziętej z inicjatywy opozycji, pragnącej „ukarać urzędników za wynik wyborów”, cofnął dotychczasowe drożyzniane, redukując przez to płace urzędnicze o 15 proc. Uczynił to — co należy kategorycznie stwierdzić — zniewolony koniecznością państwową. Nie ulega wątpliwości, że krok ten rządowy pośrednio wpłynie i na sytuację pracowników prywatnych. Jak pisze „Prawda” Łódzka „fala zniżkowa, otrzymawszy tak potężny impuls od góry, ogarnie niewątpliwie wszystkie dziedziny życia w kraju”. Przedewszystkiem pójda w tym kierunku samorządy, mające ustawowy obowiązek utrzymywania poborów swych funkcjonariuszy na poziomie płac funkcjonariuszy państwowych. W przedsiębiorstwach prywatnych redukcja płac jest już w toku od dłuższego czasu, aczkolwiek rząd nie dał w tym kierunku, ani pośredniej, ani bezpośredniej zachęty, a nawet przeciwko niej wyraźnie się wypowiedział. Zbiornym wypowiedziano już w przemyśle górniczym, w przemyśle włókienniczym Łodzi i Bielska, w przemyśle naftowym, oraz w przemyśle hutniczym. Te rozmiary fali redukcijnej sprawiają, że już dzisiaj można mówić o jej powszechności.

Jeżeli teraz chodzi o stosunek do tego zjawiska, to można zarejestrować dwa poglądy, wyraźnie się wykluczające, na które rozłożyła się opinia społeczna.

Sfery gospodarcze falę zniżkową witają z zadowoleniem, a zresztą same ją stwarzają. Niepokoją się tylko kupcy, którym zagraża dalsze zmniejszenie się i tak już skurczonego zbytu, natomiast przemysłowcy afirmują obecną sytuację. Charakterystyczne uwagi na ten temat znajdujemy w ostatnim numerze „Prawdy” Łódzkiej: Zmniejszenie płac jest przejściem bardzo bolesnym, ale jeżeli inne drogi do obniżania kosztów produkcji i świadczeń są zamknięte, jest to operacja nieunikniona.

W ślad za tą falą redukcji płac przyjdzie fala spadku cen, jako naturalna jej konsekwencja, a spadek będzie wydat-

niejszy i trwalszy, aniżeli jakikolwiek inny, wywołany w drodze sztucznej presji. Aby jednak uzdrowić życie gospodarcze, należałoby zniżyć płac uczynić tak znaczną. „czerwona kreska na manometrze płac” postawić tak nisko, że to groziłoby wstrząsami i powikłaniami społecznymi. I dlatego w parze ze zniżką płac, musi iść redukcja świadczeń socjalnych, która da przemysłowi dłuższy oddech i umożliwi niekrepowany rozwój produkcji.

Kiedy tak sfery gospodarcze w zasadzie afirmują obecną sytuację, sfery pracownicze protestują zaciekle i bronią się wszystkimi rozporządzalnymi środkami przeciwko przeprowadzeniu fali zniżkowej, w czym widzą, jak pisze „Jutro Pracy” — „utrwalenie w Polsce na długie lata ustroju kapitalistycznego, zachwianego przez swe niedołęstwo i swe sprzeczności”. Sfery gospodarcze dążą do likwidacji tego wszystkiego, co stanowi ograniczenie gospodarki kapitalistycznej, a za takie ograniczenia uważane są, zdaniem „Jutra Pracy” — 1) etatyzm, 2) ubezpieczenia społeczne, 3)

związki zawodowe pracowników i robotników. Atak na te wartości wybrany został w chwili, w której Państwo szamoce się w sieci ogólnie — światowego kryzysu, rząd musi popularność swą poświęcać dla utrzymania równowagi budżetowej, a zagraniczni kapitaliści uzależniają udzielenie Polsce pożyczek od spełnienia tych samych postulatów, które są przedmiotem ataku krajowych sfer gospodarczych. „Jutro Pracy” wzywa więc pracowników do „skoncentrowania wszystkich rozporządzalnych sił i poddania się wspólnemu kierownictwu”. A zatem do walki o prawa świata pracy.

Następuje więc, jako rezultat kryzysu, mechaniczne niejako rozdzielanie społeczeństwa po linii podziałów klasowych, mechanicznie stwarzanych przez ustrój wczorajszy, a potęgowanych przez jego bankructwo. W tej sytuacji stanowisko Państwa i rządu w nim obozu pracy państwowej, oraz przebudowy ustrojowej, staje się wyjątkowo trudne i odpowiedzialne. Państwo nie może bowiem solidaryzo-

wać się z któremkolwiek z dwóch jednostronnych ujęć sytuacji, obowiązane z natury swej do opierania się równocześnie i o sfery gospodarcze i o masy pracownicze. Obóz państwowy nie może być biernym świadkiem pogłębiania się przeciwieństw klasowych. Właśnie to położenie, które jest funkcją kryzysu ustrojowego i następstwem bankructwa wczorajszych form życia gospodarczego i społecznego, stwarza palącą konieczność bezpośredniego przystąpienia do gruntownej przebudowy ustroju gospodarczego i politycznego, jako najważniejszego zadania Państwa polskiego, znajdującego się między Niemcami a Sowietami w skomplikowanej geopolitycznej sytuacji.

Równomierne rozłożenie ciężarów spadających w następstwie kryzysu na wszystkie warstwy społeczne staje się pierwszym obowiązkiem obozu rządzącego. Solidarność w rzucaniu zrębów pod nowy ustrój jest drugim wielkim nakazem chwili.

==□==

Za kilka dni zbierze się sejm dla ratyfikacji umowy o miliardową pożyczkę

Rokowania paryskie zakończone zostały definitywnie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 18 kwietnia. (B). Dziś o godz. 2 po południu prezes Rady Ministrów polecił zwołanie na godz. 6-tą posiedzenia Rady Ministrów.

Na porządku dziennym tego posiedzenia znalazł się jeden jedyny punkt, a mianowicie sprawa zwołania sesji sejmowej w związku z parałowaniem przez wiceministra Skarbu p. Koca drugiej, finansowej części umowy pożyczkowej. Parałowanie nastąpiło wczoraj.

Powrót wiceministra Koca spodzie-

wany jest w najbliższych dniach. Podpisanie umowy pożyczkowej nastąpi po ratyfikacji jej przez Izby ustawodawcze.

Przypomnieć należy, że umowa dotycząca warunków techniczno - kolejowych parałowana została jeszcze przed świętami. Tem samem rokowania pożyczkowe uważać należy za ukończone.

Warszawa, 18 kwietnia. (B). Po posiedzeniu Rady Ministrów wydany został następujący komunikat:

Komunikat Rady Ministrów.

„Francusko - polskie Towarzystwo Kolejowe — spółka akc.”, złożyło rządowi polskiemu ofertę na dokończenie budowy i objęcie w eksploatację linii kolejowej G. Śląsk - Bałtyk wraz z odnogą tej kolei od stacji Siemkowiec do węzła kolejowego w Częstochowie według przedłożonej oferty.

Francusko - polskie Towarzystwo Kolejowe, w skład którego wchodzi między innemi Banque de Pays du Nord, Schneider et Co i Bank Gospodarstwa Krajowego, ma objąć na warunkach przewidzianych w koncesji finansowanie dokończenia budowy odcinków kolejowych w ciągu lat 6 i prowadzenie eksploatacji.

Towarzystwo otrzymałoby koncesje

na eksploataowanie linii na lat 40 względnie 45, z prawem wykupu koncesji po latach 20 przez rząd polski.

W celu sfinansowania budowy linii francusko - polskie Towarzystwo Kolejowe wypuścić ma obligacje na ogólną sumę 800 do 1100 milionów franków francuskich w trzech transzach, z których pierwsza na sumę 400 milionów franków francuskich ma być niezwłocznie wypuszczona po nadaniu spółce koncesji.

Rząd polski udzieli tym obligacjom gwarancji. Oprocentowanie obligacji wynosić będzie 6 i pół procent, kurs emisyjny 94.

W sobotę dnia 18 b. m. Rada Ministrów rozpatrzywszy tę ofertę uznała

ją za nadającą się do przyjęcia i uchwaliła przedłożyć sejmowi odpowiedni projekt ustawy.

Warunki umowy pożyczkowej.

Warszawa, 18 kwietnia. (B). Gwarancje państwowe dla tych obligacji, które będą wypuszczone przez francusko - polskie towarzystwo kolejowe, dotyczyć będą tylko tych obligacji, co do których udzieli swej zgody minister komunikacji. Obligacje będą wydane na taką sumę, aby spółka osiągnęła wpływ netto 900 milionów do franków franc. 1,100,000,000.

Pożyczka emitowana będzie w 3 transzach. Pierwsza transza emitowana będzie zaraz po podpisaniu koncesji, druga najpóźniej do 1 maja 1932 r., trzecia przed upływem lat trzech od wypuszczenia pierwszej emisji.

Budowę linii kolejowej prowadzić będzie „Towarzystwo kolei G. Śląsk Morze Bałtyckie spółka akcyjna polsko - francuska”.

Na czele tej spółki stoi b. ambasador francuski w Berlinie Laurent. Zastępcą prezesa jest wiceminister komunikacji Czapki.

Kolej G. Śląsk - Gdynia budowana będzie na całej linii jako kolej dwutorowa.

(Dalszy ciąg na str. 2).

ODOL — świat cały ma tę nazwę „mowie”
pasta ODOL zapewnia zębom biel i zdrowie

(Dalszy ciąg ze strony 1-szej).

Taryfy na tej linii kolejowej będą ustalane przez ministra komunikacji. Minister komunikacji zatwierdza dyrektora kolei i naczelników wydziałów. Jego zatwierdzenie zastrzeżone jest również w szeregu innych spraw.

Co do pracowników, to w ciągu lat trzech po ukończeniu budowy, pracownicy Polskich Kolei Państwowych będą przechodzili na służbę tej spółki na poszczególnych odcinkach linii, zachowując przytem wszystkie uprawnienia, wynikające z ich dotychczasowego stosunku do służby państwowej. Stosunek służbowy tych pracowników będzie miał charakter publiczno-prawny.

Przepisy o prawach i obowiązkach pracowników, o normach wynagrodzenia, o pomocy lekarskiej i uprawnieniach emerytalnych, stosując się do pracowników państwowych, będą miały zastosowanie i do pracowników tej spółki.

Umowa przewiduje, że spółka korzystać będzie jedynie z sił i materiałów krajowych. Są to najważniejsze postanowienia umowy, przewidziane przez ustawę, jaka będzie przedłożona sejmowi.

DEKRET O ZWOŁANIU SESJI SEJMOWEJ UKAŻE SIĘ W PONIEDZIAŁEK.

Warszawa, 18 kwietnia. (B). Jak wynika z podanego powyżej komunikatu Rady Ministrów o pożyczce francuskiej, Rząd zamierza w najbliższym czasie, jak to już przewidywaliśmy, zwołać nadzwyczajną sesję sejmu i przedłożyć sejmowi projekt ustawy po życzkowej.

Jak się dowiadujemy, dekret p. Prezydenta Rzplitej o zwołaniu sesji ukazać się prawdopodobnie w poniedziałek rano.

Pierwsze posiedzenie sejmu ma być wyznaczone na czwartek przyszłego tygodnia t. j. na dzień 23 bm.

Sesja będzie prawdopodobnie bardzo krótka, gdyż ratyfikacja umowy pożyczkowej nie będzie przedstawiać większych trudności. Innymi sprawami sesja ulema się zajmować.

Rakieta wystrzelona w przestworza



W Osnabrueck, w Niemczech, odbyły się pierwsze oficjalne próby wystrzelenia w przestworza próbnymi rakietami, skonstruowanymi przez inż. Tillinga. Próby udały się. Jedną z rakiet osiągnęła 2.500 m wysokości, poczem opadła na ziemię przy pomocy spadochronu. Na rycinie widzimy moment startu rakiety.

OTWARCIE WYSTAWY JUGOSŁOWIAŃSKIEJ.

Warszawa, 18 kwietnia. (PAT.) Dziś w południe w sali kina Colloseum odbyło się uroczyste otwarcie wystawy turystycznej jugosłowiańskiej.

OBRADY YMCA.

Warszawa, 18 kwietnia. (PAT.) Dziś rozpoczęły się w Warszawie obrady 9 walnego zebrania delegatów polskiej Ymci z całego kraju.

W Hiszpanii zapanował spokój po burzy. Układ z republiką katalońską. — Daremne zabiegi Basków.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 18 kwietnia. (G). Z Madrytu donoszą: W całej Hiszpanii zapanował spokój. Ludność powróciła wszędzie do normalnego życia.

Wczoraj przybyli do Barcelony trzej ministrowie rządu republikańskiego.

którzy ostatecznie załatwili sprawę autonomii Katalonii. Na konferencji z pulk. Maciá ustalono, że będzie opracowany statut organiczny Katalonii. Rząd Katalonii nosić będzie historyczną nazwę, która istniała już od 1414 r.: Rząd Rady Generalnej Katalonii. Do Barcelony przybyli skazani za zajęcia w Jaca oficerowie, trzymani dotychczas w więzieniu na wyspach Balearskich. Powitano ich w niezwykle uroczysty sposób. Wojsko oddało im honory wojskowe.

UCHWAŁY RZĄDU MADRYCKIEGO.

Hiszpańska rada ministrów powzięła uchwałę, na mocy której republika hiszpańska utrzymuje swoje dotychczasowe zobowiązania wobec „Międzynarodowego Biura Pracy” i zamierza ratyfikować umowy w tej dziedzinie. Na radzie ministrów uchwalono zmianę nazw szeregu okrętów floty wojennej, które nosiły nazwy panujących.

Po posiedzeniu rady ministrów, minister finansów oświadczył przedstawicielom prasy że

rząd uznaje wszystkie zobowiązania finansowe

wiążące rząd poprzedni. Poza tem rada ministrów postanowiła ograniczyć wy-

wóz kapitałów zagranicznych do 5.000 pesetów na osobę. Rząd zaprzecza pogłoskom o zamierze wydania zarządzeń zmierzających do ograniczenia prawa dysponowania kontami bankowymi.

Celnicy znaleźli wczoraj przy księżnej Alba, która wyjeżdżała za granicę sumę 750.000 pesetów, z których skonfiskowali 745.000 i złożyli na jej nazwisko w jednym z banków miasta.

Pogłoski o ucieczce generała Berenguera do Portugalji nie sprawdziły się.

Gen. Berenguer zgłosił się wczoraj do ministerstwa spraw wewnętrznych.

prosząc o aresztowanie. Minister pozostawił go na wolnej stopie do czasu rozpoczęcia rewizji procesu rewolucjonistów w Jaca. Gen. Berenguer złożył uroczyste zobowiązanie, że stawi się na każde żądanie.

Do Madrytu nadchodzi szereg wiadomości od państw ościennych o uznaniu nowego rządu.

EKSPEDYCJA KARNA PRZECIW BASKOM.

Przykład Katalonii wpłynął w ten sposób na Basków, że i tam pojawiły się prądy separatystyczne. Niezależna organizacja prawicowa w Bilbao proklamowała niezależną republikę baskijską. Władze madryckie nie uznały tego aktu i wysłały do Bilbao oddziały żandarmerji i gwardji.

STOSUNEK RZYMU DO NOWEGO RZĄDU.

Rzym, 18 kwietnia. (PAT.). Wiado-

mość o proklamowaniu w Hiszpanii rozdziału Kościoła od państwa nie wywołała w kołach watykańskich zdziwienia. Kola te uważają, że stosunki pomiędzy Kościołem a państwem oparte na nowej podstawie pozostaną w dalszym ciągu doskonałe.

Madryt, 18 kwietnia. (PAT.). Nunciusz papieski złożył po raz trzeci wizytę ministrowi spraw zagr. Lerroux.

MOSKIEWSKA MIĘDZYNARODOWKA CZUWA.

Warszawa, 18 kwietnia. (G). Z Moskwy donoszą: W związku z ogłoszeniem w Hiszpanii republiki, odjechała z dworca leningradzkiego do Madrytu i Barcelony grupa komunistów, członków międzynarodówki moskiewskiej.

Delegacja składa się z 5-ciu Hiszpanów, dwóch Portugalczyków i jednego murzyna. Przed odejściem pociągu członkowie zachodniej sekcji międzynarodówki komunistycznej wygłosili przemówienia, w których nakazywali komunistom Pirenejskim, by wyswobodzili Hiszpanię z rąk hiszpańskiego Kiereńskiego i objęli władzę na wzór proletariatu w Rosji. Odjeżdżających żegnano bardzo uroczysto z orkiestrą.

SPRAWA SZKOLNICTWA ŚLASKIEGO PRZED TRYBUNAŁEM W HADZE.

Haga, 18 kwietnia. (PAT.). Rozprawy stałego trybunału sprawiedliwości międzynarodowej nad pytaniem przedstawionem mu przez Radę Ligi Narodów: „czy dzieci, które w wyniku egzaminów językowych, przewidzianych uchwałą Rady z dnia 12 marca 1927, zostały wykluczone ze szkół mniejszościowych niemieckich mogą obecnie z powodu tego faktu mieć wzbroniony dostęp do tych szkół” — rozpoczął się 15 b. m.

Prezes trybunału udzielił głosu przed stawicielowi rządu niemieckiego prof. Kaufmanowi. Jedyną podstawą przysięgi do szkół mniejszościowych winna być deklaracja osób uprawnionych do wychowywania dziecka.

16. b. m. przed południem zabrał głos przedstawiciel rządu polskiego prezes Sądu Najwyższego, Jan Mrozowski. Teza rządu polskiego stwierdza, że dzieci przeegzaminowane z wynikiem negatywnym przez neutralnego eksperta nie mogą korzystać z przewidzianego jedynie dla członków mniejszości przywileju, jakim jest szkolnictwo mniejszościowe.

WMUROWANIE TABLICY PAMIĄTKOWEJ KU CZCI P. CURIE-SKŁODOWSKIEJ.

Z Warszawy donoszą: Wczoraj z polecenia magistratu wmurowano tablicę pamiątkową z piaskowca ku czci Marii Skłodowskiej-Curie na domu przy ul. Freta 16, w którym znakomita uczona przyszła na świat. Tablicę wmurowano na wysokości dolnych części I. piętra. Na tablicy wyrzeźbiony jest następujący napis: „W tym domu przyszła na świat dnia 7 listopada 1867 roku Maria Skłodowska-Curie; w 1898 r. odkryła pierwiastki promieniotwórcze polon i rad”.

Tworzenie anty-anszłusowego frontu

Paryż, 18 kwietnia. (PAT.). Konferencja, która się odbyła wczoraj u premiera Laval'a miała donosić uchwały, które przedstawione będą francuskiej radzie ministrów w poniedziałek.

Równocześnie toczą się w dalszym

ciągu rokowania z Rzymem, Londynem, Warszawą i rządami Malej Ententy, dzięki czemu wspólny plan przedstawiony będzie prawdopodobnie komisji unji europejskiej, która zbierze się w Genewie w maju.

Nowy gabinet rumuński.

Bukareszt, 18 kwietnia. (PAT.). Titulescu złożył mandat tworzenia gabinetu.

Otrzymawszy misję utworzenia gabinetu Jorga ukonstytuował gabinet w składzie następującym: Prezes rady min. oświata i sprawy wewn. Jorga, skarbu i sprawy zagr. ad interim Arge-

tojanu, przemysł i handel Manoiiescu, sprawiedliwość Hamandiu, sprawy wojskowe gen. Stefanescu, rolnictwo Jonescu Sisesti, zdrowie i praca prof. Cantacuscine, komunikacja Balcovici.

Gabinet złożył przysięgę o godzinie 20:30.

W centrum Krem a wykryto spisek.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 18 kwietnia. (G). Według wiadomości z Rygi w Moskwie rozrzucona została ulotka, wydana przez opozycję prawicową, która donosi o sensacyjnym wykryciu spisku i to w najbliższym otoczeniu Stalina.

Dokonano szeregu aresztowań wśród pracowników garaży w Kremiu. Zaznaczyć należy, że przeciwnicy ci rekrutują się wyłącznie z pośród czeki-

stów i zagranicznych komunistów. Mieli oni przygotować szereg nieszczyśliwych wypadków samochodowych przez uszkodzenie maszyn.

Aresztowano starszego mechanika warsztatów Gopera, szofera Wirkuzowa, czekistę, oraz szofera Boryszkina i innych. Wszyskich umieszczono w więzieniu G. P. U.

Z DNIA.

FALSZYWE POGŁOSKI O RUCHACH 8 BRYGADY KAWALERJI.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 18 kwietnia. (B). Kilka dzienników zagranicznych doniosło, jakoby VIII. brygada kawalerji, stacjonowana na Pomorzu, skoncentrowana była od kilku dni w okolicach Tczewa.

Agencja „Iskra” upoważniona została przez źródła miarodajne do stwierdzenia, że wiadomość ta jest złośliwym wymysłem i niema nic wspólnego z prawdą. Pułki ósmej brygady kawalerji pozostają wszystkie w swych garnizonach. Dowódcą tej brygady jest pułk. dypl. Abraham.

KOLEJARZE U MIN. KOLEI.

Warszawa, 18 kwietnia. (PAT.). 17 bm. przyjął min. Kühn przedstawicieli niektórych związków kolejowych. P. minister obiecał, iż od 1 maja br. będą skasowane redukcje dni pracy w warsztatach. Dłoty pracowników kolejowych na podróże służbowe w mniejszym stopniu zmniejszone. Również będzie podane rewizji premjowanie pracy na kolejach, są już w toku prace nad opracowaniem odrębnych zasad uposażeniowych pracowników kolejowych.

NOWY NACZELNIK WYDZIAŁU USTROJÓW MIĘDZYNAR. M. S. Z.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 18 kwietnia. (B). Dotychczasowy zastępca naczelnika Wydziału Wschodniego, dr. E. Raczynski, mianowany został z dniem 1 maja naczelnikiem Wydziału Ustrojów Międzynarodowych M. S. Z. na miejsce opróżnione przez mianowanie dr. Władysława Sokołowskiego radcą ambasady polskiej w Waszyngtonie.

4 TOMY AKTÓW SPRAWY B. POSŁA KWIATKOWSKIEGO.

Bydgoszcz, 18 kwietnia. (PAT.). 21 bm. w Wejherowie odbędzie się rozprawa karna przeciwko b. posłowi Stronictwa Nar. Janowi Kwiatkowskiemu. Akta sprawy karnej składają się z obszernych czterech tomów. Odpowiadać będzie również jego syn. Obaj pozostają w areszcie śledczym.

WYROK NA 27 CHŁOPÓW ZA WALKĘ Z KOMORNIKAMI.

Lublin, 18 kwietnia. (PAT.). Sąd okr. w Lublinie wydał wyrok w sprawie 27 wieśniaków, oskarżonych o stawianie w roku ubiegłym czynnego oporu komornikowi Tyborowskiemu podczas wykonywania przez niego czynności służbowych.

9 mieszkańców Puchaczowa skazanych zostało na 6 miesięcy więzienia, 2 na trzy miesiące, pozostałych oskarżonych sąd uniewinnił.

PODZIĘKOWANIE.

Nie mogąc osobiście podziękować wszystkim, którzy w ciągu choroby ś. p. Meża mego Dra **Zygmunta Stobieckiego** nieśli mu ukojenie cierpień i podtrzymywali go na duchu, mnie zaś po śmierci ś. p. Meża mego okazali tyle gorącego i nieoczekiwanego współczucia i prawdziwej życzliwości składam serdeczne słowa podzięk.

Przewielebnym Ks. Prałatowi Librowskiemu i Ks. Prof. Lemanowi za celebrowanie smutnego obrzędu odprowadzenia zwłok ś. p. meża mego na wieczny spoczynek, dalej J. Wnym P. Drowi Aleksiewiczowi, Prof. Sabatowskiemu, Drowi Pańczyszynowi, Prof. Drowi Grekowi, Prof. Renckiemu, W. Panom Asystentom, Drowi Falkiewiczowi, Drowi Drugoszowi, tudzież SS. Pielęgniarkom na klinice, Profesora Renckiego za prawdziwe troskliwe i staranną opiekę lekarską ś. p. Meża mego w czasie jego choroby. Dalej JW Panom Prof. Drowi Nowickiemu Prezesowi Izby Lekarskiej Lwowskiej i Drowi Alerhandowi. Prezesowi Tow. Stomatologów we Lwowie. Za gorące słowa wygłoszone nad trumną ś. p. Meża mego Przewielebnym SS. Felicjanom, SS. Opatrzności, wszystkim Przyjaciółom życzliwym i znajomym za ostatnią przysługę oddaną memu ś. p. Mężowi — a w końcu wszystkim, którzy, w tej ciężkiej dla mnie chwili przeszali mi słowa współczucia śię im wszystkim z głębi serca płynące Bóg zapłać.

Z Wiktorów Feliksa Stobieckiego.

Znowu trująca mgła w Belgii.

Bruksela, 18 kwietnia. (PAT.) Dolinę Mozy nawiedziła ponownie trująca mgła. Od czwartku mieszkańcy Selessin, Ougree i Tilleur są narażeni na działanie zabójczej mgły, której przyczyny nie można wyjaśnić.

Mgła działa również i na bydło. Kil

ka sztuk bydła padło z powodu zatrucia.

Z Leodjum wyjechał specjalny rzeczoznawca w celu zbadania przyczyny pojawienia się mgły. W południowej Belgii panuje zrozumiałe zaniepokojenie.

„Poprawka historii” Książka marszałka Piłsudskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 18 kwietnia. (B). Jak się dowiadujemy oddane zostało do druku nowe dzieło Marszałka Piłsudskiego napisane przez niego w czasie urlopu spędzonego na Maderze. Dzieło to nosi tytuł: „Poprawka historii” i obejmuje całokształt poglądów na ustrój państwa.

Dzieło to obejmujące przeszło 100 stron nie druku, ukaże się zapewne jeszcze przed rozpoczęciem dalszych obrad konstytucyjnych i będzie doniosłym przyczynkiem do debaty konstytucyjnej.

=□=

Sprawa prowokacji gdańskich przekazana zostanie Lidze Narodów.

DYMISJA MIN. STRASSBURGERA NIE ZOSTAŁA PRZYJĘTA.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 18 kwietnia. (B.). Hr. Gravinga zaproszony był dzisiaj na śniadanie do wicemin. Becka, oraz konferował dłuższy czas z min. Zaleskim.

Warszawa, 18 kwietnia. (B). W toku trzydniowych rozmów z Wysokim Komisarzem L. N. hr. Gravinga ustalono, że

sprawa stosunków w Gdańsku a specjalnie sprawa bojówek nacjonalistycznych niemieckich zostanie przekazana Lidze Narodów jako instancji wyższej W. Komisarza L. N.

Liga Narodów będzie umiała obronić swój autorytet, narażony na szwank przez to, że jej przedstawiciel został kilkakrotnie umyślnie wprowadzony w błąd przez władze gdańskie.

LIST MIN. ZALESKIEGO DO DR. STRASSBURGERA

Warszawa, 18 kwietnia. (B). W odpowiedzi na pismo dymisyjne min. Strassburgera minister Zaleski wystosował do niego następujący list:

„Potwierdzam odbiór listu Pana z dnia 13 bm., w którym Pan przedkłada mi swoją prośbę o odwołanie ze stanowiska komisarza generalnego Rzplitej polskiej w Gdańsku i podaje Pan motywy tego kroku.

Rząd polski uznając całkowicie słuszność motywów przytoczonych przez Pana, jednak jest przekonany, że sprawy wymienione w pańskim piśmie powstały niezależnie od pańskiej dzia-

lności i że znajdą odpowiednie załatwienie przez kompetentne organy Ligi Narodów.

Dlatego też mają pełne zaufanie do Pana Rząd polski do prośby jego o odwołanie ze stanowiska Komisarza Generalnego Rzeczypospolitej przychylić się nie może.”

Dowiadujemy się, że Generalny Komisarz Rzplitej w Gdańsku dr. H. Strassburger nie wróci obecnie do Gdańska, lecz uda się na 4-tygodniowy urlop wypoczynkowy za granicę, skąd dopiero powróci na swoje dotychczasowe stanowisko.

HITTLEROWCY GDAŃSCY WZYWAJĄ DO „TRZYMANIA RĘKI W KIESZENI”.

Gdańsk, 18 kwietnia. (PAT.) Dziś rozplakatowano w mieście odezwę natu wzywającą do zachowania spokoju. Senat postanowił zabronić wszelkich pochodów i zebrań pod gołym niebem. Przewódca tut. hitlerowców Förster ogłosił w tygodniku „Fürpost” odezwę, w której oświadcza, że hitlerowcy są zbyt mądry, by w chwili obecnej dopuścić do kroków, któreby mogły spowodować zajęcie Gdańska przez polskie siły zbrojne. Förster wzywa towarzyszy partyjnych do trzymania rąk głęboko w kieszeni aż do dnia, kiedy nastąpi moment generalnej rozprawy z Polską.

MICHELIN nowy typ opon, boki wzmocnione i zabezpieczone
polecą **Witold Tranda** **LWÓW**
Podleskiego 2.

Na Wileńszczyźnie wstrzymano wczoraj ruch autobusowy.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 19 kwietnia. (B). Agencja „Iskra” donosi z Wilna: Wczoraj wieczorem odbyło się walne zebranie właścicieli autobusów komunikacji zamiejscowej, na którym postanowiono wstrzymać tę komunikację z dniem 18 bm. Postanowienie to wykonano z wyjątkiem dwóch linii autobusowych, na których kursowanie wozów wstrzymane będzie z dniem 1 maja br.

W deklaracji uchwalonej na zebra-

niu właścicieli autobusów postanowiono zwrócić numery i dowody rejestracyjne autobusów, motywując ten krok niemożnością ponoszenia opłat przewidzianych przez nową ustawę o funduszu drogowym.

Właściciele autobusów w deklaracji tej zaznaczają, że będą mogli wznowić komunikację autobusową po dokonaniu nowelizacji tej ustawy.

=□=

ADWOKAT 1678t Dr. Juljusz Basseches

obronca w sprawach karnych i wojskowych
prowadzi kancelarię adwokacką we Lwowie
ul. Podleskiego 7. — Tel. 96-63.

Pobór podatku majątkowego

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 18 kwietnia. (B). Ministerstwo skarbu, uwzględniając położenie gospodarcze i zdolności płatnicze poszczególnych kategorii majątków zarządziło na rok 1931/32 dalszy częściowy pobór zaległości z tytułu podatku majątkowego.

Płatnicy drugiej i trzeciej grupy kontryngentowej od V. st. wzwyż w skali podatkowej zapłacą nową ratę w wysokości 0,3 proc. od wartości majątku. Rata płatna jest w terminie do 15 czerwca br.

Płatnikom, którzy uniścili pewne sumy ponad płatny dotychczas podatek majątkowy, nadwyżka zaliczona będzie na pokrycie zaległości przypadającej do zapłaty według powyższego zarządzenia. Płatnicy ci będą musieli uiścić tylko różnicę, przypadającą do zapłaty.

Nowy numer Dziennika Pers. M. S. Wojsk.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 18 kwietnia. (B). Dziennik Personalny M. S. Wojsk. Nr. IV. z dnia 18 kwietnia br. przynosi zarządzenie ministra spraw wojskowych o

przeniesienie w stan spoczynku 85 oficerów służby czynnej.

w tem jednego pułkownika, czteru podpułkowników, pięciu majorów, 35-ciu kapitanów, 39-ciu poruczników i jedno go podporucznika.

M. in. w stan spoczynku przeniesieni zostali: pułk. dypl. Eugeniusz Korczak, ppułk. Wacław Kaj, ppułk. Kazimierz Ziemiński, ppułk. August Męczak, ppułk. J. Rany, mjr. Roman Jazabkiewicz, mjr. A. Łaguda, mjr. Witold Prosiński, mjr. Stanisław Wasowicz, mjr. Zygmunt Meżyński, kpt. Władysław Kubicki, kpt. Rudolf Błahut, kpt. Bielenin.

Ten sam numer Dziennika Personalnego przynosi zarządzenie Prezydenta Rzplitej i ministra spraw wojskowych

o mianowaniu podporucznikami w rezerwie

kilkudziesięciu abiturientów szkół podchorążych.

Poza tem w numerze tym okazało się zarządzenie o wcieleniu nowo mianowanych podporuczników rezerwy do poszczególnych pułków i oddziałów specjalnych wszystkich rodzajów broni.

Oddzielne zarządzenie ministra spraw wojskowych

przenosi około dwustu oficerów rezerwy

różnych stopni do pospolitego ruszenia z powodu przekroczenia 50-tego roku życia.

P. PREZYDENT W SPALE.

Warszawa, 18 kwietnia. (PAT.). P. Prezydent Rzeczypospolitej wyjechał dziś po południu do Spały.

DYMISJA POSŁA HISZPANJI W WARSZAWIE.

Warszawa, 18 kwietnia. (PAT.) Silvio Fernandez Vallin, minister Hiszpanji w Warszawie, złożył dymisję. Dymisja została przyjęta.

DAJ GROSZ NA CELE

TOWARZ. SZKOŁY LUDOWEJ.



Gastein

ZRÓDŁA WIECZNEJ MŁODOŚCI
Najbardziej radioaktywne termy świata. Austria Kraj Salzburg.

BADGASTEIN 1083 m HOFGASTEIN 869 m

CZYNNIE CAŁY ROK.
Wskazane leczenie: Chorób starości (arteriosklerozy). Chorób nerwowych. Ischiasu. Nęwralgii. Stanów wycieńczenia. Cierpień kobiecych. Liczne hotele i zakłady zdrojowe z nowoczesnym komfortem. Termalne kąpiele w domu. Prospekty z podaniem dokładnych cen przez wszystkie biura podróży, jak również
Dyrekcję Zdroju BADGASTEIN. Dyrekcję Zdroju HOFGASTEIN.

1876t

Bank Handlowy w Łodzi ma być wkrótce otwarty.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. 18 kwietnia. (G.). Z Łodzi donoszą: Dyrektor Banku Handlowego, aresztowany niedawno, Gordowski, będzie prawdopodobnie wypuszczony na wolność za kaucją 50.000 zł.

W ciągu trzech lub najdalej czterech dni po jego powrocie, bank ma zostać otwarty. W pierwszym rzędzie wypłacone będą wkłady osób prywatnych. Pieniądze na ten cel już są i będą wpłacone do kasy banku. Co do wicedyrektora Kalinowskiego i prokurenta Pałuszkiego władze oświadczyły, że narazie nie mogą ich zwolnić z aresztu nawet za kaucję.

Prowadzone są w dalszym ciągu dochodzenia, celem stwierdzenia jakie straty poniósł Skarb Państwa. Według dotychczasowych obliczeń straty te sięgają prawie 4.5 milionów złotych.

Kronika stanisławowska.

(Telefonem).

Stanisławów, 18 kwietnia.

Ankieta w sprawie Karpat wsch. 17 bm. odbyło się w Stanisławowie pod przewodnictwem dyr. Poludniowskiego posiedzenie ścisłego komitetu w sprawie, zainicjowanej przez rząd ankiety na temat Karpat wschodnich, która ma się odbyć w Stanisławowie w dniach od 29 do 31 maja br. Ułożono szczegółowy program pracy i ustalono listę osób, które będą zaproszone. W ankiecie wezmą udział liczne osobistości z całej Polski.

Aresztowania komunistów. 18 bm. aresztowano w Stanisławowie czeladnika murarskiego Michała Jurkowskiego, w którego mieszkaniu znaleziono szpirograf do powielania odcisków komunistycznych. Aresztowano również kilka osób, które w sklepie Abrahama Horowitza uczestniczyły w konferencji komunistycznej.

PORAŻKA BOKSERÓW LWOWSKICH W WARSZAWIE.

Warszawa. 18 kwietnia. (PAT.). W ub. piątek w cyrku warszawskim rozpoczęły się indywidualne bokserkie mistrzostwa Polski. Wynik walk pierwszego dnia dla reprezentantów Lwowa jest nast.

Waga musza: Jaskółowski (Pomorze) bije w pierwszej rundzie przez k. o. Związka ze Lwowa.

Waga kogucia: Bianga (Pomorze) bije w drugiej rundzie przez k. o. Warczewskiego ze Lwowa.

Waga piórkowa: Rudzki ze Śląska bije na punkty Wagnera ze Lwowa.

Waga lekka: Aniela Poznań wygrywa z Kołodziejem ze Lwowa.

Waga średnia: Trak Łódź bije na punkty Leoniaka ze Lwowa.

Waga półciężka: Wiśniewski Poznań bije na punkty Grossa ze Lwowa.

Waga ciężka: Stibbe Łódź przez k. o. w pierwszej rundzie bije Zajaca ze Lwowa

Kto wygrał na loterii?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 17 kwietnia. (G.). Dziś w 30 dniu ciągnięcia V. klasy Państw. Loterii Klasowej padły wygrane na następujące numery:

Pierwsze ciągnięcie.

po 5.000 zł. wygr. nr. 66.089, 137.827;
po 3.000 zł. wygr. nr. 21.126, 86.651, 124.036;

po 2.000 zł. wygr. nr. 17.758, 29.346, 53.402, 71.401, 74.539, 111.032, 114.580;
po 1.000 zł. wygr. nr. 8.602, 37.677, 76.086, 78.245, 130.367, 136.441, 167.234, 168.267, 191.955, 193.773, 204.721, 209.237.

Drugie ciągnięcie.

Premia 300.000 zł. + wygr. 15.000 zł. na nr. 137.220. — Los zakupiony w

kolekturze „Nadzieja”, Lwów, Sykstuska 6.

premja 200.000 zł. + wygr. 250 zł. na nr. 5.611;

premja 100.000 zł. + wygr. 250 zł. na nr. 112.612;

15.000 zł. wygr. na nr. 75.642;

5.000 zł. wygr. na nr. 118.359;

3.000 zł. wygr. na nr. 37.804;

2.000 zł. wygr. na nr. 7.194, 12.074,

20.622, 26.157, 51.808, 59.771, 77.553,

97.093, 97.234, 105.794, 125.745, 165.719,

181.291, 186.082, 188.322;

1.000 zł. wygr. na nr. 17.743, 21.874,

23.775, 30.680, 54.030, 90.666, 122.590,

134.266, 150.929, 155.886, 165.421,

170.926, 203.246.

PREMJA 300.000 zł.

(TRZYSTA TYSIĘCY ZŁOTYCH)

i wygrana 15.000 zł. razem 315.000 zł.

padła na Nr. 137.220 w największej i najszczęśliwszej kolekturze

„Nadzieja”, Lwów, Sykstuska 6.

Losy I-ej klasy są do nabycia w cenie zł. 10 za ćwiartkę,
zł. 20 za połówką i 40 zł. za los cały.

Tragedia pary narzeczonych

Przed ślubem okazało się że są rodzeństwem. — Zamiast ślubu... pogrzeb.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. 18 kwietnia. (G.). Z Wilna donoszą: Właściciel folwarku Bożydar pod Wilnem Kazimierz Sieniawski miał poślubić w nadchodzącą niedzielę 18-letnią Marię Paszkiewiczówną, zamieszkałą w miasteczku Rudziszki.

Wczoraj wieczorem Sieniawski wybrał się do sąsiada swego Pawła Szepkowicza, aby zaprosić go na wesele. Szepkiewicz, zgrzybiały już starzec, wyznał Sieniawskiemu, że jest naturalnym ojcem i jego i panny Paszkiewiczówny, która jest wobec tego sio-

stra Sieniawskiego.

Po tem wyznaniu wzburzony Sieniawski położył Szepkowicza trupem na miejscu, a następnie pojechał do narzeczonej i po krótkiej rozmowie oddał do niej kilka strzałów, a następnie usiłował popełnić samobójstwo.

Przechodzący obok mieszkania Paszkiewiczówny posterunkowy słysząc strzał, wyłamał drzwi i znalazł na podłodze dwa broczące krwią ciała.

Dziewczyna zmarła w kilka chwil po strzałach. Sieniawskiego w stanie beznadziejnym odstawiono do szpitala.

36 c osów nożyczek w 5-letnie dziecko

Dalszy ciąg procesu „Upiora z Düsseldorfu.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. 18-go kwietnia. (G.). Z Düsseldorfu donoszą: Na dzisiejszej rozprawie przeciw Kürtenowi rozpatrywano dwa wypadki mordu i dwa napadów morderczych.

Niedoszła ofiara Kürtena, Wandersowa, którą morderca usiłował udusić, nie poznała Kürtena jako napastnika. W tym momencie „upiór z Düsseldorfu” podnosi się z miejsca i oświadcza

stanowczo, że poznał ją jako tę, której nie udało się mu udusić, przyczem podaje tak dokładne szczegóły napadu, że przekonywa świadka.

Niezwykle silne wrażenie wywołała na obecnych na sali wstrząsająca sprawa zamordowania pięcioletniej Gertrudy Alberman. Z zeznań świadków i rzeczoznawców wynika, że dziewczynka otrzymała 36 ciosów nożyczkami. Lekarze stwierdzają, że wielkość ran była zadana przez wprowadzenie nożyczek do ciała aż po rekojęść. Wszystkie ważniejsze organa były uszkodzone.

Po rozpatrzeniu sprawy tego morderstwa sąd zarządził przerwę.

Po przerwie odczytane zostały pisemne zeznania rozwiedzionej żony zbrodniarza. W piśmie tem oświadcza ona, że Kürten czytając w dziennikach opisy dokonanych przez siebie morderstw, z cynizmem wyrażał się, że rysopis zbrodniarza zupełnie odpo- wiada jego własnemu wyglądowi.

W przeddzień aresztowania, po przyznaniu się do morderstw, Kürten groził swojej żonie zabiciem, jeżeli go zdradzi.

PIERWSZY WYROK ŚMIERCI W GDYNI.

Gdynia, 18 kwietnia. (PAT.). Sąd grodzki w Gdyni skazał wczoraj stolarza Bronisława Furmana pochodzącego z Jarocina na karę śmierci przez powieszenie za zabójstwo portiera Maciołki. Jest to pierwszy wyrok śmierci w Gdyni.

WYBRYKI KOMUNISTÓW W POZNAŃSKIM.

Poznań, 18 kwietnia. (PAT.). Niewyśledzeni na razie członkowie partii komunistycznej zamalowali wczoraj wieczorem fronton kościoła parafialnego w Winiarach pod Poznaniem farbą i napisali: Niech żyje pierwszy maj, niech żyje partia komunistyczna. Akt ten wywołał wśród ludności miejscowej ogromne wzburzenie.

W BORYSLAWIU ARESZTOWANO MORDERCĘ.

Borysław, 18 kwietnia. (PAT.). One gdał został aresztowany i odstawiony do sądu grodzkiego w Medynicy Jan Leśniewski lat 26 z Medynicy za zabójstwo dokonane na osobie Bronisława Drewna. Dochodzenia policyjne wykazały, że Leśniewski dokonał tego zbrodnego czynu z zemsty osobistej.

SAMOBÓJSTWO W TAKSÓWCE.

Warszawa, 18 kwietnia. (PAT.). Wczoraj popełnił samobójstwo w taksówce urzędnik ambasady Wielkiej Brytanii, obywatel angielski Dick, Desperat strzelił sobie w prawą skroń. Kuł przeszyła czaszkę na wylot. Samobójca siadając do taksówki kazał się zawieźć do prywatnej lecznicy.

Stan pogody wczoraj i dziś.

Warszawa. 18 kwietnia. (Tel. wł.). Komunikat PIM. 18 kwietnia rankiem w środkowych i południowych okolicach Polski było dość pogodnie. Potem utrzymywało się zachmurzenie duże, lub było pochmurno. Temperatura o godz. 7 wynosiła od 9 st. w Wileńsku, do 4 st. w Poznańskim i na Śląsku. Drobne opady ogarnęły tylko wschodnie krańce Polski.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu 19 bm.: w Wileńsku na Polesiu, Wołyniu, Podolu i w Małopolsce wschodniej: naprzód chmurno i mglisto, potem wzrost zachmurzenia aż do deszczów. Nieco cieplej. Siabe potem umiarkowane wiatry wschodnie i południowo-wschodnie.

**DAJ GROSZ NA CELE
TOWARZ. SZKOŁY LUDOWEJ.**

Trudności gospodarcze i finansowe Anglii.

Światowy kryzys gospodarczy, który od dwóch lat ogarnia wszystkie kraje całego świata, przyczynił się do wytworzenia trudnej sytuacji gospodarczej i finansowej nie tylko w państwach biedniejszych, ale nawet w krajach zaliczanych do najbogatszych. Jako typowy przykład służyć może Wielka Brytania. Dzięki swemu wysokiemu uprzedmiotowieniu, dzięki rozwiniętemu handlowi morskiemu i ścisłej łączności gospodarczej z dominiami, zaliczana była ona zawsze do rzędu krajów najbogatszych. Wpływ ujemnej konjunktury światowej okazał się jednak dla niej tak silny, że państwo angielskie znalazło się w dużych trudnościach finansowych. Rok budżetowy 1929/30 zamknięty został w Anglii deficytem czterech i pół miliona funtów szterlingów, a więc zgorą 620 milionów zł., za miast przewidzianej nadwyżki dochodów w sumie 4 milionów funtów szterlingów. Jest to deficyt tak ogromnie wielki, że jedynie zasoby, posiadane przez Anglię, mogły tego rodzaju deficyt uratować od katastrofy. Rok budżetowy 1930/31 nie został dotychczas jeszcze ściśle obliczony, — w każdym bądź razie jednak zamknięty on został deficytem nie mniejszym, niż rok poprzedni.

Deficyt skarbu angielskiego powstał tak, jak i w innych krajach, z powodu gwałtownego zmniejszenia się dochodów państwowych. Anglia poszukuje ratunku w nowych podatkach i w cłach przywozowych, dzięki którym przemysł angielski mógłby zwiększyć zatrudnienie bezrobotnych. Ale te dwa środki nie mogą wyrównać tak wielkiego deficytu. To też poszukuje się dziś w Anglii sposobu zmniejszenia wydatków państwowych. Po zastosowaniu wszelkich możliwych oszczędności w wydatkach rzeczowych, nadeszła kolej na czynienie oszczędności w wydatkach personalnych. Rząd angielski zamierza przeprowadzić znaczną redukcję personalu urzędniczego, aby w ten sposób zmniejszyć lukę między wydatkami a dochodami państwa.

Obecna sytuacja skarbową w Anglii spowodowana została poza tym pogarszającą się stale sytuacją gospodarczą. Produkcja ogólna w Anglii zmniejsza się z roku na rok. Jeżeli się produkcję z roku 1924 ustali jako wykładnik „100”, to w r. 1929 wynosiła ona 111,8, a w r. 1930 już tylko 103,3. Wskaźnik ogólny wytwórczości zmniejszył się więc w 1930 r. w porównaniu z rokiem 1929 o 7,6%, a w porównaniu z rokiem 1928 o 1,6%. Obniżenie wytwórczości nastąpiło głównie w przemyśle: żelazno-stalowym, włókienniczym, chemicznym, kopalniczym, a więc właśnie w czterech głównych gałęziach wytwórczości angielskiej.

Porównując kwartalne wskaźniki wytwórczości z roku ubiegłego, skonstatować można w Anglii ciągły dalszy spadek wytwórczości. W pierwszym kwartale r. ub. wytwórczość obniżyła się o 2,7%, w drugim kwartale o 7%, w trzecim o 3,6%, a w czwartym o 0,4%. Procentowo więc największy spadek wytwórczości nastąpił w drugim kwartale r. ub., ale procenty powyższe obliczane były w stosunku do poprzedniego kwartału, główny więc napór złej konjunktury uwydatnił się w ostatnim kwartale r. ub. Oznacza to, że przesilenie gospodarcze w Anglii pogłębiało się coraz bardziej. Pierwsze miesiące roku bieżącego nie wykazały również w tym kierunku żadnej poprawy. Aczkolwiek brak dotychczas obliczeń za pierwszy kwartał r. b., to jednak z faktów takich, jak zmniejszenie się ruchu statków, zmniejszenie się wywozu, olbrzymi wzrost liczby bezrobotnych i t. d. — wnioskować można o fakcie dalszego spadku konjunktury. Dowodzi tego również dalszy spadek cen hurtowych, zmniejszenie się wytwórczości surówki, stali i budowy okrętów. W nieznacznie stopniu poprawiła się jedynie tylko konjunktura dla przemysłu bawełnianego i wełnianego.

jednak trudno orzec ile w tej poprawie jest pierwiastka niewątpliwie sezonowości. To samo możnaby było powiedzieć o przemyśle węglowym i elektrycznym.

Przesilenie gospodarcze Anglii odzwierciedliło się również w jej bilansie płatniczym, który najlepiej ilustruje stan gospodarczy każdego kraju. Według ogłoszonych przez „Board of Trade” danych o bilansie handlowym Wielkiej Brytanii za rok 1930, nadwyżka przywozu nad wywozem wyniosła 392,3 miliony funtów szterlingów. W r. 1929 ta nadwyżka przywozu wynosiła 365,8 milionów funtów, a w 1928 — 358,4 milionów funtów. Wzrost więc ujemnego salda ogólnego bilansu handlowego jest stały i wynosi w ciągu ostatnich dwóch lat 34 miliony funtów szterlingów. Bilans płatniczy Anglii za r. ub. zamknięty został wprawdzie saldem dodatnim, jednak mniejszym od roku poprzedniego o blisko 100 milionów funtów. W r. 1929 bowiem saldo tego bilansu wynosiło 138, a w r. 1930 wyniosło tylko 39 milionów funtów.

Na tak znaczne pogorszenie się bilansu płatniczego wpłynęło zmniejszenie się wszystkich jego pozycji. Dochody rządu w postaci t. zw. nadwyżki płatności otrzymywanych z zagranicy, obniżyły się o 3 miliony funtów, — czysty dochód z żeglugi zmniejszył się o 25 milj. funtów, dochód z inwestycji zagranicznych wraz z dochodem z procentów i prowizji zmniejszył się o 45 milionów, a zatem dochody całego niewidzialnego wywozu zmniejszyły się po raz pierwszy od szeregu lat o ogólną sumę 70 milj. f. szterl. Jeżeli do tego dodamy wzrost ujemnego salda bilansu handlowego otrzymamy sumę 100 milj. f. szterl., o jaką zmniejszyło się saldo bilansu płatniczego Anglii.

Bilanse płatnicze lat ostatnich wskazywały, że dalszy rozwój gospodarczy Anglii zależy od jej bilansu widzialnego, a więc od bilansu handlowego. Bilans ten jednak naprawić można głównie tylko wzrostem wywozu. Tymczasem wywóz angielski z roku na rok maleje. Na tem tle zrozumiałe stają się zabiegi angielskich sfer gospodarczych o poczynienie wszelkich możliwych ułatwień dla wywozu z Anglii, a jednocześnie o wybudowanie banier celnych, wstrzymujących przywóz do Anglii.

Obecna depresja gospodarcza naruszyła więc w dużym stopniu równowagę państwa tak bogatego, jak Anglia, redukując saldo dodatnie jej bilansu płatniczego do trzydziestu kilku milionów funtów szterlingów. O ile nacisk depresji w roku bieżącym będzie w dalszym ciągu tak silny, jak w roku ubiegłym, bilans płatniczy Anglii stanie się ujemny, co może wogóle podważyć jej podstawy walutowe.

Nic więc dziwnego, że angielskie czynniki rządowe zabiegają koło wynalezienia środków ratunku przed tą katastrofą. Zarówno więc — za wzorem Polski — poszukują przedewszystkiem oszczędności w wydatkach rzeczowych, jak następnie oszczędności w wydatkach personalnych państwa.

Ciężka sytuacja gospodarcza i finansowa, w jakiej się znalazła Anglia, jest dowodem, że Polska, która również pokonywać musi trudności finansowe i gospodarcze, nie jest pod tym względem odosobniona, co więcej, świadczy ona, że dla zapobieżenia złemu stanowi, rząd angielski podejmuje kroki analogiczne, jak rząd polski. Przesilenie gospodarcze i obecne trudności finansowe w skarbu angielskiego powstały bowiem tak, jak i w Polsce, pod wpływem ujemnej konjunktury, która jest obecnie decydującym czynnikiem w sprawach gospodarczych.

Przy słabym trawieniu, małokrwistości, wychudnięciu, błędnicy, chorobach gruczołów, wysypkach skórnych i czyrakach reguluje naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa” tak ważną obecnie działalność kiszek. Zadać w apt. i drog. 1339

PRECYZJA

PRECYZJA I JESZCZE RAZ PRECYZJA TO PODSTAWA PRACY TECHNIKÓW PHILIPSA.

Mózgiem Philipsa są jego laboratoria. W tych gmachach, zakutych w żelazo-beton, zapomniano o tem, co to są błędy. Tam już przypadek nie wchodzi w rachubę. Celowo przemysłowa konstrukcja, absolutna doskonałość wykonania, najwyższa jakość materiału, wytworny wygląd zewnętrzny cechują

ELEKTRYCZNE ODBIORNIKI PHILIPSA.



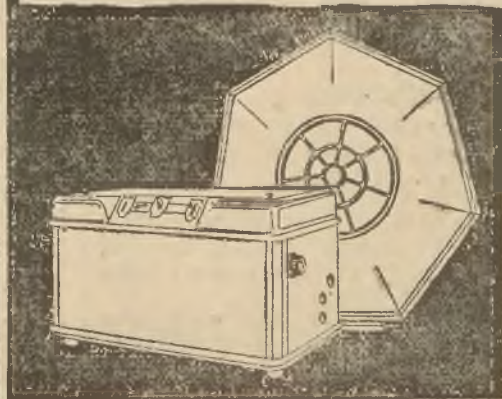
Luksusowy 4-lampowy odbiornik Philipsa typ 2511, zaopatrzony w słynne lampy złotej serii PHILIPSA i elektrodynamiczny głośnik typ 2109.

Cena odbiorn. zł. 1750.—

Cena głośnika 510.—

Luksusowy 4-lampowy odbiornik Philipsa typ 2601 z wbudowanym głośnikiem elektrodynamicznym. Silny, czysty i wierny odbiór stacyj europejskich. Zaopatrzony w słynne lampy złotej serii PHILIPSA.

Cena zł. 2500.—



Pokazy i informacje na

WYSTAWIE RADJOWEJ PHILIPSA

L w ó w, pl. M a r j a c k i 8.

Żądajcie bezpłatnych broszur we wszystkich sklepach radjotechnicznych lub pod adresem:

Polskie Zakłady Philips S. A.

Warszawa, Karolkowa 36/44.

31.148.000 głów liczy ludność Polski

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 18 kwietnia. (B). Dowiadujemy się, że według zakończonego w dniach ostatnich obliczenia głównego urzędu statystycznego opartego na danych spisu ludności z r. 1921 oraz danych ruchu naturalnego ludności emigracji itp., ludność Rplitej w dniu 1

kwietnia 1931 wynosiła 31,148.000 głów. Z tego na województwa centralne przypada 13,067.000, na województwa wschodnie 5,314.000, na województwa zachodnie 4,423.000, na województwa południowe 8,344.000 głów.

==□==

Kłopoty z nazwiskami posłów komunistycznych.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 18 kwietnia. (B). Dziś przed południem odbyło się posiedzenie dla załatwienia kłopotliwej sprawy z pisownią nazwisk posłów komunistycznych.

Mianowicie komunista Burzyński wybrany w Warszawie i Łodzi, otrzymał mandat w Łodzi jako Buszyński, a w Warszawie jako Burzyński. Ponieważ Buszyńskiego nie było, przeto zgodnie z regulaminem mandat łódzki owego nieistniejącego Buszyńskiego po upływie 15 posiedzeń sejmowych wygasł.

Na jego miejsce miał wejść do sejmiku inny komunista wybrany w Łodzi nazwiskiem Miller. Do głównej komisji wyborczej wpłynęła wprawdzie rezygnacja rzekomo wybranego w Łodzi posła Millera, ale zamieszkałego obecnie w Berlinie i piszącego się przez „ü”. Główna komisja wyborcza

na dzisiejszym posiedzeniu uznała, że rezygnacja ta nie może dotyczyć Millera przez „ü”.

Podobnie więc, jak w sprawie z Burzyńskim minie znowu 15 posiedzeń, po których mandat owego Millera uznany zostanie za wygasły.

Ewentualnym następcą tego Millera będzie Rozenberg. Chodzi więc o to, aby ten, który się zgłosił, nie pisał się przez „s”, inaczej będzie znowu kłopot.

PAMIETAJMY O CELACH I ZADANIACH TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

Wiadomości bieżące

19

kwietnia

1931

Niedziela

Emy wd.

Jutro: Teodora

Wschód słońca 4:32

Zachód 18:39

TEATR WIELKI.

Niedziela 19 bm. godz. 11 rano uroczysta Akademia ku uczczeniu pamięci posła Diamanda, zorganizowana przez PPS.

Niedziela 19 bm. godz. 3.30 „Lakme”, opera Delibesa. (Ceny niższe.)

Niedziela 19 bm. godz. 7.30 „Wiktoria i jej huzar”, operetka Abrahama.

Poniedziałek 20 bm. godz. 7.30 „Wiktoria i jej huzar”, operetka Abrahama.

Wtorek 21 IV g. 7.30 „Wiktoria i jej huzar”, operetka Abrahama.

Środa 23 IV g. 7.30 „Opowieści Hoffmanna” opera Offenbacha.

Czwartek 23 IV g. 7.30 „Wiktoria i jej huzar”, operetka Abrahama.

Piątek 24 IV g. 7.30: „Wiktoria i jej huzar”, operetka Abrahama.

Sobota 25 IV g. 3.30 Popis Szkoły Choreograficznej St. Faliszewskiego. (Ceny niższe.)

Sobota 25 IV g. 7.30 „Bał maskowy” opera Verdiego. (Premiera.)

Niedziela 26 IV g. 3.30 „Lalka” operetka Audrana. (Ceny niższe.)

Niedziela 26 IV g. 7.30 „Wiktoria i jej huzar”, operetka Abrahama.

Poniedziałek 27 IV g. 7.30 „Wiktoria i jej huzar”, operetka Abrahama.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Niedziela 19 bm. godz. 3.30 „Jak stać się bogatym i szczęśliwym”, kom. muz. Joachimsa i Spoljanskiego. (Ceny niższe.)

Niedziela 19 bm. godz. 7.30 „Spór o sierżanta Griszę”, dramat Zweiga.

Poniedziałek 20 bm. „Spór o sierżanta Griszę” dramat Zweiga.

Wtorek 21 IV g. 7.30 „Spór o sierżanta Griszę” dramat Zweiga.

Środa 22 IV g. 7.30 „Spór o sierżanta Griszę” dramat Zweiga.

Czwartek 23 IV g. 7.30 „Spór o sierżanta Griszę” dramat Zweiga.

Piątek 24 IV g. 7.30 „Spór o sierżanta Griszę” dramat Zweiga.

Sobota 25 IV g. 7.30 „Spór o sierżanta Griszę” dramat Zweiga.

Niedziela 26 IV g. 3.30 „Jak stać się bogatym i szczęśliwym” komedia muzyczna Joachimsa i Spoljanskiego. (Ceny niższe.)

Niedziela 26 IV g. 7.30 „Spór o sierżanta Griszę” dramat Zweiga.

Poniedziałek 27 IV g. 7.30 „Spór o sierżanta Griszę” dramat Zweiga.

Niedziela 26 IV g. 7.30 „Spór o sierżanta Griszę” dramat Zweiga.

Poniedziałek 27 IV g. 7.30 „Spór o sierżanta Griszę” dramat Zweiga.

Niedziela 26 IV g. 7.30 „Spór o sierżanta Griszę” dramat Zweiga.

Poniedziałek 27 IV g. 7.30 „Spór o sierżanta Griszę” dramat Zweiga.

Niedziela 26 IV g. 7.30 „Spór o sierżanta Griszę” dramat Zweiga.

Poniedziałek 27 IV g. 7.30 „Spór o sierżanta Griszę” dramat Zweiga.

Niedziela 26 IV g. 7.30 „Spór o sierżanta Griszę” dramat Zweiga.

Poniedziałek 27 IV g. 7.30 „Spór o sierżanta Griszę” dramat Zweiga.

Niedziela 26 IV g. 7.30 „Spór o sierżanta Griszę” dramat Zweiga.

Poniedziałek 27 IV g. 7.30 „Spór o sierżanta Griszę” dramat Zweiga.

Niedziela 26 IV g. 7.30 „Spór o sierżanta Griszę” dramat Zweiga.

Poniedziałek 27 IV g. 7.30 „Spór o sierżanta Griszę” dramat Zweiga.

Niedziela 26 IV g. 7.30 „Spór o sierżanta Griszę” dramat Zweiga.

Poniedziałek 27 IV g. 7.30 „Spór o sierżanta Griszę” dramat Zweiga.

Niedziela 26 IV g. 7.30 „Spór o sierżanta Griszę” dramat Zweiga.

Poniedziałek 27 IV g. 7.30 „Spór o sierżanta Griszę” dramat Zweiga.

Niedziela 26 IV g. 7.30 „Spór o sierżanta Griszę” dramat Zweiga.

Poniedziałek 27 IV g. 7.30 „Spór o sierżanta Griszę” dramat Zweiga.

Niedziela 26 IV g. 7.30 „Spór o sierżanta Griszę” dramat Zweiga.

Poniedziałek 27 IV g. 7.30 „Spór o sierżanta Griszę” dramat Zweiga.

Niedziela 26 IV g. 7.30 „Spór o sierżanta Griszę” dramat Zweiga.

Poniedziałek 27 IV g. 7.30 „Spór o sierżanta Griszę” dramat Zweiga.

Niedziela 26 IV g. 7.30 „Spór o sierżanta Griszę” dramat Zweiga.

Poniedziałek 27 IV g. 7.30 „Spór o sierżanta Griszę” dramat Zweiga.

Niedziela 26 IV g. 7.30 „Spór o sierżanta Griszę” dramat Zweiga.

Poniedziałek 27 IV g. 7.30 „Spór o sierżanta Griszę” dramat Zweiga.

Niedziela 26 IV g. 7.30 „Spór o sierżanta Griszę” dramat Zweiga.

Poniedziałek 27 IV g. 7.30 „Spór o sierżanta Griszę” dramat Zweiga.

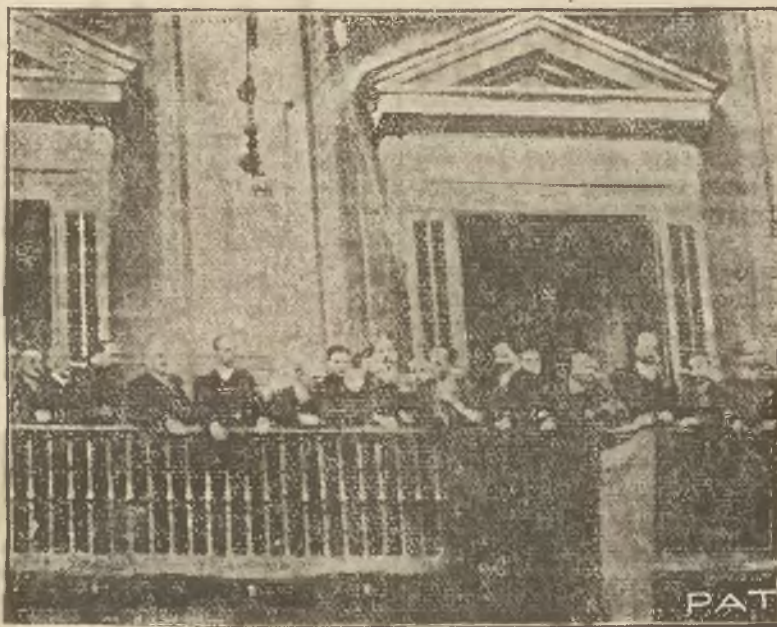
Niedziela 26 IV g. 7.30 „Spór o sierżanta Griszę” dramat Zweiga.

Poniedziałek 27 IV g. 7.30 „Spór o sierżanta Griszę” dramat Zweiga.

Niedziela 26 IV g. 7.30 „Spór o sierżanta Griszę” dramat Zweiga.

Poniedziałek 27 IV g. 7.30 „Spór o sierżanta Griszę” dramat Zweiga.

Z Hiszpanji.



Zdjęcie powyższe wyobraża moment zawieszenia chorągwi republikańskiej na balkonie Ratusza w Madrycie.

Dzieduszyckich 1). Otwartą została wystawa „Związku Artystek Polskich we Lwowie”. Związek grupuje w sobie najwybitniejsze artystki polskie, reprezentowane jest malarstwo i grafika. Wystawa otwarta jest codziennie od godz. 10—15 po poł.

— W Teatrze Wielkim dziś o godz. 3.30 po poł. na przedstawieniu po cenach niższych ukaże się doskonała opera Delibesa „Lakme” w wykonaniu pp. Szełmińskiej, Wrońskiego, Woreha, jako przed stawicielel partji czołowych, a pod batutą p. Górzyńskiego. Dziś wieczorem oraz jutro operetka Abrahama „Wiktoria i jej huzar”, która w wykonaniu naszego zespołu przebojem zdobyła publiczność lwowską i stała wypełnia widowie teatru po brzegi. Operetka ta odznacza się melodyjną muzyką i nader interesującą treścią libretta, uświetnia zaś ją bogactwo ewolucji tanecznych układu p. Statkiewicza. Role główne spoczywają w rękach pp. Fontanówny, Hermanowej, Nochowiczówny, Folańskiej, Łowczyńskiego, Ruszkowskiego, Syrczewskiego i Zayendy, dyryguje p. Górzyński.

— W Teatrze Rozmaitości poniedziałkowe przedstawienie dzisiejsze po cenach niższych wypełni rewja „Jak stać się bogatym i szczęśliwym” w jej przebogatej szacie dekoracyjno-kostiumowej i szczerze ilustrowana działem choreograficznym. Wieczorny arisz dzisiejszy i jutrzejszy zapowiada wspaniałe wystawiony dramat Zweiga „Spór o sierżanta Griszę” z udziałem całego niemal zespołu. Rolę tytułową kreuje p. Strachocki, w innych rolach głównych sekundują mu dzielnie pp. Zyczkowska, Krasnowiecki, Damiński Gutner, Stępowski, Chodecki, Machalski i in. Potężny ten dramat Zweiga otrzymał na scenie Teatru Rozmaitości oryginalne ujęcie, uwypakujące w silnym stopniu humanitarne tendencje utworu.

— W Teatrze Małym ukaże się dziś po południu po cenach niższych wyborna, pełna subtelnej finezji komedia Verneuil’a „Modne małżeństwo” w wykonaniu pp. Hałacińskiej, Bonaćkiej, Brodnicwicza i Pałafskiego. Dziś wieczorem oraz dni następnych przeobraża farsa Franka „Interes z Ameryką”, grana koncertowo przez pp. Malanowicz, Podborównę, Bonaćkę, Brodnicwicza, Strzeleckiego i Pałafskiego. Komedia ta, skonstruowana nader do wcielenia i zrecznie przez reżysera Fraczkowskiego zlokalizowana, tryska humorem, to też widowisko co chwila rozbrzmie wa śmiechem i oklaskami.

Program Kasyna i Kola Lit. Art. We czwartek 23 b. m. o godz. 20. Odczyt p. Marii Juszkiewiczowej z Warszawy „O kłobocie japońskiej dawnej i współczesnej” ilustrowany pokazem przeźroczystości japońskich oraz muzyką japońską z oryginalnych japońskich płyt gramofonowych. Bilety w sekretarjacie Kasyna.

— Kasyno i Kolo Lit. Art. przypomina, że drugi dancing wiosenny odbędzie się dziś w niedzielę o godz. 9 wiecz.

— Komenda VII Lwowskiej Drużyny Harcerskiej, organizując jubileusz 20-lecia istnienia drużyny, zwraca się do wszystkich jej wychowanków harcerzy lub byłych harcerzy i tych którzy kiedykolwiek służyli w drużynie z prośbą o podanie adresu i posiadanych materiałów do historii drużyny na adres: Lwów, ul. Nikorowicza 2 IV gimn. VII Lw. Druż. Harc.

— Nocne dyżury aptek. Codziennie od niedzieli 1. bm. do soboty 10 bm. mają nocny dyżur nast. apteki: K. Augenstein przy ul. Krasickich 20, J. Beisera przy ul. Legionów 23, F. Baiszaka przy ul. Łyczakowskiej 155, F. Dewechy’ego przy ul. Siowackiego 12, A. Dorsawetza przy ul. Teodora 3, Dobrzańskiego przy ul. Akademickiej 2, M. Ettingera przy pl. Gołuchow

skich 14, Sz. Haya przy ul. Kazimierzowskiej, A. Ehrbara przy ul. Łyczakowskiej 1, 3, K. Kaletanowicza przy ul. Słonecznej 1, F. Krzyżanowskiego przy ul. Bajki 23, M. Krzyżanowskiego (Mikolascha) przy ul. Kopernika 1, M. Krynickiego przy ul. Leona Sapiehy, J. Kwartnera przy ul. Zamarstynowskiej 54, M. Łazowskiego przy ul. Gródeckiej 81, W. Sarkisiewicza przy ul. Zyblikiewicza 14, L. Śladowskiego przy ul. Halickiej 19, S. Sommersteina przy ul. Janowskiej 52, S. Stenzla przy pl. Majackim 8, M. Terleckiego przy ul. Grodzickich 2, A. Aszkenazego przy ul. Żółkiewskiej 4, L. Zuckermanna przy ul. Piłsudskiego 16, A. Braunsteina w Załesieniu, N. Bergera w Lewandówce.

Stale dyżury nocne mają apteki: M. Ettingera przy pl. Gołuchowskich 14, Sz. Haya przy ul. Kazimierzowskiej K. Kaletanowicza przy ul. Słonecznej 1, M. Krzyżanowskiego (Mikolascha) przy ul. Kopernika 1, J. Kwartnera przy ul. Zamarstynowskiej 54, S. Sommersteina przy ul. Janowskiej 52.

— Przygotowania do uroczystego obchodu w dniu 3 maja. W poniedziałek dnia 20 bm. o godz. 18-tej, w sali Oficerskiego Kasyna Garnizonowego przy ul. Jabłonowskich 1. 30a. I. p., wojście przez pasaż na prawo, odbędzie się wspólne zebranie Sekcji Organizacyjnej i Sekcji Pochodowej Lw. Obywatelskiego Komitetu uczczenia święta państwowego i narodowego w dniu 3 maja. Przewodniczący Sekcji prosi wszystkich panów prezesów związków i stowarzyszeń, które wezmą udział w pochodzie w dniu 3-go maja, o osobiste przybycie na to zebranie, względnie delegowanie zastępców. Osobne zaproszenia nie będą rozsyłane.

— Sankcje karne przeciw piekarzom. Wobec stwierdzenia, że pewna część piekarzy nie stosuje się nadal do ustaleń przez Magistrat miasta Lwowa cen pieczywa, Magistrat ostrzega wyżej wymienionych przed pobieraniem cen wyższych od ustalonych ogłoszeniem Magistratu z dnia 15 kwietnia 1931 i ze względu na interes szerokiej mas konsumentów zawiadamia, że w razie stwierdzenia przekroczeń będzie zmuszonym do pociągania winnych pobierania cen wyższych do surowej odpowiedzialności karno-administracyjnej aż do ewentualnego orzekania konfiskaty pieczywa włącznie, w myśl art. 4 i 5 rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 31 sierpnia 1926, Dz. U. Rz. P. Nr. 91, poz. 527. Równocześnie Magistrat uprasza Publiczność o skierowanie doniesień w razie stwierdzenia takiego nadużycia do Wydziału przemysłowego Magistratu, ul. Ormiańska 23 II. p., względnie żądania bezpośredniej interwencji na miejscu przez organa policyjne.

— Pożar w baraku. W rzeczywistości przy ul. Kleparowskiej 1. 24, od iskry kominowej zapalił się dach na drewnianym baraku. Przybyły na miejsce pożaru tren staży pożarnej szybko ogień ugasił.

— Karambol wozu z autodorożką.

Władysław Andruszczyński, woźnica, zamieszkały w Zamarstynowie, najechał swym zaprzęgiem na autodorożkę Nr. 7781 i uszkodził karoserię, wyrządzając szkodę w wysokości 1000 zł. Nieostrożnego woźnicę po spisaniu protokołu pozostawiono na wolnej stopie.

— Obfity połów. Przedwczoraj przeprowadzona została — jak donieśliśmy — wielka obława policyjna na pl. Solskich za ukrywającymi się przestępcami i paserami. W czasie której przytrzymano 118 podejrzanym osobników, wśród nich 31 poszukiwanych przez sądy i inne władze. W czasie rewizji osobistej u niektórych znaleziono narzędzia, służące do włamań, jak wytrychy, łomy. Po stwierdzeniu tożsamości osoby, 15 osobników pozostawiono na wolnej stopie, resztę oddano do aresztów policyjnych.

— Radiowe oszustwo. Policja aresztowała wczoraj Marcellego Hellera, liczącego 28 lat, Henryka Hellera, liczącego 25 lat, obu bez zająć, zamieszkałych przy ul. Wyspiańskiego 1. 5, oraz Leopolda Kampia, liczącego 27 lat, zamieszkałego przy ul. Lubomirskich 1. 3, jako podejrzanych o zbrodnię oszustwa na tle wyłudzenia aparatów radiowych u miejscowych firm przez niejakiego N. Starcka, który zbiegł ze Lwowa.

— Zwiłoki noworodka płci męskiej, liczącego około tygodnia, mającego knebel papierowy w ustach, znaleziono wczoraj na ogrodzie ruskiego Domu akademickiego przy ul. Supińskiego 1. 21. Dziecko zostało prawdopodobnie uduszone przez matkę, za którą policja czyni energiczne poszukiwania.

— Włamywacze w administracji piśma. W dniu wczorajszym zostali przytrzymani przez funkcjonariuszy Komisarjatu V. Antoni Kamiński i Antoni Schaffner, obaj bez zająć i miejsca zamieszkania — za kradzież z włamaniem do administracji dziennika „Nowe Selo” przy ul. Sobieskiego 1. 32, skąd skradli puszkę, zawierającą 50 zł, oraz przygotowali celem wyniesienia dwie maszyny do szycia, których jednak nie zdołali wynieść, zostali bowiem spłoszeni.

— Wielkie włamanie sklepowe. Nieznani sprawcy włamali się do sklepu Feliksa Spisbacha przy ul. Gródeckiej 1. 42, gdzie skradli rozmaite gatunki skór wartości 4.000 zł.

— Emigracja kobiet do Argentyny w celach matrymonialnych. Wobec licznych zapytań władze emigracyjne wyjaśniają, że każda kobieta, wyjeżdżająca do Argentyny do swego narzeczonego, uzyska zezwolenie urzędu emigracyjnego na wyjazd, o ile przedstawi t. zw. „affidavit”, poświadczony przez konsulat polski w Buenos Aires. W „affidavicie” musi być wyraźnie zaznaczone, że emigrantka udaje się w celu zawarcia małżeństwa z wzywającym ją narzeczoną (t. zw. „para casarse”). Tego rodzaju „affidaviti” wymagane są przez polskie władze emigracyjne od dnia 1 października 1930 r. Emigrantki, które nie posiadają „affidaviti”, lecz karty wezwania od narzeczonego sporządzone przez wydział konsularny polskiego w Argentynie przed dniem 1 października 1930 r., mogą również uzyskać zezwolenie na wyjazd, o ile oprócz karty wezwania przedłożą świadectwo moralności narzeczonego za czas jego pobytu w Polsce przed wyjazdem do Argentyny.

WSZECH NAUK LEKARSKICH

Dr. ¹³³ EMIL DAWIDOWICZ

ordynuje o 11—12 i od 3—5 w chorobach wewnętrznych i kobiecych

Lwów, Zimorowicza 1. 5.

Leczenie prądem falowym cierpień przewodopokarmowego, systemu nerwowego i chorób kobiecych.

□=□

OSTRZEZENIE!

Tylko dobre się naśladowuje i fałszuje
Dlatego musisz chronić się przed
bezwartościowymi naśladownictwami
żądać wyraźnie znanych od dziesiątek lat
czekoladek przeczyszczających

DARMOL

Nr rej. M. S. W. 1199.

Na każdej tablecie znajduje się napis
Darmol J. Brady.Do nabycia we wszystkich aptekach!
1628**Krwawa awantura poborowych w pociągu.**

Z Warszawy donoszą:

Onegdaj do pociągu nr. 911, odchodzącego z Warszawy o północy do Krakowa, wsiadł do przedziału 3 klasy 20-letni Żelik Szwarcman, kupiec, wracający z partią zakupionego obuwia do Chełma Lubelskiego. Gdy pociąg zbliżał się do Otwocka, do przedziału wszedł jakiś rekrut, który wystąpił do jednego z poborowych z pretensją o zabranie jego walizki. Zaczepiony twierdził, że walizka jest jego własnością, natomiast przybyły obstawiał przy swoim. Na tem tle doszło do kłótni, a następnie bójki na noże, w czasie której wybito szybę w oknie i stłuczono lampę. Przeciwnicy walczyli za wzięcie, nie zwracając uwagi na pozostałych pasażerów. Siedzący obok Szwarcman został w czasie walki ugodzony przez jednego z rekrutów nożem w lewą rękę w okolicy kciści. Przerażony kupiec pociągnął za hamulec i po chwili wyskoczył przez rozbite okno, raniąc się odłamkami szyby tkwiącej w ramie okna. Pociąg stanął tuż przed stacją. Konduktor nie mogąc dać sobie rady z pijanymi awanturnikami, wezwał policję, która zlikwidowała bójkę i po nałożeniu kajdanek przyprowadziła sprawcę zającia na posterunek policyjny w Otwocku. Drugi poborowy, po nałożeniu opatrunku udał się w dalszą drogę do Lublina.

Rannego Szwarcmana po udzieleniu mu pomocy zatrzymano na stacji i specjalnym pociągiem przewieziono do Warszawy. Przybyły na dworzec Wschodni lekarz pogotowia stwierdził ranę ciętą lewej kciści i uszkodzenie na czyni krwionośnych i przewiózł Szwarcmana do szpitala Przemienia Pańskiego. Tam dokonano operacji zeszcycia rany.

Czy poborowy podlega sądom wojskowym?

Z Warszawy donoszą:

Ministerstwo spraw wewnętrznych uchylając poprzednie zarządzenia, podało do wiadomości wszystkich wojewódzów, komisarzy rządu m. stoł. Warszawy i starostów, że zgodnie z art. 126 ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym oraz par. 526 rozporządzenia wykonawczego do tej ustawy, osoby powołane do czynnej służby wojskowej podlegają jurysdykcji sądów wojskowych dopiero od dnia wyznaczonego im na karcie powołania dla stawienia się w formacji wojskowej. Przed tym dniem osoby te odpowiadają przed sądami i władzami wojskowymi jedynie za przestępstwa wojskowe, przewidziane w art. 6 K. K. W., który nie obejmuje wykroczenia zakłócenia spokoju publicznego.

Wobec powyższego we wszystkich wypadkach zakłócenia spokoju i porządku publicznego przez poborowych jadących do formacji wojskowych właściwe organa policyjne winne niezwłocznie ingerować, stosując względem poborowych zwykłe środki, stosowane wobec osób cywilnych. Właściwe władze wojskowe zapewnią im w razie potrzeby pomoc i współdziałanie.

Okręgowy Zjazd Z. O. R. ziem południowo wschodnich.

W dniu wczorajszym rozpoczął obrady okręgowy zjazd Z. O. R. (Związku Oficerów Rezerwy) ziem południowo - wschodnich, bardzo licznie obsłany przez Koła prowincjonalne.

Obrady zjazdu w obecności wojewody dr. Nakoniecznikow - Klukowskiego, zagaił prezes sen. pułk. Zalewski, który w obszernym przemówieniu naświetlił najważniejsze problemy państwowe chwili bieżącej.

Następnie sekretarz okręgowy dr. Moskwa złożył sprawozdanie z działalności Związku za rok ubiegły, po czym dyr. Abłamowicz złożył sprawozdanie kasowe. Po przyjęciu sprawozdania do wiadomości i udzieleniu

zarządowi absolutorjum tudzież wybrze komisji, zjazd odroczył obrady do dnia dzisiejszego.

Wieczorem odbyła się wieczerza koleżeńska, w czasie której przemawiali: pułk. rez. Zalewski, wojewoda dr. Nakoniecznikow - Klukowski, pułk. rez. Hoszowski, pułk. Bittner. Szczególnie gorąco przyjęte zostało przemówienie p. wojewody, który wskazując na zagadnienie wzmocnienia polskiego i państwowego stanu posiadania na terenie ziem południowo-wschodnich, wezwał Związek Oficerów Rezerwy do podjęcia w tym kierunku jak najwydatniejszej pracy.

==□==

Lustracje p. wojewody lwowskiego.

Wojewoda lwowski dr. Bronisław Nakoniecznikow - Klukowski przeprowadził w dniach 15, 16 i 17 lustrację powiatów żółkiewskiego, sokalskiego, rawskiego i lubaczowskiego. W wymienionych miastach powiatowych przeprowadził p. Wojewoda lustrację starostw, wydziałów powiatowych, udzielał audiencji, odbył posiedzenia rad powiatowych i rad miejskich. Oprócz tych miast powiatowych zwiedził p. Wojewoda również Kulików, Mosty

Wielkie, Krystynopol, Belz, Uhnów, Lubyczę, Belzec, Cieszanów, Niemirow Zdrój i Niemirow Miasto, gdzie zetknął się p. Wojewoda z miejscową ludnością. Przy lustracji powiatu żółkiewskiego towarzyszył p. Wojewodzie wojewódzki komendant P. P. inspektor Grabowski, zaś w powiecie rawskim i lubaczowskim naczelnik Wydziału Zdrowia dr. Majewski, który przeprowadzał równocześnie inspekcję sanitarną.

Zjazd Ruskiej Agrarnej Partii.

Złoczów. (Tel. wł.). Dnia 15 b. m. odbyło się w Złoczowie pierwsze zebranie delegatów Ruskiej Agrarnej Organizacji z powiatów złoczowskiego, zborowskiego i kamioneckiego, na którym posłowie Baczyński Michał i ks. Jasiński Józef rozwijali program R. A. O., oraz stosunek do Państwa polskiego ludności ruskiej.

Zebrani w liczbie 300 osób delegaci, po potępieniu dotychczasowej działalności inteligencji ruskiej, uchwalili jednomyślnie rozwijać w terenie jak najenergiczniejszą pracę w kierunku

zrealizowania zgodnego współżycia ludności polskiej, ruskiej i zachowania wobec Rzeczypospolitej jak najdalej idącej lojalności.

Rezolucję, zawierającą około 20 punktów, specjalnie wybrana delegacja wręczyła staroście złoczowskiemu.

Odśpiewaniem pieśni „Mnohaja lita” na cześć p. Prezydenta R. P. Marszałka Piłsudskiego i organizacji, zebrani zakończyli obrady postanawiając jak najliczniej zjawić się na zebraniu w dniu 2 maja r. b. we Lwowie.

==□==

Z SALI SĄDOWEJ.

Wybitny członek „Unda” oskarżony o zdradę główną.

CZWARTY DZIEŃ ROZPRAWY.

Przez salę sądową przesunął się w dniu wczorajszym znów szereg świadków powołanych przeważnie przez obronę. Wszyscy ci świadkowie albo nic nie pamiętali, lub przedstawiali oskarżonego jako co najmniej przyjaciela Polaków.

Św. dr. Bohdan Sawczak, adwokat w Szczercu, był na wiecu w Łanach. Świadek opowiada, szczegółowo treść przemówienia oskarżonego twierdząc, że nie zauważył nic, co by kolidowało z ustawą karną.

Prok. dr. Lipsz: Dlaczego u sędziego śledczego powiedział pan, że nie przypomina sobie treści przemówienia, a teraz podaje pan szczegóły?

Św.: Później ze znajomymi omawialiśmy ten wiec, więc przypomniałem sobie niektóre szczegóły.

Nieudała demonstracja obrony.

Zabrał głos obrońca dr. Szuchiewicz i podkreślając, że zarzut lichwy mieszkaniowej jest najcięższy dla oskarżonego, prosił o powołanie trzech świadków w tej sprawie. Przy tej sposobności obrońca zaczął mówić o Korfany, Brześciu. Przewodniczący zapomocą dzwonka odebrał obrońcy głos. Co do świadków Trybunał przychylił się do wniosku obrony powołania ich

Przew.: Co mówił o parcelacji?

Św.: Proszę sądu, p. Liszczyński przeplatał swe przemówienie wesołymi anegdotami, które wywoływały śmiech...

Przew.: Mnie anegdoty nie obchodzą, ale co mówił?

Św.: Mówił, że Bryl i Witos sprawa dzieli 12.000 Mazurów.

Przew.: A nie mówił zawołoków?

Św.: Nie przypominam sobie.

Przew.: A co dalej mówił?

Św.: Proszę mnie zadawać pytania. Ja pamiętam całą mowę, ale nie wiem, o co sądowi chodzi.

Przew.: Czy mówił, że musimy się organizować gdy Niemcy ruszą?

Św.: Mówił musimy się organizować na wzór Niemców.

Wogóle zdaniem świadka oskarżony nie powiedział nic złego.

Przesłuchano z kolei znowu szereg świadków, powołanych przez obronę, którzy jednakże nic nie wiedzieli.

Oskarżony dyryguje chórem.

Św. Wacław Dreher, asesor starostwa, był na wiecu w Czerepinu. Miał to być wiec sprawozdawczy, tymczasem oskarżony wygłosił mowę polityczną, atakując wszystko, co polskie. Z kolei oskarżony zarządził głosowanie, kto zadowolony z rządów polskich. Wkońcu oskarżony zaintonował „Szczę ne wmerła Ukraina”. Ponieważ treść tej pieśni została skontfiskowana przez sąd okręgowy, co było ogłoszone w „Monitorze” świadek rozwiązał wiec. Na to Liszczyński stanął na czele śpiewających i dyrygował chórem. Gdy świadek polecił posterunkowemu opróżnić salę, oskarżony zwrócił się do zebranych z apelem, aby pozostali w sali a policję wyrzucili. Wobec tego świadek opuścił zebranie, zostawiając na miejscu posterunkowych do zrobienia porządku.

Naturalnie przesłuchani świadkowie — powołani przez obronę, zaprzeczili jakoby Liszczyński dyrygował.

Co mówią posterunkowi?

Natomiast przesłuchani posterunkowi stwierdzili, że Liszczyński nie usłuchał wezwania reprezentanta starostwa.

I tak posterunkowy Karol Adam zeznał, że gdy wezwał tłum do rozejścia się, osk. Liszczyński krzyczał do zebranych, by pozostali na sali, że policja nie ma tu nic do gadania, że trzeba ją wyrzucić.

Św. Adam Pernała komendant posterunku potwierdził zeznania poprzedniego świadka, dodając, że dzięki interwencji oskarżonego wezwania posterunkowych do rozejścia się nie odnosiły skutku.

Św. Franciszek Wierzbicki posterunkowy, zeznał w śledztwie, że oskarżony zwywał zebranych do wypoliczkowania posterunkowych, obecnie jednak nie przypomina sobie tego, stwierdza jednak, że osk. Liszczyński wezwał tłum do pozostania w sali i wraz z nim intonował dalej „Szczę ne wmerła”.

Inni świadkowie jak ks. Cebrowski, gr.-kat. proboszcz w Czerepinie zeznali, że Liszczyński śpiewał ale okrzyków jego nie słyszeli.

Na tem ukończono przesłuchanie świadków co do wieców.

Pozostaje jeszcze kilku nowych świadków w sprawie lichwy mieszkaniowej, których wezwano na poniedziałek.

Wobec tego przewodniczący o godz. 14 — odroczył rozprawę do 20 bm. godz. 9 rano.

O odszkodowanie dla polskich artystów pobitych w Opolu.

Z Katowic donoszą:

Przed sądem okręgowym w Opolu rozpocznie się w sobotę proces o odszkodowanie dla teatru katowickiego i artystów opery, pobitych w czasie znanego napadu hitlerowców, w kwietniu 1929 r.

Jako świadkowie wystąpią dyrektor teatru p. Sobański i członek chóru opery p. Macielewski.

PAMIĘTAJMY O CELACH I ZADANIACH TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

Dalsze szczegóły afery biura matrymonialnego „Przyszłość”.

Przed kilku dniami donosiliśmy z Warszawy o oszustwie właściciela biura matrymonialnego przy ul. Wspólnej, Ponarskiego, który zwabił nauczycielkę języka polskiego z Paryża do Warszawy, wyłudził od niej poważną sumę pieniędzy, a potem wciągnął ją do swego mieszkania, gdzie w towarzystwie jakiegoś mężczyzny usiłował ją zniewolić.

Ofiara miesumienego oszusta zwróciła się do policji o pomoc. Ponarskiego aresztowano.

Obecnie śledztwo policyjne ujawniło że Ponarski umiał zjednywać sobie mnóstwo naiwnych kandydatów i kandydatek do stanu małżeńskiego. Panie, za korzystanie z pośrednictwa biura jako wynagrodzenie, zobowiązywały się płacić 1 proc. od stanu majątkowego, nie mniej jednak niż 100 zł., płatne w dwa tygodnie po ślubie. Panowie — płacąc za „abonament” od 25—50 zł. mogli otrzymywać adresy zgłaszających się pań i innych kandydatek, załatwiać konieczną korespondencję, osobiście zapoznawać się z odpowiednimi kandydatkami w biurze, bezpłatnie ogłaszać się w kwartalniku „Przyszłość” — składać oferty i prowadzić wymianę korespondencji ze wszystkimi ogłaszającymi się w tym piśmie, otrzymywać bliższe dane o ogłaszających się paniach i wreszcie przeglądać wszystkie fotografie, złożone w biurze. Za jednorazową opłatą biurową polecane były partie aż do skutku, nie dłużej jednak jak do roku. Po dojściu do skutku małżeństwa, t.j. po ożenieniu się, od pań nic nie pobierano.

Oszustwa Ponarskiego zwróciły też uwagę policji warszawskiej i na inne biura matrymonialne, których jest co raz więcej w Warszawie i które prowadzą swój proceder jeszcze mniej uczciwie niż Ponarski.

Małżeństwo Polaka z Amerykanką nie stwarza prawa wjazdu do St. Zjednoczonych

Z Warszawy donoszą:

W związku z licznymi nadużyciami imigracyjnymi na terenie St. Zjednoczonych, popełnianymi szczególnie przez żydów, zawierających śluby rytualne, konsul gen. Stanów Zjedn. w Warszawie wydał następujące zarządzenie:

Kobiety amerykańskie, które przybyły do Polski, aby poślubić obywateli polskich nie mają widoków uzyskania wiz dla swoich małżonków. Zgodnie z instrukcjami, które konsul otrzymał z Waszyngtonu, wizy mogą być udzielane jedynie kobietom z Polski, które poślubiły obywateli amerykańskich, lecz nie małżonkom obywateli amerykańskich, chyba, że to ostatnie dowioda, że posiadają dostateczny majątek, aby dać utrzymanie swym za granicznym małżonkom, którzy nie będą zmuszeni szukać pracy w Stanach Zjednoczonych, a tem samem powiększać bezrocznie.

Order hiszpański „Złotego Runa”.

Order „Złotego Runa” został ustanowiony w r. 1429, w Bruges, przez księcia burgundzkiego, Filipa Dobrego, z racji zaślubin z królową Izabelą portugalską. Filip mianował kapitułę orderu składającą się z 24 oficerów. W roku 1477. wskutek małżeństwa arcyksięcia austriackiego Maksymiliana z ks. Marią Burgundzką, order „Złotego Runa” przeszedł na własność domu Habsburgów. Gdy na tron hiszpański wstąpili Burbonowie, order ten stał się jednocześnie jedną z najwyższych odznak obu domów panujących, hiszpańskiego i austriackiego. Order, który przestał istnieć wraz z upadkiem obu dynastji, Habsburgów i Burbonów hiszpańskich, składał się z złotego łańcucha, na którym zwieszało się złote runo.



Kupujcie tylko

MAGGIego
kostki buljonowe

Prawdziwe tylko z nazwą MAGGI i krzyżem w gwieździe w żółto-czerwonym opakowaniu.

1409a

Krwawa rozprawa posterunkowego z włamywaczami.

JEDEN WŁAMYWACZ RANNY, DRUGI PRZYTRZYMANY.

Niemirów. (Tel. wł.). W dniu wczorajszym po północy, post. Władysław Soboń z posterunku tutejszego w czasie swej służby obchodowej natknął na czterech osobników, którzy ostrzegając się zaczęli uciekać.

Zaatakowany strzałami posterunkowy oddał jeden strzał karabinowy i ranił jednego z osobników w plecy w okolicę prawej łopatki, a drugiego przytrzymał post. Poprawski. Jak stwierdzono niebawem, rannym został cygan Stanisław Zieliński, liczący 26 lat, zamieszkały w Bruśnie koło Naro-

la, a przytrzymanym został brat jego Jan Zieliński, liczący 49 lat, zamieszkały w Wróbleczynie. Obaj wymienieni w towarzystwie dwóch innych osobników usiłowali włamać się do Kasy Kooperatywy ruskiej w Niemirowie.

W czasie ucieczki osobnicy ci porzucili rewolwer 5-cio strzałowy, w którym tkwiła łuska niewystrzelonego naboju, łom żelazny, klucz francuski i dłuto. Rannego Stanisława Zielińskiego odesłano do szpitala Sądu okręgowego we Lwowie.

Proces Budzyńskiej-Tylickiej odbędzie się 7-go maja.

Z Warszawy donoszą:

„Podczas głośniego procesu o zabicie w krwawą niedzielę, 14 września ub. roku, w dniu wiecz. „Centrolewu” — na ławie oskarżonych obok innych zasiadła też dr. Budzyńska - Tylicka.

Podczas procesu nastąpił wypadek tragicznej śmierci bl. p. adw. Mikołaja Korenfelda na sali sądowej.

Dr. Budzyńska - Tylicka przejęta

tym wypadkiem zachorowała i nie mogła brać udziału w dalszej rozprawie, to też proces jej wydzielono i Sąd wydał wyrok w stosunku do pozostałych, skazując m. in. b. posła Chodyńskiego na 4 lata więzienia.

Obecnie sprawa dr. B. - Tylickiej uzyskała nowy termin i znajdzie się na wokandzie 7 maja.

==□==

Oszustwo na szkodę ordynacji hr. Zamoyskich.

Z Warszawy donoszą:

Warszawska policja śledcza ujęła ostatnio dwu znanych i oddawna poszukiwanych oszustów i fałszerzy, którzy dokonali przed kilku dniami oszustwa wekslowego na szkodę zarządu ordynacji hr. Zamoyskich.

Zarząd ordynacji hr. Zamoyskich, potrzebując gotówki na pilne wypłaty, wystawił trzy weksle na łączną sumę 2.260 dolarów i dał je do dyskontu dwu dyskonterom warszawskim Mieczysławowi Goździewskiemu i Stanisławowi Zawadzkiemu, którzy pozostawali z ordynacją w stosunkach handlowych.

Panowie ci jednak nie mogli na razie znaleźć nabywcy na wręczone im weksle.

Ze zmartwienia swego zwierzyli się znanemu na bruku warszawskim Eugeniuszowi hr. Tollowi. Hr. Toll zamówił dyskonterów do cukierni Eliego

na Nowym Świecie, gdzie mieli się spotkać z protegowanymi przez ariстокrację pośrednikami.

Rzeczywiście w oznaczonej godzinie do cukierni przybyło dwu mężczyzn, niejaki Wiklak i Milewski.

Milewski podjął się zdyskontować weksle u niejakiego Dziobulskiego. — Panowie udadza się ze mną, zaczekają na trzecim piętrze, a ja pójdę do dyskontera na czwartym, bo to bardzo ostrożny człowiek i za chwilę przyniosę panom pieniądze.

Panowie Goździcki i Zawadzki zgodzili się, wobec czego wszyscy udali się pod wskazany adres.

Dyskonterzy i Wiklak zaczęli na trzecim piętrze, a Milewski wstąpiłszy weksle udał się na górę.

Minęła godzina, Milewski nie wracał. Dyskonterzy zaniepokoił się. P. Zawadzki udał się na górę i stwierdził, że na czwartym piętrze niema

mieszkań, tylko korytarz łączący się z inną klatką schodową.

Dyskonterzy dopiero teraz zorientowali się, że padli ofiarą oszustwa, wobec czego polecieli aresztować Wiklaka.

Policja ustaliła, że zarówno Wacław Wiklak, jak i Marian Milewski wielokrotnie byli karani więzieniem za oszustwa.

Po kilkunastu dniach poszukiwań policja śledcza ujęła Milewskiego. Oszust nie miał już przy sobie weksli. Posiłkując się sfałszowanym zaświadczeniem ordynacji Zamoyskich sprzedał weksle dyskonterowi prywatnemu Jakóbowi Głowińskiemu.

Obu oszustów osadzono w więzieniu przy ul. Dzikiej. Weksle załączone do aktów sprawy.

Aresztowanie oszustów-bankrutów.

Z Gdyni donoszą:

Dziś dokonano tu niezwykle sensacyjnych aresztowań.

Z polecenia sędziego śledczego Karasiewicza, aresztowano w związku z oszukiwaniem bankructwem największej gdyńskiej firmy budowlanej „Mikulski i Kotliński”, inż. Zygmunta Bielawskiego, współwłaściciela firmy „Centrohurt” i członka magistratu miasta Gdyni, Ottona Greunerta, właściciela firmy spedycyjnej, obywatela gdańskiego, oraz niejakiego Dulka, kierownika miejscowego oddziału wielkiej firmy drzewnej, Barnbacha. Aresztowania dokonano pod zarzutem przywłaszczenia.

Krwawy mord pod Katowicami.

Mieszkańcy kolonii Hubertów w pow. świętochłowickim są pod wrażeniem morderstwa, dokonanego przez 21-letniego Pawła Josza, na 19-letniej swej żonie, którą poślubił za ledwie przed 4 miesiącami.

Morderca, udusiwszy żonę paskiem skórzanym, przebił jej szyję na wylot nożem kuchennym, powodując natychmiastową śmierć.

Po dokonaniu krwawej zbrodni, Josza zbiegł. Za żonobójcą rozesłano listy gończe.

Sprawcy zuchwałego napadu bandyckiego aresztowani.

Przed kilku dniami donosiliśmy o śmiałym włamaniu do mieszkania dyrektora fabryki w Poznaniu p. Jan-kowskiego. Włamywacze unieśli kasę wraz z brylantami.

Obecnie dowiadujemy się, że bandyci zostali już aresztowani. Są to Władysław Andrzejewski i Franciszek Ziłotnik. Obydwaj byli już kilkakrotnie karani za różne kradzieże i napady, a przed kilku dniami zbiegli z więzienia sądowego w Poznaniu.

Włamywacze ci zdolali w krótkim tym czasie dokonać już kilku napadów rabunkowych.

Z SALI SĄDOWEJ.

Sędzia z Kałusza popiera zakazane związki.

Przed kilku miesiącami władze administracyjne rozwiązały kilka stowarzyszeń ruskich, a między innymi „Płast” w Kałuszu, działającego na szkodę Państwa. Mimo rozwiązania tego związku Rusini kałuscy, a między tymi sędzia Stefan Gładyszewski należeli nadal do tego związku i akcję jego popierali. Winnym wytoczono śledztwo i stawiono przed sąd. Do przeprowadzenia tej rozprawy delegowano sąd grodzki we Lwowie. Rozprawę prowadził sędzia dr. Dobrowolski, oskarżał prok. dr. Czemeryński. Oskarżeni o występki z paragr. 298 (popieranie zabronionych organizacji) nie stawili się na rozprawie osobiście, tylko przez swoich zastępców.

Rozprawę odroczone celem powołania nowych świadków.

OTTOKAR SCHEX

Kupiec, długoletni Dyrektor Małop. Banku Kupieckiego

po długich i ciężkich cierpieniach, zaopatrzonej św. Sakramentami, zasnął w Pa-nu dnia 18 kwietnia 1931 r., w 72 roku życia.

Obrzęd pogrzebowy odbędzie się w poniedziałek dnia 20 kwietnia 1931 r. o godzinie 4 po południu z krypty kościoła OO. Bernardynów na cmentarz Łyczakowski, do grobowca rodzinnego, na który zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych w smutku pogrążona

1684

RODZINA.

Zakład pogrzebowy J. Kurkowskiego, ul. Sobieskiego 9.

Eksport z Małopolski Wschodniej.

Eksport za granicę z terenu trzech województw Małopolski Wschodniej (okręg Izby handlowo-przemysłowej we Lwowie) za miesiąc marzec br.

Produkty naftowe: Eksport parafiny do poszczególnych krajów przedstawiał się następująco: Algier 10 tonn, Anglia 726 tonn, Austria 106 tonn, Belgia 130 tonn, Dania 6 tonn, Finlandia 2 tonn, Francja 316 tonn, Gdańsk 5 tonn, Grecja 31 tonn, Holandia 49 tonn, Jugosławia 65 tonn, Litwa 6 tonn, Marokko 25 tonn, Norwegia 1 tona, Turcja 9 tonn, Węgry 54 tonn, Włochy 95 tonn, razem 1636 tonn.

Sytuację należy ocenić jako słabą. Przy stałym, jakkolwiek nieznacznie zmniejszeniu się zapasów parafiny amerykańskiej, napotyka się na oferty poniżej cen oficjalnych, które to oferty wpływają nader niekorzystnie na ogólny obrót parafiny.

Drzewo i skrzynie: W porównaniu z miesiącem poprzednim eksport ten w dalszym ciągu się zmniejszał. Brak rynku niemieckiego jest najgłówniejszym powodem tego spadku. Zapotrzebowanie rynków zagranicznych jest minimalne. W tej sytuacji dumping rosyjski: zupełnie usuwa polskie drzewo z zagranicznych rynków zbytu. Jedynym krajem, który przeciwstawił się dumpingowi rosyjskiemu jest Francja, ale i we Francji daje się odczuwać zmniejszenie zapotrzebowania, a poza tem na skutek odpadnięcia rynku niemieckiego wszyscy eksporterzy drzewa rzucili się na rynek francuski, konkurując w niższe ceny, co spowodowało, że ceny we Francji spadły do poziomu uniemożliwiającego normalną kalkulację kupiecką.

Eksport skrzyni doznał również dalszego spadku. Przyczyną depresji w przemyśle drzewnym oraz przybierająca pauperyzacja i upadłości przedsiębiorstw przemysłowych. Szczupły nasz eksport kierowany jest do Czechosłowacji, Francji i Anglii.

Trzoda chlewna: Eksport żywej nierogacizny zmniejszył się w porównaniu z poprzednim miesiącem. W miesiącu tym wywieźliśmy do Austrii 21.000 sztuk a około 1400 do Czechosłowacji. Bitych świń eksportowano do Austrii 72 wagonów a do Czechosłowacji 80 wagonów, tj. około 6000 sztuk, do Wiednia i około 10.000 sztuk do Czechosłowacji. Ogółem wynosił eksport do Austrii sztuk 27.000, do Czechosłowacji sztuk 11.400, czyli, że w porównaniu z lutym był eksport do Austrii mniejszy o 15.600 sztuk, do Czechosłowacji mniejszy o 15.400 sztuk.

Jednym z głównych powodów spadku eksportu było przekroczenie kontyngentu w poprzednich miesiącach do Austrii, oraz niskie ceny w Czechosłowacji, które nie kalkulowały się i bezwzględnie musiały przynieść stratę i to znaczną eksporterowi.

Eksport kierował się poza Austrią i Czechosłowacją do Francji, oraz do Anglii, przyczem na ten ostatni rynek w formie bekonów.

Ceny w Austrii wynosiły przeciętnie szyl. 1'24 do 1'50, w Czechosłowacji na żywe świnię kor. c. 5'95 do 7'20, na bite świnię kor. c. 7'85 do 8'80. Ceny we Francji poprawiły się w marcu i wynosiły fr. 7'59 do 8'—.

Bekony: W miesiącu marcu wyeksportowano z lwowskiej fabryki bekonów o 22 proc. mniej niż w miesiącu lutym. Zmniejszenie to jest jednak pozorne i spowodowane zostało tem, że produkcję z ostatniego tygodnia miesiąca sprawozdawczego wysłano dopiero w pierwszych dniach kwietnia. Cały eksport skierowany był do Anglii, przyczem przewidywana zwyżka cen nie zawiodła i wynosiła przeciętnie o 6 szylingów więcej na 1 ctw., tak, że pokrywała ona koszt produkcji.

Wędliny: Eksport wędlin w marcu co do ilości utrzymał się na poziomie z miesiąca lutego. Ceny eksportowe, w porównaniu z rynkiem są o 10 proc. do 20 proc. wyższe. Eksport kierowany był głównie do Szwajcarii.

Konie rzeźne. Eksport koni kierowany był głównie do Austrii i wynosił

około 32 wagonów, co w porównaniu z poprzednim miesiącem wykazuje wzrost. Cena lepsza, bo około 60 gr. austr. za 1 kg. żywca.

Pierze i puch: Eksport pierza i puchu w miesiącu marcu zmniejszył się z przyczyn bliżej nieustalonych i wynosił 14.500 kg. pierza, co stanowi spadek o 56 proc. Towar wysyłano do Czechosłowacji, Włoch, Francji i Danii, osiągając ceny o około 10—20 proc. niższe od cen ubiegłego miesiąca.

Mąka: Miesiąc marzec nie był korzystny dla eksportu mąki z młynów województw południowo-wschodnich, albowiem w tym czasie mąka w kraju podróżowała. Uwzględniając wysokie koszty transportu do granicy, eksport nie kalkulował się. Mąka II. kategorii w ilości 330 tonn szła przeważnie przez Gdańsk do Anglii, względnie Francji a około 50 tonn wywieziono przez Boguminię do Austrii.

Eksport otrąb przedstawiał się w marcu lepiej z uwagi na wielkie zapotrzebowanie Czechosłowacji, gdzie ustał import z Węgier tak, iż można przyjąć, iż młyny tutejszego okręgu wywoziły do Czechosłowacji w marcu ponad 50 proc. produkcji otrąb.

Masło: Eksport masła w miesiącu marcu wykazuje dalszy spadek a mianowicie o około 50 proc. w porównaniu z eksportem ubiegłego miesiąca. Przyczyną tego jest większe zapotrzebowanie na krajowym rynku i niekorzystne ceny na zagranicznych rynkach. Zapotrzebowanie z powodu świąt pozwoliło umieścić niemal całą produkcję na rynku krajowym. Masło eksportowano wyłącznie do Niemiec.

Ziemiopłody: Tendencja zwyżkowa

na rynkach zagranicznych jak i wewnętrznych wpłynęła ożywczo na handel ziemioplodami, który w miesiącu marcu wykazuje znaczne ożywienie. Eksportowano bobik i groch polny dla zasiewu do Niemiec i Czechosłowacji. Ceny za otręby wzrosły o około 40 proc., dla bobiku i grochu zaś o 15—25 proc. W równej mierze wzrósł eksport koniczyzny i wyki nasiennej do Czechosłowacji, Austrii i Niemiec. Sytuacja eksportu w handlu roślinami strączkowymi a fasolą zwłaszcza była w marcu dość pomyślna. Fasolę eksportowano do Włoch i Hiszpanii, także i do krajów zamorskich a w szczególności do Ameryki południowej i Kuby. Ceny w miesiącu marcu w stosunku do poprzedniego miesiąca nie uległy większym wahaniom i trzymały się mniej więcej na poziomie notowań w ostatnim miesiącu. W miesiącu sprawozdawczym wywieziono ogółem z okręgu Izby handl. przemysłowej we Lwowie 232.000 kg. fasoli.

Szczeciny, włosienia i sierści wywieziono w marcu, do Niemiec, Austrii, Czechosłowacji, Węgier, Rumunii i Szwajcarii 7815 kg. wartości 13.848 dolarów.

Sole potasowe i kainit: W porównaniu z miesiącem poprzednim eksport w miesiącu marcu zwiększył się. Wynosił on do Szwecji soli potasowych 800 tonn, do Belgii kainitu 1630 tonn, do Czechosłowacji kainitu 10745 tonn, soli potasowej 225 tonn. Warunki eksportu na sezon jesienny zapowiadają się dobrze.

Eksport kilimów wyniósł w miesiącu marcu metrów kwadr. 35, wszystko do Szwecji.

Z Rady miejskiej.

OPLATY WODOCIAGOWE, KANAŁOWE. — DOSTAWA DRUKÓW DLA MAGISTRATU.

Wczorajsze obrady zapowiedziane na godz. 19-tą, rozpoczęły się dopiero o godz. 20.30 — przedtem bowiem odbywało się posiedzenie komisji-matki i prawniczej.

Przed porządkiem dziennym r. dr. Rothfeld poruszył sprawę patentów przemysłowych gmin podmiejskich do których Izba skarbową kazała obecnie uiszczać dopłaty, prosząc prezydium o interwencję w tej sprawie.

Wicepr. dr. Kubala przyrzekł zbadać tę sprawę.

Następnie r. Żelaszkiewicz poruszył sprawę bezrobocia podkreślając, że m. urząd techniczny zamiast iść na rękę, utrudnia budującym i jakimś obywatel czeka 3 lata na zatwierdzenie planów.

R. Andrzejowski zapytał znów co słychać z budową domu mieszkalki przy ul. Kętrzyńskiego.

Wiceprez. inż. Kolbuszowski odpowiedział, że były pewne zaległości w m. urzędzie budowlanym, ale dziś zostały już usunięte. Co do budowy przy ul. Kętrzyńskiego, to miasto dało już na ten cel 200.000 zł., rząd jednak zaledwie 100.000 zł. Mówca spodziewa się, że w niedługim czasie budowa ta będzie kontynuowana. W przyszłym tygodniu rozpoczęte zostaną roboty drogowe, gdzie znajdzie zajęcie około 100 robotników a przy kanałach już miasto zatrudnia szereg robotników. Miasto ma przygotowanych kilka planów budowy przy ul. Sądowej i placu Gołuchowskich — brak gotówki stoi jednak na przeszkodzie rozpoczęcia budowy.

Wreszcie r. Szczyrek interpelował w sprawie odebrania lokalu orkiestrze m. Zakładów El.

Wiceprez. dr. Kubala przyrzekł dać odpowiedź na następnym posiedzeniu.

Z porządku dziennego w myśl referatu r. Deszberga powołano r. Maksymowicza na delegata do komisji dla wyznaczenia podatku od widowisk.

Z kolei zgodnie z referatem r. dr. Nowak-Przygodzkiego powzięto uchwałę drugą w sprawie zmiany statutu opłat kopytkowych.

Na porządek dzienny przyszła sprawa opłat wodociagowych — która

wywołała tyle hałasu swego czasu na Radzie m.

Referował ją r. dr. Nowak-Przygodzki. Referent podkreślił, że sprawa ta została już tak obszernie omówiona na komisjach i sekcjach, że ograniczyć się do przedstawienia ostatecznych wniosków uchwalonych na sekcji finansowej. Owóż opłata za wodę według wodomierzy ma wynosić 40 groszy od 1 m. sześć, we wszystkich domach, podlegających podatkowi od nieruchomości. Dla budynków niepodlegających temu podatkowi oraz dla przedsiębiorstw przemysłowych opłata wynosić będzie 45 groszy od 1 m. sześć. W rzeczywistości, gdzie dotychczas nie zaprowadzono wodomierzy, opłata ma wynosić 5 proc. od wysokości czynszów, względnie ich wartości. W dalszym ciągu referent przedstawił wnioski, aby upoważnić magistrat do rozłożenia opłat na raty tym płatnikom, którzy zalegają z opłatami i odpisać im procenty zwłoki, zaś w wyjątkowych wypadkach, gdzie opłaty były zbyt wysokie, niżzyć je, lecz nie mniej, niż 5 proc. od czynszu. We wszystkich wypadkach, w których zauważono nadmierny wzrost opłat za wodę od 1 kwietnia 1929 do 1 stycznia 1931, ma się poczynić właścicielom realności daleko idące ulgi.

Nad referatem tym rozwinęła się obszerna dyskusja, w której zabierali głos rr. dr. Wasser, dr. Rosenkranz, Szczyrek, dr. Dwernicki i inż. Dażwański, poczem olbrzymią większością uchwalono wnioski referenta.

Na porządek dzienny przyszła sprawa dostawy druków dla magistratu, która wywołała tyle wrzawy i skandalicznych ataków ze strony P. P. S., która nie mogła przeboleć, że sekcja finansowa nie przyznała jej drukarni dostaw w takim procencie, jak w latach ubiegłych.

Jak wiadomo na poprzednim posiedzeniu na wniosek r. Dwernickiego polecono komisji prawniczej wydanie opinii czy spółki wydawnicze, których członkami są radni mogą ubiegać się o dostawę. Sprawa ta zajmowała się komisja prawnicza przed posiedzeniem

**KRZYWICE
GRUŻLICE
WYCIĘCZENIE**
leerj
**witaminowo
wapniowy**
Przetwór
BIOCALCOL
KLAWEL

1630

Rady miejskiej. Sprawozdanie komisji prawniczej przedstawił r. Rybicki. Otóż komisja prawnicza według referatu r. Rybickiego po dłuższej dyskusji wszystkimi głosami przeciw dwóm, wydała opinię, że paragraf 13 statutu nie może mieć tu zastosowania, że spółki wydawnicze, w której w skład wchodzi radni mogą ubiegać się o dostawę bez ujemy dla tych radnych. Pomimo tej uchwały komisji prawniczej, powziętej tak olbrzymią większością, r. dr. Hersztal zabrał głos, starając się udowodnić, że interpretacja komisji prawniczej była błędna.

Po wywodach bardzo naciągniętych i bałamutnych dr. Hersztala, zabrał głos r. Litwinowicz i w krótkim przemówieniu wyraził żal, że dr. Hersztal nie wyjaśnił, czy radnym członkom spółdzielni wolno ubiegać się o dostawę (uwaga r. Litwinowicza odnosiła się do faktu, że w latach ubiegłych dostawę druków otrzymała drukarnia spółdzielcza „Dziennika Ludowego”, której udziałowcami są prawie wszyscy radni klubu P. P. S.).

Słowa r. Litwinowicza wywołały konsternację wśród członków klubu P. P. S., a dr. Hersztal „zaniemówił”.

Po tym incydencie, w myśl referatu r. A. Lewickiego, 40 proc. dostawy druków przyznano drukarni „Słowa Polskiego”, 25 proc. drukarni „Gazety Porannej”, 20 proc. drukarni Żydaczewskiego (dawniej „Dziennika Ludowego”), a 15 proc. drukarni Barszczyńskiego.

Należy dodać, że członkowie klubu P. P. S. przed przystąpieniem do tej sprawy żądali odroczenia jej z powodu niby to spóźnionej pory, a gdy nie znaleźli poparcia, wystąpili z atakami.

W końcu w myśl referatu r. Temnickiego uchwalono opłaty kanałowe. Zgodnie z referatem uchwalono zmienić podstawy tych opłat które dotychczas pobierano według opłat wodociagowych i od ubikacji i zastosować je do wysokości czynszów względnie ich wartości. Opłata kanałowa ma wynosić 1.25 proc. od sumy rocznego czynszu względnie jego wartości.

Na tem o godz. 23. wicepr. Kubala zamknął posiedzenie.

Życie prowincji.

NOWA RADA OKRĘGOWA BBWR. W SOKALU.

We czwartek, dnia 16 kwietnia odbyło się w sali Rady pow. zebranie BBWR., celem wyboru nowej Rady Okręgowej. Na zebranie to przybyli delegaci prawie wszystkich organizacji gospodarczo-społecznych. Zagaił i przewodniczył notariusz p. Eugeniusz Kowalski, referowali: dr. Żdzisław Stroński i Władysław Wojtowicz.

Obaj referenci w treściwych przemówieniach przedstawili zasady organizacji BBWR, zmierzające do zorganizowania społeczeństwa dla pracy państwowej pod hasłem: prawem naszym dobro Państwa.

W dyskusji przemawiali: posłanka Jaworska, pp. Wepnik Starzecki. Tymczasówna, Kastner i Żegleń. Do prezydium Rady wybrano pp. Eugeniusza Kowalskiego, Marijana Nowaka, Ludwika Żeglenia, Mieczysława Kastnera i Eugeniusza Oborskiego.

Program radiowy.

Niedziela, 19 kwietnia.

Lwów (381) godz. 10.15: Transmisja z Poznania: Nabożeństwo z Katedry. 11.58: Sygnał czasu z Obserw. Astron. w Warszawie, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. Odczytanie programu na dzień następny. 12.15: Poranek symfoniczny z Filh. Warsz., zorganizowany przez Wydział Oświaty i Kultury Magistratu m. Warszawy, wspólnie z Dyrekcją Koncertów Symfonicznych. Wykonawcy: orkiestra filharmoniczna pod dyr. J. Ozimińskiego, A. Bukin (fort.), T. Luczak (śpiew) i L. Urstein (akomp.). W programie utwory Piotra Czajkowskiego. 14.00: Odczyt rolniczy. 14.20: Muzyka. 14.30: Odczyt rolniczy. 14.50: Muzyka. 15.00: Odczyt rolniczy. 15.20: Muzyka. 15.40: Program dla dzieci starszych: Felieton prof. F. Ossendowskiego p. t. „W mroku dzwoni podzwrotnikowej”. Transmisja z Wilna: Program dla dzieci młodszych: Opowiadanie p. M. Kiewiczywej p. t. „Szary punk”. 16.10: Programowa skrzynka pocztowa — korespondencje bieżąca omówi dyr. J. S. Perry. 16.30: Płyty gramof. 16.40: „W rocznicę Raszyń” wygl. prof. H. Mościcki. 16.55: !!! dialog w Ekspresie. pp. W. Budzyński i Radż Behari Lal Mathur. 17.15: „Prorok soli i wolności” wygl. red. C. Jellenta. 17.30—18.10: Transmisja z Krakowa: Wieczór śląsko-krakowski. 18.10: Koncert orkiestry mandolinistów „fleja” pod batutą p. A. Eplera. Koncert wionoczelowy w wyk. p. H. Murczyńskiego, akomp. p. Z. Śniadowska. 19.00: Rozmaitości. 19.25: Dr. W. Zawistowski i M. Malina wygłoszą dialog p. t. „Papier i życie na scenie”. 19.40: Odczytanie programu na dzień następny. 19.45: Odczytanie komunikatu „Z przed stu lat”. 19.50: Płyty gramof. 20.00: Słuchowisko kabaretowe. 20.30: Koncert wieczorny. Recital fortepianowy p. E. Steinbergera. 21.15: Kwadrans literacki: „Wielki czwartek w Warszawie 1794 r.” fragment z powieści W. Dębica „Groza”. 21.30: Koncert popularny w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego. 22.00: Prof. T. Zieliński wygłosi felieton. 22.15: Pieśni H. Opieńskiego odśpiewa p. M. Janowski przy akomp. prof. L. Ursteina. 22.50: Komunikaty. 23.35: !wowski komunikat sportowy. 23.00—24.00: Muzyka taneczna z „Bristolu” we Lwowie.

Poniedziałek, 20 kwietnia.

Lwów (381) godz. 11.58: Sygnał czasu z Obserw. Astronom. w Warszawie, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.10: Koncert z płyt gramofon. 13.25—14.15: Przerwa. 14.15: Komunikat gospodarczy. 14.35: Przegląd komunikacyjny. 14.50: Lekcja języka francuskiego. 15.15: Muzyka z płyt gramof. 15.30: Odczyt dla maturzystów p. t. „Zygmunt Krasiński” odczyt L. wygl. prof. K. Górski. 15.50: Odczyt dla maturzystów p. t. „Polska a Francja” wygl. prof. H. Mościcki. 16.10: Komunikat dla żegluga i rybaków. 16.15: Program dla dzieci i młodzieży: 1) Felieton prof. A. Janowskiego „Wiosna od bieguna do równika”, 2) „Bieg maratoński” opowiadanie J. Krzewińskiego. 16.45: Muzyka z płyt gramof. 17.15: „Wyzwolenie Wilna” wygl. dr. W. Lipiński. 17.45: Muzyka lekka z ka-wiarni „Gastronomia” orkiestra pod dyr. p. H. Pewznera i J. Zucka. 18.45: Rozmaitości. 19.10: Skrzynka pocztowa rolnicza, korespondencje bieżąca omówi inż. W. Tarkowski. 19.25: Muzyka z płyt gramof. 19.35: Program na dzień następny. 19.40: Prasowy dziennik radiowy. 19.55: Muzyka z płyt gramof. 20.00: Felieton p. t. „Powitanie wiosny” wygl. p. L. Chrzaniowski. 20.15: „W spokoju siła” wygl. p. K. Hojnacka. 20.30: Odczyt muzyczny p. t. „Współczesna muzyka hiszpańska” wyp. i zilustruje na fortepianie prof. Z. Drzewiecki. 21.00: Operetka w 3 aktach Fr. Lehara „Frasquita”, wykonawcy: orkiestra P. R. pod dyr. W. Elszky, W. Poraj-Wermińska, H. Sawicka, A. Wasielec, J. Popławski, B. Nietyksza, P. Hryniewicz i in. 23.20: Komunikaty. 23.35—24.00: Muzyka taneczna.

Warszawa (1411) godz. 12.10, 16.45: Muzyka z płyt gramof. 17.45: Muzyka lekka z „Gastronomii”. 21.00: „Frasquita” operetka Fr. Lehara. 23.35: Muzyka taneczna. Brno (341) 18.25: „Problem edmuntadania” wygl. prof. dr. Freud. Hamburg (372) 20.00: „Indigo” operetka J. Straussa. Monachium (532) 19.25: „Ariadna na Naxos” opera R. Straussa. Paryż (1724) 21.00: „Les bouffons” słuchowisko Zamacoisa.

Własna flota morsk a

TO TWÓJ DOBROBYT

Wpłać do P. K. O. konto czekowe nr

1 złoty rocznie

otrzymasz legitymację

członka Komitetu Floty Narodowej.

Ćw czenia szeregowych rezerwy w br.

Na mocy artykułu 77 ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym zostaną powołani w r. 1931 na ćwiczenia zwyczajne na całym obszarze Rzeczypospolitej następujący szeregowi rezerwy (podoficerowie, st. szeregowcy i szeregowcy):

w piechocie: z rocznika 1905, 1903, 1900 i 1898;

w kawalerji: z rocznika 1905, 1903, 1900 i 1898;

w artylerji: z rocznika 1905, 1903, 1900 i 1898.

W broniach pancernych:

a) czołgi: z rocznika 1905, 1903 i 1900;

b) samochody pancerne: z rocznika 1905, 1903 i 1900;

c) pociągi pancerne: z rocznika 1905, 1903 i 1900;

w aeronautyce: z rocznika 1907, 1903 i 1900;

w saperach: z rocznika 1905, 1903 i 1900;

w łączności: z rocznika 1907, 1905, 1903 i 1900;

w samochodach: z rocznika 1905, 1903 i 1900;

w taborach: z rocznika 1905, 1903 i 1900;

w służbie uzbrojenia: z rocznika 1905, 1903 i 1900;

w służbie zdrowia: z rocznika 1905, 1903 i 1900;

w marynarce wojennej: z rocznika 1905;

w żandarmerji: z rocznika 1905, 1903 i 1900;

w intendancji: z rocznika 1905, 1903 i 1900.

Niezależnie od wyszczególnionych powyżej roczników zostaną powołani na ćwiczenia zwyczajne w roku bieżącym ci wszyscy szeregowi rezerwy (podoficerowie, st. szeregowcy i szeregowcy), którzy podlegali powołaniu w latach ubiegłych, a ćwiczeń tych z jakichkolwiek powodów nie odbyli.

Blizsze szczegóły dotyczące czasu, kresu ćwiczeń dla poszczególnych roczników i kategorii szeregowych rez. zostaną podane do wiadomości publicznej przy pomocy obwieszczeń.

SPOSÓB STAWIENIA SIĘ POWOŁANYCH NA ĆWICZENIA.

Każdy szeregowy rezerwy, objęty powyższym rozkazem o powołaniu na ćwiczenia wojskowe w roku bieżącym, otrzyma od powiatowego komendanta uzupełnień imienną kartę powołania z wyznaczeniem formacji i terminu stawienia się w niej na ćwiczenia.

Powołany na ćwiczenia winien się udać najkrótszą drogą do formacji wojskowej, wymienionej w imiennym karcie powołania. Powołany na ćwiczenia ma wyruszyć z domu z takim wyrachowaniem, ażeby stawić się w formacji wojskowej w dniu i o

godzinie wyznaczonej w karcie powołania.

W razie konieczności przejazdu koleją należy użyć dołączony do tego celu do karty powoł. bilet III klasy dla pociągów osobowych, który jest ważny do przejazdu tylko i łącznie z kartą powołania.

Kartę powołania należy oddać w formacji wojskowej.

Rezerwista obowiązany jest przynieść ze sobą i przedstawić dowódcy formacji swoją książeczkę wojskową, kartę mobilizacyjną i inne posiadane dokumenty wojskowe.

Odroczenie terminu odbycia ćwiczeń do roku następnego względnie przesunięcie okresu ćwiczeń na termin późniejszy w tym samym roku kalendarzowym.

Rezerwista otrzymuje kartę powołania, a którzy z ważnych powodów, wymienionych w rozporządzeniu wykonawczym do ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej, lub ze względu na śmierć lub nieszczęście w rodzinie, albo z innych nadzwyczajnych powodów, pragnęliby uzyskać odroczenie terminu odbycia ćwiczeń wojskowych do roku następnego, względnie przesunięcie okresu odbycia ćwiczeń na termin późniejszy, niż ten, który został im wyznaczony w karcie powołania, mogą wnieść do tej P. K. U., która wystawiła kartę powołania, odpowiednio uformowaną i udokumentowaną prośbę najpóźniej na 4 tygodnie przed terminem stawienia się wymienionym w karcie powołania; ci, którzy mają się stawić na ćwiczenia w dniu 1 czerwca b. r. — powinni złożyć prośbę najpóźniej na dwa tygodnie przed terminem stawienia się.

Do próśb tych nie należy dołączać kart powołania, z wyjątkiem wypadków, gdy stawienie się do ćwiczeń jest niemożliwe wskutek obłożnej choroby, stwierdzonej świadectwem lekarskim (wystawionem przez lekarza powiatowego — rządowego).

Na odnośne rozstrzygnięcie P. K. U. może być wnoszone odwołanie w drodze przez P. K. U. do właściwego Dowódcy O. K. w terminie 7-mo dniowym od daty otrzymania rozstrzygnięcia P. K. U.

Jeżeli powołany na ćwiczenia, wskutek wniesionej prośby względnie odwołania się do Dowódcy O. K., nie otrzyma przesunięcia okresu ćwiczeń przed terminem stawienia się, oznaczonym w karcie powołania, winien bezwzględnie stawić się na ćwiczenia w tym terminie.

Prośby lub odwołania, przesłane przez zainteresowanych wprost do Dowódcy Korpusu lub do Ministerstwa Spraw Wojskowych, z pominięciem powiatowej komendy uzupełnień, wcale nie będą rozpatrywane.

Prośby osób rodziny rezerwisty o przesunięcie mu lub odroczenie mu terminu ćwiczeń również wcale nie będą rozpatrywane.

Władze państwowe (I i II instancji), samorządowe, instytucje społeczne, pracujące dla wojska, mogą wystąpić z urzędu o przesunięcie terminu odbycia ćwiczeń funkcjonariuszom, powołanym kartami imiennymi, na termin późniejszy, wnosząc imienne wnioski, jednak nie później, jak na 4 tygodnie przed rozpoczęciem ćwiczeń z podaniem wszelkich danych ewidencyjnych tych szeregowych rezerwy do właściwego Dcy O. K. tylko odnośnie tych pracowników, których, ze względu na tok służby, nie będą mogli zastąpić innymi pracownikami w czasie trwania ćwiczeń.

ZDROJOWISKO GLEICHENBERG

AUSTRIA — STYRIA.

Światowej sławy źródła lecznicze, nowoczesny komfort, wspaniałe wyniki leczenia przy

katarach, astmie, rozedmiu, chorobach serca.

Najpiękniejsze miejsce wypoczynkowe.

Pensja od zł. 9.50 wwyż. Sezon od 16 kwietnia do października.

godz. 11: Polonia (Przemyśl)—Ukraina, zawody w piłce nożnej o mistrzostwo kl. A na boisku „Sokoła-Batka”;

godz. 11: Rewera (Stanisławów)—II-gi Sokół, zawody w piłce nożnej o mistrzostwo kl. A na boisku „Cytadeli”;

godz. 14: Pogoń i B—Lechia I B, zawody w piłce nożnej o mistrzostwo kl. A na boisku „Pogoni”;

godz. 16: Pogoń (Stryj)—Świtez, zawody w piłce nożnej o mistrzostwo kl. A na boisku „Świtez”;

godz. 16.30: Warszawianka—Pogoń, zawody w piłce nożnej o mistrzostwo Ligi na boisku „Pogoni”;

godz. 20.30: Międzynarodowy turniej mistrzów walki zapasniczej w budynku cyrku przy ul. Kopernika 33.

Sekcja sportowa Związku Legionistów Polskich, Oddział Lwów, zaprasza byłych zawodników drużyn piłki nożnej klubów ligowych i „A” klasowych na posiedzenie drużyny piłki nożnej „Old-Boy”, które odbędzie się 21 b. m. w lokalu Związku Leg. Pol. przy ul. Gródeckiej 69. Początek zebrania punktualnie o godz. 18.30. Równocześnie zawiadamia się, że pierwszy trening wymierzonej drużyny „Old-Boy” odbędzie się 23 b. m. na boisku 19 p. p. „Cytadeli” o godz. 16.

Zawody strzeleckie. Zarząd Koła Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy R. P. we Lwowie urzadza 19 b. m. o godz. 10 rano na strzelnicę szkolnej przy ul. Kleparowskiej wewnętrzno-związkowe zawody strzeleckie o nagrody, na które to Zarząd Koła wzywa wszystkich członków do wzięcia udziału. Zbiórka o godz. 9.30 rano na strzelnicę.

Międzynarodowy turniej walk zapasniczych. Dziś w niedzielę program walk zapowiada się sensacyjnie. Wystarczy powiedzieć, że do starcia stają dwaj odwieczni rywale — Szecker z Pooschoffem, by zelektryzować tłumy Szecker po zdołaniu w Budapeszcie mistrzostwa świata, jest w bezkonkurencyjnej formie, Pooschoff zaś po półtorarocznym pobycie w Ameryce zyskał na formie i wykazuje większą ruchliwość, a zatem walka zapowiada się emocjonująco. — Drugą atrakcją wieczoru jest spotkanie decydujące aż do rezultatu pomiędzy niepokonanymi jeszcze w obecnym turnieju — ukrainiecm Sudakowem a afrykańskim francuzem Saint Marsem. — Pozaatem Kley będzie miał pole do popisu w spotkaniu z Podubowem, Weiss walczy z Wajnurą, a dwaj mistrze świata Jaago i Martynoff spotkają się ze sobą.

Zatargi o płace.

W przemyśle graficznym w poznaniu i na Pomorzu prowadzone są pertraktacje, zmierzające do zawarcia nowej umowy zbiorowej. Wobec trudności załatwienia sporu polubownie, zamierzone jest przekazanie tej sprawy wydziałowi rozjemczemu w Bydgoszczy do rozstrzygnięcia.

Fabryka maszyn Czarlińskiego w Ostrowie Wlkp. zamierzała przeprowadzić obniżkę płac, jednak na skutek interwencji inspekcji pracy zaniechała tego.

Również na skutek interwencji inspektora pracy zlikwidowany został zatarg na tle obniżki płac o 25 proc. w tartaku Silveksport w Zedni w powiecie białostockim. Zarząd tartaku przywrócił płace w poprzedniej wysokości zarówno robotnikom niewykwalifikowanym, jak i wykwalifikowanym, którzy w swoim czasie wyrazili już zgodę na obniżkę płac. Tartak ten zatrudnia około 150 robotników i jest największym czynnym przywrotnym tartakiem w obwodzie białostockim.

Pertraktacje w sprawie zatargu o płace z żokajami w Warszawie zostały odłożone, z powodu nieobecności w Warszawie prezesa warszawskiego Towarzystwa wyścigów konnych.

SPORT.

Dziś, godz. 8 rano: Uroczyste otwarcie sezonu kolarskiego raidem ulicznym wszystkich klubów lwowskich;

godz. 10: Międzyklubowy bieg na przełaj „Pogoni”. Start i meta na boisku „Pogoni”;

Z pobytu Legji w Rumunji.



Przed meczem Legji z mistrzowską drużyną Bukaresztu „Tricolorom” por. Dziański wręczył prezesowi klubu „Tricolorom” pięknie haftowany proporzec (moment ten uwidoczniony jest na naszym zdjęciu). Mecz odbył się podczas ulewy na rozgrywkach boisku i dał wyniki w stosunku 2:2 przy widocznej przewadze Legji nad gospodarzami.

PRACOWNICY UMYSŁOWI

ORGAN PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH, SAMORZĄDOWYCH I PRYWATNYCH.

Rok I.

Nr. 7.

Sytuacja.

Rząd do ostatniej chwili przeciwny był redukcji płac wszystkich pracowników, a więc i funkcjonariuszy państwowych. Skoro więc skorzystał z upoważnienia, przyznanego mu przez sejm na wniosek opozycji, poparty głosami obozu rządowego, i dodatek drożyzniany cofnął, to niewątpliwie działał zmuszony do tego przez okoliczności o charakterze konieczności państwowej.

Pracownik państwowy umie ponosić ofiary na rzecz Państwa i — podobnie jak już nieraz — ofiarę i w tym wypadku poniesie, aczkolwiek jest ona niezmiernie bolesna.

Niemniej jednak mechaniczny sposób

obniżenia płac wzbudza liczne wątpliwości, będące przedmiotem uzasadnionej — z naszego stanowiska krytyki.

Związki zawodowe powinny wziąć na siebie rzeczową i poważną obronę interesów pracowniczych, a w tym celu nie mogą już odwlekać stojącego zdawna przed nimi problemu konsolidacji ruchu zawodowego. Ostrzegamy natomiast pracowników przed „przenoszeniem akcji na ulicę”, przed akcją wiecową, demonstracjami i strajkami. Eksploatowane przez przeciwników Państwa, czyny takie nie przyniosą pożytku, a mogą ogółowi pracowników wyrządzić dotkliwe szkody.

W sprawie noweli emerytalnej.

Centralna Organizacja Związków Zawodowych Pracown. Umysł., Polska Konfederacja Pracown. Umysł., Rada Naczelna Związków Pracown. Samorządowych, oraz Zjednoczenie Związków i Stowarz. Pracowników Państwowych, reprezentujące łącznie całość ruchu zawodowego pracowników państwowych, samorządowych i prywatnych złożyły pp. Premierowi, Mini- strowi Skarbu Marszałkowi sejmu i Prezesowi Klubu BBWR memoriał, zawierający opinię o noweli do ustawy o zaopatrzeniu emerytalnem, który został również i przez parlamentarną grupę pracowniczą przyjęty za podstawę do dyskusji. Podajemy osnovę tego memoriału:

Zanim wypowiedziana zostanie szczegółowa ocena o wszystkich ważniejszych postanowieniach wspomnianej noweli, niżej podpisane organizacje przede wszystkim muszą zaznaczyć, że w projektowanej noweli nie widać zasadniczej reformy ustawodawstwa emerytalnego celem oparcia go na zasadzie samodzielnego funduszu emerytalnego zgodnie z założeniami przyjętymi w ubezpieczeniach społecznych.

Nowela wniesiona obecnie do sejmu ma na celu, jak widać z większości jej postanowień, budowanie na dotychczasowych, z gruntu wadliwych, podstawach, a z drugiej strony głównym jej celem jest przysporzenie Skarbowi Państwa dochodu, bądź oszczędności przez podniesienie z jednej strony opłat emerytalnych, a więc pośrednie obniżenie uposażeń urzędniczych, z drugiej zaś stroną przez zmniejszenie niektórych świadczeń emerytalnych.

Przekazywanie składek za funkcjonariusza państwowego lub zawodowego wojskowego winno być dokonywane w przypadku przejścia tego funkcjonariusza lub wojskowego do prywatnej pracy zawodowej uzasadniającą obowiązek ubezpieczenia w Zakładzie Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych lub do pracy w instytucjach posiadających własne statuty emerytalne — za cały czas jego służby, za który wniósł on opłaty emerytalne, lecz bez doliczania tych lat, które do usługi emerytalnej pracowników państwowych lub zawodowych wojskowych doliczane bywają bezpłatnie, jako przywilej wynikający ze służby państwowej.

Usunięcie niedomagań obecnego ujęcia i to zarówno ubezpieczeniowych, jak i społecznych może nastąpić przez wprowadzenie zasady obowiązkowego przekazu składek za wszystkich tych pracowników, którzy występują ze służby państwowej, przyczem przekaz taki następowałby z samego prawa, bez potrzeby uzyskiwania zezwolenia władzy, za wszystkich tych pra-

owników, którzy nie nabyli prawa do emerytury z powodu nieprzebiecia okresu wyczekiwania, zaś funkcjonariuszom mającym prawo do uposażenia emerytalnego pozostawałoby prawo wyboru. Należy przytem zauważyć, że przekaz składek jest zawsze korzystniejszy dla Skarbu Państwa, ponieważ za cenę niższej jednorazowej wypłaty zwalnia go od zobowiązań ubezpieczeniowych, wyrażających się w regulach suńa znacznie wyższa.

Postulatem naszym jest zaliczanie lat prywatnej pracy zawodowej, państwowej służby kontraktowej, prowizorycznej i przygotowawczej z samego prawa za przelewem składek z ubezpieczeń społecznych lub odpowiednich instytucji zastępczych.

Przechodząc z kolei do oceny art. 9 ustawy emerytalnej w nowoprojektowanym brzmieniu, nie można nie podkreślić zasadniczej zmiany na niekorzyść pracowników państwowych, jaka projektowana jest w tym artykule. Dotychczas prawo do uposażenia emerytalnego przysługiwało pracownikowi z powodu trwałej niezdolności do służby, spowodowanej kalectwem lub chorobą nabytą po wstąpieniu do służby i bez własnej winy. Obecnie projektuje się stosowanie tego przepisu tylko wtedy, jeżeli nabycie choroby pozostaje w związku ze służbą. Przyjęcie tego przepisu spowodowałoby wielką krzywdę pracownikom państwowym i z tego względu jest zdaniem podpisanych organizacji niedopuszczalne, tembardziej, że postawiłoby pracownika państwowego w gorszym położeniu, aniżeli pracownika prywatnego.

Funkcjonariusz państwowy względnie zawodowy wojskowy winien nabywać prawo do uposażenia emerytalnego już po nieprzerwanej co najmniej pięcioletniej służbie cywilnej względnie wojskowej lub łącznie cywilnej i wojskowej z powodu niezdolności do zarobkowania spowodowanej kalectwem lub chorobą.

Byłoby to brzmienie dotychczasowe, z tą zmianą, że nie uważamy za konieczne dodawanie obecnie istniejącego zastrzeżenia „nabytą po wstąpieniu do służby”, ponieważ przy przyjmowaniu funkcjonariusza państwowego do służby, odbywa się badanie lekarskie, które powinno eliminować osoby chore, stanowiące zbyt wielkie ryzyko dla zaopatrzenia emerytalnego i nie rokujące wielkiego pożytku z uwagi na małą spodziewaną wydajność pracy w służbie państwowej.

Podpisane organizacje zawodowe, stojąc na zasadzie jedności pracy, stwierdzają, że nie powinno nigdy być takich ewentualności, aby pracownikowi, gdziekolwiekby był on zatrud-

niiony, przepadały lata pracy, które równocześnie stanowiły podstawę jego uprawnień ubezpieczeniowych, mających na celu zapewnienie temu i rodzinie jego przyszłości. Jest w tem głęboki cel społeczny i właściwie pojęty interes Państwa, które dąży do stabilizacji swych stosunków wewnętrznych przez racjonalne przepisy z zakresu ochrony pracy.

Służba państwowa tak stała, jak i prowizoryczna, przygotowawcza oraz praca kontraktowa winna być z samego prawa policzalna do usługi emerytalnej pod jednym warunkiem łącznej ciągłości wszystkich tych służb, a także przekazania za lata pracy kontraktowej i prowizorycznej odpowiedniej składki z ubezpieczenia społecznego, a za czas poprzedzający wprowadzenie tego ubezpieczenia oraz za służbę przygotowawczą — uiszczenia opłat emerytalnych ustanowionych dla funkcjonariuszów statych.

Odrębność ubezpieczenia emerytalnego pracowników państwowych i zupełne oddzielenie tych pracowników od

ogółu pracowniczego było zrozumiałe w przedwojennych państwach policyjnych, które opierały się na kastowo zorganizowanej i ujętej w przeciwstawieniu do całego społeczeństwa biurokracji. Dlatego też dawano zabezpieczenie przyszłości urzędnikom, policj. wojsku, nie troszcząc się o innych prywatnych pracowników umysłowych czy fizycznych, którzy w ciężkim trudzie musieli sobie wywalczać zabezpieczenie starości.

Państwo Polskie jest w tem szczególnym położeniu, że opiera się na całym społeczeństwie, a w pierwszym rzędzie na warstwie inteligencji pracującej i na całym świecie pracy. Dlatego też Państwo Polskie nie ma potrzeby utrzymywania urzędników w kastowym odosobnieniu od reszty społeczeństwa. Nawiazanie łączności ubezpieczeń będzie jednym z najważniejszych ku temu kroków. Z tego też względu jest konieczne uregulowanie tej sprawy w należyty sposób, a mianowicie zgodnie z powyżej przytoczonymi тезami.

Bezrobocie a praca kobiet.

(Artykuł dyskusyjny).

W artykule pod powyższym tytułem w 100 numerze „Słowa” z dnia 13 bm. podaje autor jego, W. Lisowski bardzo naiwny, a w gruncie rzeczy ohurczający sposób zażegnania bezrobocia. Proponuje, aby ze wszystkich stanowisk usunąć „iure caduco” pracujące kobiety, a posady te dać „zdolnym i łakącym pracy” mężczyznom. A jakim prawem usunąć „zdolne i łakące pracy” kobiety? P. Lisowski przyznaje łaskawie, że garstka kobiet pracuje rzeczywiście na swoje i na rodziny utrzymanie, ale co do innych — nie może pojąć poci zajmują posady? Trzeba zupełnie nieznacząc współczesnego życia lub umyślnie zamykać oczy na nie, by coś podobnego napisać.

Pracując lat kilkanaście na swoje utrzymanie, obserwuję pracę kobiet w różnych zawodach przez wiele lat i po sumiennem zastanowieniu się mogę stwierdzić, że nie garstka, ale bardzo wielka masa kobiet pracuje solidnie, uczciwie, spełnia wzorowo swoje obowiązki, zarabiając na utrzymanie własne, a często i swej rodziny. Nie spotykałam takich kobiet, o których wspomina p. Lisowski, któreby „zajmowały miejsce mężczyznom” ot tak sobie, dla kaprysu...

Oczywiście, że wśród kobiet zajmujących posady trafiają się i takie, które nie spełniają swoich obowiązków i zajmują posady otrzymane przez protekcję. Ale czy takich osobników nie ma wśród mężczyzn? Owszem, może więcej niż wśród kobiet, którym wogóle tak trudno jest coś zdobyć w walce o byt.

Szczególnie oburza autora artykułu fakt, gdy mąż i żona zarabiają. Uważa, że zdobywają oni jakieś bajeczne sumy ze szkodą dla innych. Znowu zupełny brak obserwacji życia lub wyrażna zła wola. Kobieta - mężatka, zwłaszcza mająca dzieci pracuje i musi pracować wtedy, gdy zarobek jej męża absolutnie nie wystarcza na minimum egzystencji rodziny. Czasem jest do tego zmuszona i wtedy, gdy mąż zarabia pozornie dość dużo, ale ani ona, ani dzieci nie korzystają z tego, bo te sumy idą na spłatę długów, na hulanki męża itd. Więc to taka zbrodnia, że kobieta zamiast dać się na śmierć zameczać mężowi, sama z dziećmi żyć w nędzy — bierze się do uczciwej pracy, pomaga mężowi, nie chcąc być niedołęgą, kulą u nogi i parasolym?

Gdzie autor artykułu widzi „niemoralność” i „niesprawiedliwość” stosunków, które powstały wskutek tego, że kobiety pracują? Przecież konstytucja gwarantuje wolność pracy każdemu obywatelowi bez względu na płeć. Czyż można zakazać pracować obywatelowi, czy obywatelce w państwie praworządne?

Czy rząd zyskałby co na redukcjach pracowniczek - kobiet? Wiele z nich, które nabyły już prawa do emerytury, musiałyby ją dostać z kasy państwowej. A więc rząd miałby wydatek podwójny, na całą masę nowych emerytur i na place nowych urzędników. Procent bezrobotnych wcaleby się nie zmniejszył, bo zamiast mężczyzn — cierpiałaby kobiety, a i wielu mężczyzn źleby wyszło na tem, gdyby kobiety przestały im pomagać w wyżywieniu rodziny.

Wogóle przeczytawszy ten artykuł łatwo jest dojść do wniosku, że pisał go ktoś pod wpływem chwilowego, może nawet słusznego rozdrażnienia i rozgoryczenia, wskutek osobistych przykrych stosunków. Rozumiem to dobrze, ale każdy przyzna, że w walce o byt mężczyzny z kobietą powinna znaleźć miejsce dla ich wspólnego dobra także ogólna - ludzka sprawiedliwość i uczciwość.

Maria Kossowska.

KRONIKA.

Tantjemi dyrektorskie. W dobie ataku na place pracownicze warto i należy wiedzieć ile zarabiają ci, którzy najgłośniej krzyczą o „oszczędnościach”. Zarobki tych panów sięgają cyfr astronomicznych. Np. stwierdzone zostało urzędowo, że zarobki 25 dyrektorów koncertu Siemens-Schuckert wynoszą 12 i pół miliona, a więc tyle, ile zarabia 5000 urzędników tegoż koncertu. Pos. Trampezyński stwierdził z trybuny sejmowej, że pensje i tantjemi dyrektorów w przemyśle cukrowym sięgają 300 i 500 tys. zł. rocznie. Łączne obciążenie produkcji i ceny cukru z tego tytułu wynosi rocznie ok. 190 milj. zł.

Pamiętaj, że tylko wówczas będziesz dobrze w Polsce, gdy się wyszczędzisz natogu kupowania
— a n a n — c n n n h i o w a r e w

KOBIETA W PRACY OBYWATELSKIEJ

Rok 1.

ORGAN ZWIĄZKU PRACY OBYWATELSKIEJ KOBIET

Nr. 8.

Higjena --- kultura --- piękno.

Zagadnienia, które będą tematem niniejszego artykułu, sąsiadują ze sobą, zahaczają o siebie, są niemal nierozłączne. Trudno wyobrazić sobie człowieka kulturalnego, któremu byłby obce zasady czystości i higieny. Rozwój kultury zaś rodzi pojęcie piękna. wytwarza potrzebę sztuki. Chcąc budzić w duszach dzieci i ludu poczucie estetyczne, niepodobna nie opierać go na podstawowych podwalinach czystości i porządku w życiu codziennym — propaganda tych cnót byłaby trudna bez odwołania się do drżającego w każdej ludzkiej istocie, choćby bardzo niewyraźnego i pierwotnego, pragnienia piękna.

W życiu rodziny i społeczeństwa kobieta jest czynnikiem, mającym daleko idącą możliwość rozpowszechniania i utrwalania tych trzech tak bliskich sobie pojęć. Natura kobiety i tradycja włożyły na nią nawet obowiązek przestrzegania czystości i piękna, odpowiedzialność nie tylko za wygląd domu i swoich, ale niejako za poziom kultury kraju. Mając to na uwadze, Związek Pracy Obywatelskiej Kobiety za jedno z ważnych swych zadań postawił sobie szerzenie higieny i propagowanie sztuki, powierzając je specjalnemu referatowi kultury i piękna. Zakres działania jego jest bardzo rozległy, a wybór realnych prac zależy od terenu, na jakim się one rozwijają. Inaczej wygląda działalność w tym kierunku w stolicy, inaczej w wielkim lub małym mieście, inaczej na wsi.

Lwowski referat kultury i piękna ZPOK., który rozpoczął w tym roku akcję z wielkim rozmachem, podzielił ją na dwa działy: pracę dla siebie, a raczej dla swych członkiń oraz występowanie na zewnątrz. Pierwsza ma służyć rozwijaniu poczucia estetycznego, kształceniu się i zaspakajaniu własnych potrzeb kulturalnych; przewidziane są wieczory artystyczne i towarzyskie, pogadanki i dyskusje na tematy dotyczące literatury sztuki, założenie czytelnicy czasopism i korzystanie z istniejącej już biblioteki. Wspólne uczęszczanie do teatru, na wystawy, koncerty, urządzenie wycieczek za miasto, organizacja sportów. Drugi dział — praca kulturalno-artystyczna w kierunku propagandowym, dał się już poznać lwowskiej publiczności. Urządzono wspólnie z innymi organizacjami przy sposobności świąt państwowych szereg koncertów dzielnicowych, w których występowały wybitne siły artystyczne, dając możliwość ludności przedmieść usłyszenia dobrej muzyki i śpiewu. Obecnie zorganizowano akcję w kierunku rozpowszechnienia skrzynek kwiatowych na oknach i balkonach w celu upiększenia miasta. W projekcie jest urządzenie odczytów dla szerzenia znajomości naszych zabytków, oraz wykłady propagandowe przez radio. Program ten może stanowić ogólne ramy dla referatów na prowincji.

W małych miasteczkach i na wsi praca referatu kultury i piękna jest jeszcze bardziej potrzebna, niż w wielkim środowisku. Oprócz wymienionych zadań, jakie zakreslił sobie oddział lwowski, o ile są one możliwe do wykonania na prowincji, należy pomyśleć jeszcze — i to przede wszystkim — o propagandzie czystości i kultury, zarówno wewnątrz domowych, jak też całych miasteczek, tak wiele u nas pozostawiających do życzenia. Nie pomoże tu akcja samego Związku — trzeba bowiem wciągnąć do pracy inne towarzystwa, oraz starać się o udział kobiet w radach gminnych, a wtedy działalność w tym kierunku może być naprawdę owocna. W dziedzinie sztuki podnosić należy sztukę ludową, przez

zbieranie okazów zdobnictwa, urządzenie wystaw, bazarów, zachęcanie wieśniaczek do zachowywania tradycyjnego ubioru, tworzenie chórów ludowych — słowem, wydobywanie na wierzch cech regionalnych każdej ziemi, każdej wsi niemal.

Walka z brudem, walka z brzydotą i brakiem smaku, a umiłowanie ład i piękna wydadzą realne owoce nie tylko w dziedzinie życia zewnętrznego; będą one miały wysokie znaczenie moralne.

Michalina Grekowicz.

Nieświadomość czy zła wola?

W odpowiedzi p. W. Lisowskiego, autorowi artykułu „Bezrobocie a praca kobiet” w Nr. 100 „Słowa Polskiego” z dnia 13 kwietnia b. r.

Już sam tytuł artykułu „Bezrobocie a praca kobiet” jest co najmniej demagogiczny, a sposób uzasadnienia co najmniej naiwny. Autor twierdzi, że w wędrówce swej w poszukiwaniu posady natknął się na biura przepełnione kobietami. Twierdzenie takie jest lekką przesadą, gdyż rzadko gdzie się zdarza, by ilość kobiet pracujących dosięgała 50 proc. ogółu pracowników, a po drugie, jeśli tak dokładnie badał te stosunki, to dziwnem jest, że nie założył, iż stanowiska, zajmowane przez kobiety, nie są prawie nigdzie mimo równych, a może nieraz wyższych kwalifikacji zawodowych tych ostatnich, równe analogicznie kwalifikowanym pracownikom rodzaju męskiego.

Ciekawą rzeczą byłaby na ten temat ankieta; okazałoby się wtenczas cyfrowo, jak w rzeczywistości wyglądają te „sielankowe” wprost dla kobiet stosunki. Owe masy kobiet, rzekomo zapełniające po brzegi biura, tworzą może zaledwie 20 — 30 proc. ogółu pracowników umysłowych, a te, które do dziś dnia potrafiły się na obecnym rynku pracy utrzymać, to — poza nielicznymi wyjątkami —

pracownice naprawde wartościowe.

Rozgraniczenie zaś, które z nich tej pracy potrzebują, a które nie, byłoby niesłychanie trudnem. Dlaczego n. p. nikt nie robi zarzutu z tego, że syn bogatego fabrykanta lub dyrektora jakiejś instytucji finansowej czy handlowej, zdobywszy pewne wykształcenie, nie poprzestaje na tem, by być tylko „synem swego ojca”, — natomiast żąda się od kobiety, ażeby do czasu swego zamażpójścia, które może nigdy nie nastąpić, była jedynie córką swych rodziców?

Czasy zmieniły się zasadniczo. Zniknęły, chwała Bogu, typy „panien na wydaniu”, jednak nie zniknęły jeszcze dotychczas niestety typy „łowców posagów”. Źródło bezrobocia pracowników umysłowych tkwi raczej gdzieś indziej. Jednym z jego powodów są nienormalne stosunki, wytworzone po wojnie światowej, a mianowicie to, że jedne i te same osoby, i to w 99 proc. mężczyźni, zajmują nieraz dwie i trzy doskonale płatne posady. Rewizja w tym kierunku przydałaby się niezawodnie. Niechże więc do nich ma żal autor artykułu, że nadaremnie poszukuje pracy. W tym kierunku pozostaje właśnie pole do działania dla związków zawodowych, do których z apelem o pomoc zwraca się autor.

M. Bednarska.

Problem wychowania państwowego młodzieży.

Problem wychowania państwowego jest jednym z najaktualniejszych tematów, poruszanych obecnie przez działaczy i publicystów polskich. Mówił o nim niedawno podczas ostatniej sesji sejmowej minister W. R. i O. P. Czerwinski, zajmują się nim na szeregu zjazdów organizacje nauczycielskie tak ugrupowań prorządowych, jak i przeciwnego obozu, toczą się na ten temat zawzięte dyskusje. Kwestja ta jednak pozostaje jak dotychczas przeważnie w sferze problemów zajmujących wyłącznie poszczególne organizacje.

Chcąc sprawę tę postawić przed forum liczniejszym, Oddział Lwowski Związku Pracy Obywatelskiej Kobiety urządza na ten temat w dniu 26 b. m. zebranie dyskusyjne w sali ratuszowej. Przemawiać będą: p. posłanka Jaworska, która wygłosi referat p. t. „O konieczności wychowania państwowego” i p. Strońska Maria „Metody wychowania państwowego”.

Blizsze szczegóły podadzą afisze. Zarząd Oddziału uprasza wszystkich, kogo ta kwestja interesuje, o przybycie na zebranie.

=□=

Koło lwowskie Zjednoczenia Kobiety Słowiańskich.

W dniu 15 kwietnia odbyło się zebranie konstytuujące Koła Związku Kobiety Słowiańskich. Zebranie zainicjowała p. posłanka Jaworska, która przedstawiła obecnym paniom cele i zadania Związku. Następnie odczytano projekt statutu Związku. Po krótkiej dyskusji nad statutem i celami organizacji, zebrane panie postanowiły zawiązać Koło Związku Kobiety Słowiańskich na terenie Lwowa. Na przewodniczącą wybrano p. dr. Marię Lóriównę, na wiceprzew. p. Jadwigę Bogdanowiczównę, na sekretarkę p. Marię Wierzyńską.

W dniu 19 b. m. odbędzie się w Krakowie zjazd delegatów Kół z całej Polski. Na zjazd ten wybrano jako delegatkę p. posłankę Jaworską.

SZWAŁNIA ODDZIAŁU LWOWSKIEGO

Z. P. O. K. przy ul. Grodzickich 1. 1 wykonuje na zamówienia wszelkie luksusowe roboty z zakresu damskiego bielizniarstwa i haftarstwa po przystępnych cenach.

Praca kobiet w miastach i wsiach Małopolski wschod.

Łańcut. Dnia 8 bm. reaktywowany został oddział Związku Pracy Obyw. Kobiety w Łańcut. Na zgromadzeniu kobiecym po przemówieniu posłanki Marii Jaworskiej wybrano zarząd oddziału w następującym składzie: przewodnicząca p. Polityńska, zastępczynię pp. Ledoux i Jedlińska, sekretarką p. Dunderówna, skarbniczką p. Supersonowa, członkinię zarządu pp.: Chłirrowa, Kuziowa, Druckerowa, Piłichówna, Wojnarowiczowa, Dżurewiczowa.

Sokal. Oddział Związku P. O. K. w Sokalu rozwinął akcję głównie w kierunku uświadczenia obywatelskiego kobiet, oraz opieki społecznej. Wygłoszono szereg referatów na aktualne tematy, które wygłosili: posłanka Jaworska, p. Jadwiga Tymoszykówna, p. Olga Kisilewiczowa, oraz prof. Kloss. Urządzono przedstawienie w dniu 11 listopada z udziałem działu szkolnej, a dochód z tej imprezy obłożono na obdarowanie 30 dzieci odzieżą. Z funduszu Oddziału udzielono kilku zapomóg, w okresie Bożego Narodzenia za staraniem starościny Olszewskiej wysłano 50 paczek dla żołnierzy K. O. P. Oddział opiekuje się stale pracownia kilmkarska, prowadzoną przez SS. Albertynki i wyjednał dla niej subwencję Rady Powiatowej na zakupienie warsztatu. Członkinie biorą stale udział w wieczorach dyskusyjnych Kół Pracy. Na rzecz Związku wykonują członkinie robotki, z których dochód przeznaczony będzie na cel humanitarny. W ostatnich czasach zorganizowano świetlicę dla ubogich dzieci szkolnych.

Strzyżów. Rok działalności Oddziału Związku Pr. Ob. Kob. w Strzyżowie obejmuje szereg dokonanych dzieł, świadczących o żywotności organizacji. Wspólnie z innymi stowarzyszeniami urządzono szereg uroczystości w związku ze świątami państwowymi i rocznicami narodowymi. We wrześniu zorganizowano w miasteczku Komitet „Tygodnia Dziecka”, a przeprowadzenie programu oddano w ręce Oddziału Z. P. O. K., który obok zbiorów i sprzedaży nalepek, urządził zabawę ogrodową dla dzieci na rzecz dożywiania działu szkolnej. W czasie wyborów pracowników Oddziału wydatnie jako komitet wyborczy, oraz zorganizował oddziały po wsiach, w Pstragowej i Czudcu. W listopadzie współdziałał zarząd Oddziału strzyżowskiego z komitetem obchodu dziesięciolecia pogromu bolszewików i uczestniczył w ufundowaniu pomnika Marszałka Piłsudskiego. W grudniu urządzono wieczór św. Mikołaja na dochód ubogiej działu, wysłano 50 paczek z podarkami dla żołnierzy K. O. P., oraz obdarowano odzieżą, bielizną i słodyczami 400 dzieci szkolnych. Związek współdziałał w Powiatowym Komitecie przeciwgruźliczym. Referat uświadczenia obywatelskiego urządził pogadanki i dyskusje, referat Opieki nad dzieckiem prowadził dożywianie młodzieży gimnazjalnej i działu szkoły powszechnej. Z akcji korzysta 500 dzieci, w tem 260 bezpłatnie. Oddział zawdzięcza swój rozwój zarówno wytrwale i pełnej zapali pracy przew. p. Mellinowej i dzielnej sekretarki p. Marii Pieterowej, oraz zespołu pan, jak też życzliwemu poparciu starostwa.

Województwo stanisławowskie. Na terenie województwa stanisławowskiego powstały trzy nowe Oddziały Związku Pr. Ob. Kob., a mianowicie w Bukaczowcach z przewodniczącą p. Wallnerową, w Wygodzie z p. Pfeiferową i w Rożniatowie z p. Mańkowską na czele.

Z prasy kobiecej.

Nr. 15-ty „Bluszczu” rozpoczyna artykuł J. Krawczyńskiej, która poddaje analizie tak ważny dzisiaj w życiu młodych dziewcząt moment, jak wybór zawodu. A. Paradowska - Szelałowska streszcza działalność „Kobiet na terenie międzynarodowym w 1930 r.”. N. Jastrzębska w artykule p. t.: „Odrodzone placówka” kreśli charakterystykę Klubu Kobiety Postępowych na podstawie wywiadu z obecną przewodniczącą p. Sylwią Bujak-Boguska. W dziale literackim fragment z ostatniego dramatu Z. Nałkowskiej „Dzień jego powrotu”, barwny obrazek obyczajowo-psychologiczny M. Beniśławskiej p. t.: „Jałmużna”, „Średniowieczna przewodawczyni” Em. Szeniwickiej z pięknymi typami kobiet sardyńskich oraz sprawozdanie z wystawy „Ryt” z reprodukcjami drzeworytów.

ROZRYWKI UMYŚŁOWE

Rok II.

Tygodniowy dodatek „Słowa Polskiego“

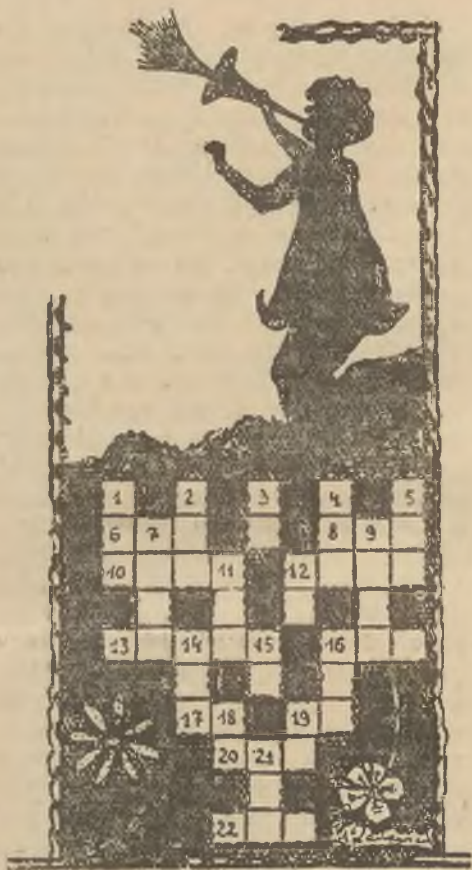
Nr. 16.

TRZECI TURNIEJ ZADANIOWY.

16. Krzyżówka.

(Za rozwiązanie 5 punktów).

Po odpowiednim wstawieniu w podaną figurę wyrazów według podanego poniżej znaczenia, — kratki oznaczone krzyżkami, czytane w kolejności cyfr, dają rozwiązanie o treści aktualnej.



Znaczenie wyrazów.

Poziomo: 6. Twierdzenie łacińskie. 8. Kanton w Szwajcarii. 10. Części ciała. 12. Sławny ród włoski. 13. Konna podróż. 16. Przyimek. 17. „Na“ w obc. języku. 19. Znak chem. irydu. 20. Zaimek. 22. Pierwiastek chemiczny.

Pionowo: 1. Spajacz (wsp.). 2. Sagan (wsp.). 3. Znak chemiczny cyny. 4. Pisarz francuski (wsp.). 5. Litera. 7. Szata rzymska. 9. Kwarta (wsp.). 11. Pierwiastek chemiczny. 12. Zaimek łaciński. 14. Zepsuta. 15. Rzeka europejska. 16. Choroba zakaźna. 18. Kykrzyk. 19. Malpa (wsp.). 21. Słowiańskie imię męskie.

Henryk Radwiecki.

17. Dwuznacznik.

(Za rozwiązanie 4 punkty.).

a) Przez miasto kroczyły dostojnie
Szeregi rannych na wojnie,
Z ratusza szli radni i cechy
I wiejskiej nie braknie też strzechy,
Bo z każdej rogatki wyrasta
Korowód i dąży do miasta.

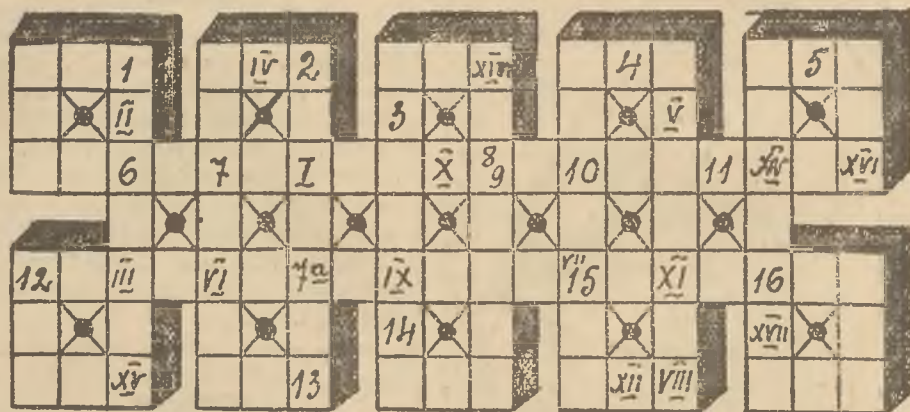
b) Do ciepłego jedzie portu,
A więc trzeba mu paszportu,
I to — pomysł nie jest nowy —
Pragnie paszport mieć ulgowy.
Trzy miesiące już się stara,
Ale to jest Boża kara.
Stracił setkę, podarł buty,
Nim dostanie, będzie luty!

Marjan Fontana.

18. Wirówka.

(Za rozwiązanie 5 punktów).

Wszystkie wyrazy są ośmioliterowe, które czyta się dookoła krzyżyków. Początek każdego wyrazu w kratce oznaczonej arabską liczbą. Pierwszy i dwunasty wyraz czyta się według



Znaczenie wyrazów: 1) Zaległość podatkowa. 2) Grecka bogini piękności. 3) Gatunek kartofli. 4) Urzędowe zawiadomienie. 5) Nowy pomysł, reforma. 6) Zakończenie krokwi, wystające z pod głównego gzymsu pod okapem. 7) Dwojaki wnioski. 7a) Trynitarze francuscy. 8) Żeglarz. 9) Oszust, szaraj.

10) Blednica. 11) Miasto powiatowe nad Seretem. 12) Zapaśnik, dostarczanie żywności. 13) W przenośni: człowiek niestały, zmiennego charakteru. 14) Rozprzeżenie, zanik karności. 15) Przyrząd optyczny. 16) Członek komisji, delegat.

Leonard Polczyński.

19. Szarada.

(Za rozwiązanie 3 punkty).

Szczęśliwy kto raz - dwa zawodów goryczy,
I jeszcze cierpiących z ran i bólów leczy.
Szczeniwy kto biednych i smutnych pięć - szóste...
Koi, rozwesela, jak pachole puste.
Ten szczęśliwy kto może dać szczęście ze siebie...
Siać blaskami ciepła jak słońce na niebie.
Lecz więcej jest takich, co ich dusza pięć - trzy...
Smutnemi oczyma w ciemną przyszłość patrzy.
Raz każdemu dane rzucić wonne kwiaty:
Choćby skromne zioła, lub polne bławaty.
W życiu siódma ziemi, bardzo mało kwiatów...
Za to wiele smutków i ułudnych światów.
„Zanim słońce zejdzie, rosa oczy wyje“:
Tak się też przeważnie między ludźmi dzieje.
Cztery gdy się trafi ktoś w życiu szczęśliwy,
Wesoły, beztroski i niefrasobliwy,
I gdy nieśie radość pomiędzy sieroty...
Podobny niebianom: tak jak anioł złoty.
Dank mu złożyć trzeba, głowę nisko skłonić;
A nad sobą samym łzę skrycie uronić.
Żeśmy w egoizmie opuścili ręce,
Dziś rzesze biedaków w nędzy poniewierce.
Chociaż raz - dwa - trzecia masz zasług wawrzyny
Jesteś pięć - sześć - siódma za szlachetne czyny.

Helena Mokrzycka.

20. Littera nocte.

(Za rozwiązanie 3 punkty).

Przez „b“ ozdoba jest atlety,
Przez „k“ bywa nieraz u karety.
Przez „u“ miasteczko nad Popradem
leży.
Przez „a“ z chyżością orla bieży.

Przez „l“ mówisz nieraz swojej Nanie
Przez „t“ wzmacnia dźwięki
niesłychanie.

Teodor Fidejko.

Uwaga! Warunki turniejowe!

Dla uczestników naszego „Trzeciego turnieju zadaniowego“, który przewiduje 20 zadań różnego typu, przeznaczamy ogółem 40 cennych i pamiątkowych nagród.

Mianowicie:

25 nagród turniejowych w postaci nowości beletrystycznych najwybitniejszych pisarzy współczesnych — dla tych, którzy za poprawne i w ozna-

czonym terminie nadesłane rozwiązanie zadań turniejowych uzyskają kolejno największą ilość punktów. (Nie konieczne maksymalna). W razie równości zadecyduje o pierwszeństwie estetyka i forma wykonania nadsyłanych rozwiązań.

10 nagród pocieszenia w postaci kile-
tów na 2 osoby do teatru lub kina, ewentualnie utworów beletrystycznych — do rozlosowania pomiędzy resztę

uczestników, którzy uzyskają co najmniej 1 punkt.

Pozatem 5 nagród autorskich równie cennych za najbardziej pomysłowe zadania nadesłane nam przez Czytelników, drukowane w ramach tego turnieju.

Rozwiązanie zadań z bieżącego numeru należy nadsyłać pod następującym adresem: „Słowo Polskie, Lwów, ul. Zimorowicza 15 — Rozrywki umysłowe. Termin nadsyłania rozwiązań u-
biega dnia 30 kwietnia br. Obowiązuje data stempla pocztowego.

Rozwiązanie zadań z Nr. 14.

6. Coś aktualnego. Wiosenka. Wyrazy pomocnicze: Tułów, tanki, tempo, totus, trele, teren, Turek, trupa.

7. Krakowiak świąteczny. We-so-ło-go Al-le-lu-ja.

8. Mozaika. Zakaz, zakon, zapas, za-
pał, zenit, Zenon, zerka, zerwa, wagon,
wagus, walet, walka, welon, welin,
Wenus, wenta, sagan, sagaj, saldo, sa-
lon, sobek, sobór, Sokal, Sokół, rajek,
rajer, Ramon, rampa, rejak, rejon, re-
wir, rewia.

9. Szarada. Wiel-ka-noc.

10. Żarciki. 1) Z dwóch rodzonych
sióstr tylko jedna jest moja ciotka,
gdyż druga jest matką moją. 2) Mój oj-
ciec był jedynym synem ojca spokre-
wnionej ze mną osoby. A więc jestem
jej stryjenką. 3) Bolszewicy wykonują
najmniejszą ilość wyroków w miesiącu
lutym, gdyż jest najkrótszy.

Spis osób, które nadesłały w ozna-
czonym terminie poprawne rozwiązanie
wszystkich zadań z Nr. 14-go podamy
w numerze następnym.

Odpowiedzi Redakcji.

84) WP. A. Dicker. Stosownie do na-
desłanego życzenia wysyłamy „Man-
na“. Mianowicie: „Królewską wyso-
kość“. Tłumaczenie się z powodu listu
oraz słowa przeproszenia — przyjmujemy do wiadomości. Z współpracy ze
względów zasadniczych stanowczo re-
zygnujemy.

85) WP. H. Rad. Dziękujemy za śli-
czne zadanie. Rozwiązania uwzględnia-
my w sposób, o którym łatwo się prze-
konać. Prenumerować można również
tylko numery z dodatkiem rozrywko-
wym, 25 gr. za egzemplarz.

86) WP. J. An. Mea culpa! Ma p. ra-
cję. Przy nawale pracy trudno było to
zauważyć.

87) WP. Hel. M. Z naszej strony nie
zaszła żadna pomyłka. Nazwisko p. nie
figurowało w wykazie rozwiązujących
z powodów zasadniczych. Mianowicie
w jednym zadaniu popełniła p. pomył-
kę. Rozwiązanie szarady nadesłane
przez p. brzmi wadliwie. I to koszto-
wało utratę kilku punktów.

88) WP. L. Pol. Prośby z powodu
kilkudniowego wyjazdu kierownika
„Działu“ spełnić się wyjątkowo nie da-
ło. Termin byłby spóźniony. Za nade-
słane zadania serdecznie dziękujemy.
Z kilku bardziej oryginalnych wkrótce
skorzystamy.

89) WP. M. Fon. Za zadanie — naj-
serdeczniejsze dzięki. Numery żądane
natychmiast (po przyjeździe) wysy-
łamy.

W świecie mody.

Suknie ślubne i weselne.

Obserwujemy w ostatnich czasach powrót mody z przed lat, może nawet przedwojennej, ślubów według dawniejszych zwyczajów, z družkami, družbami i panną młodą w ślubnym stroju. W latach poprzednich stroje te były, zwłaszcza za granicą, mniej używane, spotykały się bowiem z zarzutem, że są kosztowne i że lepiej tę samą kwotę wydać na elegancką toaletę spacerową, która się przyda i później, niż nabywać suknię, którą można włożyć tylko raz jeden. Twierdzenie to, zresztą niepozbawione słuszności, można obalić dowodzeniem, że suknia ślubna nie kosztuje znów zbyt drogo a później da się doskonale wykorzystać jako toaletę balowa, biała lub też pofarbowana na ładny pastelowy kolor. Decyduje tu

suknia jest bez trenu, to w każdym razie welon musi być bardzo długi, by sam ten tren tworzył.

Kwiaty do bukietu, będą te, które mamy w danym sezonie, więc n. p. białe anemony lub duże margerytki (hodowane rumianki). Żółte środkowe i listki nie tylko w tym wypadku nie rażą, ale stanowią estetyczną przeciwagę monotonnej nieco bieli.

Jeżeli w rodzinie są dzieci, można z nich zrobić parę paziowską, ubierając dziewczynkę w sukienkę różową z jedwabnego muszlinu (mousseline de soie), przybraną kwiatówkami polnej róży u dołu i u wycięcia, chłopczyka zaś w ubranko białe, z „toile de soie” z długimi spodniami. Bluza jest wciąż kasakowa, o niebieskich wyfo-

datego wszelkie rodzaje „Fregoli” ubiorów z odmianami, mają takie powodzenie. Tu chodzi o letni pull-over, którego obie strony, zewnętrzna i wewnętrzna, są od siebie różne. Jedna jest jasna, a druga ciemna. Stronę jasną można pull-over wkładać do jasnych spodniczek tenisowych, ciemną zaś do



sukien podróżnych z jersey'u. U szyi, otworów rękawowych i u dołu trykot robiony jest ściąganiem patentowym, który zapewnia dobre leżenie bluzy.

Pull-over ten można nosić nie tylko jako kasak, ale także wpuściwszy go w spodniczkę uzyskać pewną odmianę. Nasz model jest tu przedstawiony jako uzupełnienie sztywnego kostiumu z trykotu „fresco”.



DZIECKO
PROMIENIEJE ZDROWIEM
I ZADOWOLENIEM.
TO STWARZA

PUDER Hoferia

**CHŁODZĄC I GOJĄC, — JEST
PRAWDZIWYM DOBRODZIEJ-
STWEM DLA DELIKATNEGO
NAKÓRKI TWOJEJ ULUBIENICZKI
CENA ZŁ. 1[—]**

1504 t

W CIEPLE DNI DESZCZOWE

nie wiemy nieraz co włożyć, gdyż wełniany płaszcz jest za ciężki, zaś płaszcze gumowe i trench-coaty wyszły z mody, a zresztą mają tę samą wadę. Przychodzi nam tu z pomocą moda,



która stworzyła nowy typ okrywek od deszczu pod postacią „żabich skórek”, nieprzemakalnych, przezroczystych płaszczyków, w jaskrawych kolorach: żółtym, czerwonym, zielonym i szafirowym.

Gdy deszcz padać przestanie, płaszcz możemy zwinać i schować do małej torebki z tego samego materiału. Jest to więc nowość zarazem ładna i praktyczna.



zresztą sama osoba interesowana, to znaczy panna młoda, a że obecnie, pan młody, naprzekór ogólnie panującemu zmyślowi praktycznemu, są częstokroć większymi romantyczkami od swych... może nie matek, ale powiedzmy ciótek, będą przeważnie wybierały na swój strój ślubny suknie białe i welony, jako najlepiej zastosowane do nastroju tej największej w życiu uroczystości.

Jeżeli poświęcimy tej kwestii trochę uwagi, zobaczymy, że można wydawać stosunkowo niewiele, otrzymać prześliczną toaletę ślubną.

Przedewszystkiem, teraz welony by wają z tego samego materiału co suknie, lekkiej, przeroczystej gazy-chiffon, w kolorze „ivoir”. Fason sukni będzie jaknajprostszy, gdyż sama jej barwa, długość i doskonale się układający materiał, zapewnią wygląd uroczysty, a zarazem bardzo estetyczny.

Nasz model dzisiejszy przedstawia suknię bardzo długą, naturalnie kloszowaną. Z pod paska po bokach wychodzą kloszowe bryty, które stanowią jakby połę kasaka i w ten sposób czynią zadanie najnowszy wymaganiami mody. Dopelnienie stroju stanowi ładnie upięty welon, który teraz narzuca się zupełnie gładko na czepeczek, tak, by z przodu zakrywał twarz i dochodził do pól piersi, a z tyłu był tak długim jak tren sukni. Małutki czepeczek, który stanowi oparcie dla welonu, jest zwykłe haftowane perełkami, co ładnie prześwieca przez materiał. Jeżeli su-

gach i z krawatką tego samego koloru.

Ostatnia moda nakazuje by družki były ubrane jednakowo, ale tylko co do fasonu sukien, kolory ich zaś mają być odmienne. Nasze oba wzory są z jedwabnego „organdy”. Spódniczki są składane z klinów dołem bardzo szerokich, co sprawia iż spódnica jest silnie kloszowana. Krój sukien jest zresztą zupełnie prosty, a jedyną ozdobę stanowi szeroka „berta” około wycięcia. W stanie przychodzi szeroka szarfia związana z boku na dużą kokardę. Jedną z tych sukien mogłaby być w kolorze niebieskim, pastelowym, z szarfą „vieux-rose” i takimiż kwiatami, druga różowa, przybrana kolorem zielonym, lub szaro błękitnym.

Długie rękawiczki muszą być tego koloru co szarfia, a więc także różowe, zielone lub niebieskie. Kapelusze z tego samego „organdy” co suknie, a więc w tym samym kolorze, przybrane barwą szarfy.

Pantofelki są zupełnie gładkimi czółenkami z jasnej skóry, wobec czego mało się odróżniają od pończoch jasnych, koloru nieomal skóry ludzkiej.

Każdy, nawet przeciwnik „paradnych” ślubów, przyzna, iż widok takiego strojnego orszaku jest wysoce nastrojowy i estetyczny.

„ZA JEDNYM ZAMACHEM”

Kilka odmian stroju. Te słowa słyszy my chętnie ze względu na nasze coraz się kurczące fundusze toaletowe. Może



Przeciw **Piegom**
tylko

Leschnitzera

Krem i mydło

W aptekach i drogerjach
Krem 3'15 Mydło 2[—]

1814n

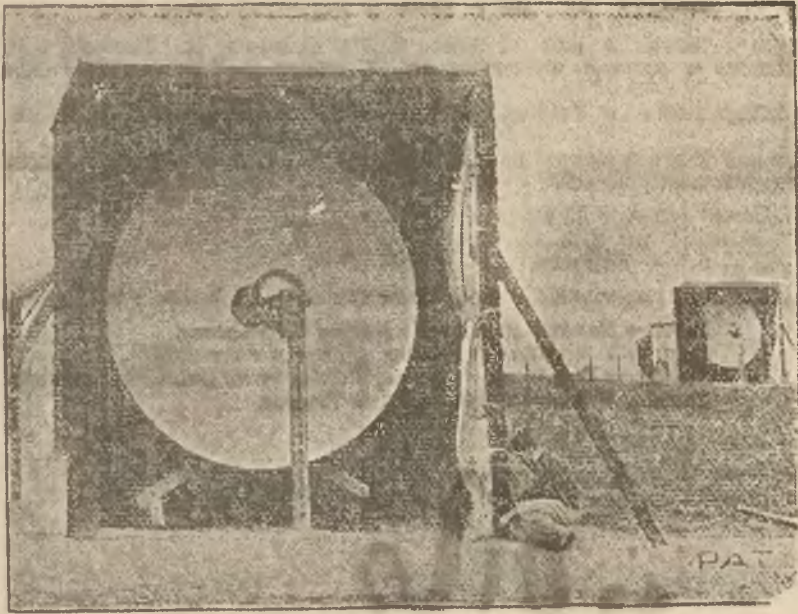
Ze świata.

✚ Muzykalny kot. Ze zwierząt domowych najbardziej powściągliwym względem człowieka jest niewątpliwie kot. Szary, czy burzy, łowca myszy, czy też zabawka w rękach pani domu, nie okazuje prawie żadnych innych uczuć, aniżeli wypływających z jego egoistycznych potrzeb, nie fatyguje się też nigdy, aby pokazać swe zainteresowanie lub reakcję na otaczające zjawiska i zdarzenia poza ścisłym kręgiem jego własnego świata. Swego rodzaju unikatem był kot pewnego przyrodnika, kot wrażliwy na muzykę. Gdy pan jego zasiadał do fortepianu, kot natychmiast przybiegał, sadził się w wygodnym miejscu i z godną prawdziwego melomana cierpliwością słuchał godzinami. Kiedyś kot ów znikł. Dopiero w osiem miesięcy później odnalazł się przypadkiem, ale był tak zdziwiony, iż nie pozwolił nikomu do siebie podejść. Wówczas pan jego wpadł na pomysł, aby wzbudzić w kocie wspomnienia zapomocą gry na fortepianie. Rzeczywiście, usłyszawszy znane melodie, kot zbliżył się do swego pana i wskoczył mu na kolana. Od tej chwili wszystko ułożyło się po dawnemu.

✚ Kobiety w Rosji. W sowieckiej Rosji kobiety zajmują nawet stanowiska kapitanów okrętowych. Wiele kobiet pełni odpowiedzialne stanowiska w sztabie generalnym armii. Kończą one akademie wojskowe, są dowódcami pułków i dywizji wojskowych, są też pilotkami samolotów wojskowych. Wiele kobiet pracuje w inżynierii, budowie dróg, kolei i podobnych dziedzinach, obsadzanych dotąd wyłącznie przez mężczyzn. Przeszło trzy miliony kobiet pracuje obecnie w fabrykach przemysłowych i biurach. W roku 1931 liczba kobiet pracujących na podobnych stanowiskach wzrosła i już doszła do 4.600.000. Podczas gdy liczba kobiet w pracy zwiększa się, liczba rozwodów maleje wyraźnie — oświadczył Walery Mesbiuk, wiceprzewodniczący najwyższej rady ekonomicznej w sowieckiej unii.

✚ Radio w szkolnictwie w Czechosłowacji. W Czechosłowacji istnieje obecnie wielkie zainteresowanie dla radia w szkolnictwie. Ministerstwo oświaty wypróbowuje rozmaite rodzaje odbiorników, celem stwierdzenia, które odbiorniki będą się najlepiej nadawały do użytku szkolnego. Wkrótce wszystkie szkoły powszechne w niemieckim okręgu granicznym zaopatrzone zostaną w odbiorniki. O zainteresowaniu dla radia w szkolnictwie świadczy również fakt, że nowa szkoła w Koeniggratz wyposażona została w nowoczesną instalację wzmacniającą. W ten sposób audycja rozchodzi się po wszystkich klasach. W pokoju dyrektora ustawiony jest mikrofon, tak że dyrektor może przemawiać równocześnie do wszystkich klas.

Nowy system radjofonji.



W obecności przedstawicieli władz francuskich oraz inżynierów, zarówno miejscowych jak i zagranicznych, na cyplu Cap Blanc-Nez, w pobliżu Calais, demonstrowano nowy system radjotelefonu i radjotelegrafu między dwoma brzegami Kanału, czyli między Francją a Anglią. Nowy ten system opiera się na użyciu fal ultra-krótkich, tak zwanych mikro-promieni. Zastosowanie tego systemu w praktyce będzie miało niesłychane znaczenie dla międzynarodowej komunikacji iskrowej.

Miłość i krew w Paryżu.

Stolica nadsekwanańska słynie od dawna z tego, że prawie dzień w dzień rozgrywa się tam jakiś krwawy dramat miłosny, że co szóstą noc ginie z kuli rewolwerowej jakaś para, że co tydzień notują kroniki po kilka nieraz kilkanaście samobójstw, popełnionych na tle miłosnem. Ktoby nie wierzył, niechaj weźmie do ręki opublikowane statystyki, a zobaczy że w r. 1929 było w samym departamencie Sekwany 51 za machów samobójczych, dokonanych z miłości, że zanotowano 67 wypadków cięższego lub lżejszego zranienia, że nieudanych samobójstw było przeszło 100. W roku 1931 naliczono w samym styczniu 8 samobójstw, okaleczeń 16, w lutym 6 samobójstw, 10 ciężkich okaleczeń, w marcu 7 samobójstw i t. d.

Dochodzi do tego, że każda zdrażona, czy też niekochana osoba obojga płci kupuje sobie w pierwszym lepszym magazynie rewolwer, nie potrzebuje na to żadnego specjalnego zezwolenia, że uczy się strzelać w specjalnej szkole, a gdy już wprawi się dostatecznie w manipulowaniu bronią, idzie do osoby drugiej, czy trzeciej i pakuje jej kulę w „leb”. A gdy już dokona tego co postanowiła, biegnie coprędzej do pierwszego lepszego oddziału policji, prosi o kilka słów poufnej rozmowy z komisarzem, który pyta z zaciekawieniem, co dana osoba ma do powiedzenia.

— Popełniłem, czy popełniłam zbrodnię!

— Jakto?

— Zabiłem, czy zabiłam męża, żonę, przyjaciela, przyjaciółkę...

— Z jakiego powodu?

— Życie z osobą tą było poprostu nieznośne.

— Doskonale! — mówi poważnie komisarz, spisuje protokół, odbiera podpis, dzwoni, każe samooskarżającą osobę odprowadzić do aresztu i wszysztko idzie normalnym trybem.

Upływa kilka tygodni, prasa podaje nieco sensacyjnych szczegółów, wyznaczony zostaje termin rozprawy przed sądem przysięgłych i znów ten sam obraz. Publiczności, żadnej sensacji jest tyle, że sala nie może jej pomieścić, dziennikarze mdleją od pracy, fotografowie dokonują zdjęć z przodu i z lewej strony, adwokaci popisują się wspaniałą, kwiecistą obroną, a rezultat? Rezultat taki, że sąd wydaje prawie zawsze wyrok uwalniający. I raczej być już bodaj nie może.

W Paryżu weszło poprostu w zwyczaj, że wszelkie niesnaski reguluje się przy pomocy rewolweru. A rewolwer służy za instrument bardzo wygodny i mile widziany, ładnie wyglądający.

Są przecież specjalne małe modele, pań z towarzystwa, wykładane srebrnym, czy masą perłową oraz ozdobne nóżkami. Są wypadki, że zamiast rewolweru, używa ktoś noża, brzytwy, sekiry, palki, witrażu a nawet wrza-

cej oliwy. Ale to są wypadki bardzo nieliczne, w których główną rolę odgrywają ludzie wulgarni i źle wychowani. „Szamujący” się człowiek w pojeściu paryżanina, zwłaszcza kobiety, chwytają tylko za rewolwer i to za rewolwer systemu Browning nr. 502.

Zdawałoby się, że większość morderstw na tle miłosnem popełniają kobiety, tymczasem statystyka powiada tak: W r. 1929 — 18 mężów zabiło swe żony, zaś żony zabiły tylko 9 mężów. Poza małżeństwem 19 panów zabiło swe przyjaciółki, przyjaciółki zaś zabiły tylko 10 panów, a ranity najwidoczniej dla utrzymania symetrii — również 10-ciu.

Okazuje się więc, że pod względem zabójstw płcie brzydka bije t. zw. płcie pięknej, że kategoria pozamałżeńska do starca więcej trupów, aniżeli kategoria małżeńska. Najciekawsze, że kobiety po zamordowaniu swego ukochanego, prawie nigdy nie popełniają samobójstwa, natomiast mężczyźni zastrzelili się w r. 1929 — 19 po zamordowaniu ukochanej, a w r. 1930 aż 23.

Wracając do sądu warto zaznaczyć, że na 240 spraw miłosno-morderczych, wydano 74 wyroki uniewinniające, 63 kary więzienia z... zawieszeniem kary, 9 kar włączenia bez zawieszenia, 12 wyroków, skazujących podśladnego na ciężkie roboty. W chwili obecnej jest 35 spraw w toku. Sympatie publiczności są przeważnie po stronie tego, który strzela. Jeżeli ktoś używa witrażu, noża, sekiry, czy innego narzędzia, może być pewny, że publiczność go popieści, nie tylko popieści, ale poprostu zliniczuje. Pozatem „towarzystwo” paryskie wymaga, aby wobec pasjonatów, którzy mordują z miłości, okazywać duże względy i wyrozumienie. Zabić a zabić to różnica, powiadają Paryżanie i widocznie mają słuszość, skoro zdecydowanie są tego samego zdania i uwalniają za zabójstwo miłosne przeważnie od winy i kary.

Czasami zdarzają się wypadki, że jakiś pan zabija drugiego pana, jako swego rywala. Po przypatrzeniu się zwłokom poznaje, że popełnił omyłkę i zabił zupełnie niewinnego, nieznanego człowieka. Zdarzyło się to kilka dni temu. Sąd uwierzył na słowo, że zabójstwo dokonane zostało przez omyłkę i po orzeczeniu prokuratora wypuszczono aresztowanego mordercę tymczasem na wolność. Rozprawa główna odbędzie się za kilka tygodni, i dziś już można przepowiedzieć, że wyrok, jaki zapadnie, będzie więcej, niż łagodny.

Życie gospodarcze

TYGODNIOWY PRZEGLĄD GIEŁDOWY.

Lwów, 18 kwietnia.

Z początkiem tygodnia nastąpiło przejściowe załamanie się cen na tutejszej Giełdzie zbożowej, wywołane masowymi sprzedażami realizacyjnymi. Następne dni przyniosły znowu wzmocnienie a zwłaszcza dla żyta, które wykazuje stałą tendencję wzrostową. Podobnie też znacznie podskoczyły w cenie otręby żytnie oraz hreczka. W dniu 17 b. m. notowano za 100 kg loco Lwów: pszenica dworska 29 zł, zbiorowa 27.25, żyto jednolite 23.37'50, żyto zbiorowe 22.87'50, owies 27.25, jęczmień przemysłowy 25.50, mąka pszenina luksusowa 54.50, 65 prc. 48.50, żytnia 37.50, otręby pszenne 19.37'50, żytnie 19.67'50. Uspokojenie ogólne wyczekujące.

Na Giełdzie pieniężnej ruch normalnie słaby. Papiery państwowe tudzież akcje Banku Polskiego notowały naogół nieco niżej. Kurs dolara utrzymywał się przy zł. 8.93.

Na Giełdzie nabiału odbyło się poświęcone zebranie dopiero 17 b. m. Ceny masła zwykłego, mimo słabej tendencji zagranicą, natomiast mają znacznie podnieść. Tendencja naogół niejednolita, ruch słaby.

E. F.

Kronika gospodarcza.

— Wycieczka polska do Grecji. Grecko-Polska Izba Handlowa w Atenach urządziła w czasie od 5—21 maja b. r. wycieczkę do Grecji. Koszt udziału wycieczki wynoszący przy przejeździe w I kl. zł. 1.875, — w II kl. na kole w I kl. na statku zł. 1.453, — w II kl. zł. 1.187, — w III kl. zł. 791. — Zgłoszenia do 20 b. m. Bliższych informacji udziela Izba Przem. Handl. we Lwowie.

Z GIEŁDY.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 18 kwietnia. (Tel. wł.) Tendencja niejednolita, obroty małe. Mocniejsza dewiza na Holandję, słabsza na Szwajcaryję. Urzędowy kurs dolara niższy. Dolar gotówkowy w obrotach pozagiełdowych 8.926.

Rubel złoty 4.75.

Dla akcji tendencja słabsza.

OGŁOSZENIA

Każdy numer dowodowy liczy się 25 groszy.

KUPNO I SPRZEDAŻ

12 groszy za wyraz

Fortepian „Schweighofera” krótki, krzyżowy sprzedam bardzo okazjnie Kopernika 26, Skleniarski. 1874

Jadalnię okazałą i lustro 3X120 sprzedam. Pośrednicy wykluczeni. Oglądać Chmielowskiego 10, parter lewy od 18—21. 1878

DRZEWKA OWOCOWE róże, bzy itp.

po cenach najniższych poleca

K. STARCKA SYN

Lwów, Zborowska 9, tel. 35-50
Przystanek tramwajowy 5 i 9.

TARLAKI

rasowe karpia polskiego 1771

ma na sprzedaż

po bardzo niskich cenach

Dyrekcja lasów Lelechowka k. Lwowa.

NAGROBKI, POMNIKI, GROBOWCE wykonują starannie i solidnie

ZAKŁADY KAMIENIARSKIE I MARMUROWE

LUDWIK TYROWICZ

Lwów, ul. Piekarska 95, telef. 25-03.

Ceny niższe. — Do odno warunków spłaty. — Goty wywóz gotowych nagrobków. — Pa prawicie wysła katalogi i us rowane.

KAPELUSZE DAMSKIE

ostatniej doby nowości najtaniej, najsolidniej i najlepiej zakurisz w składnicach RUDOLFA NEUWELTA
WE LWOWIE: Pl. Marjacki 8 — Kazimierzowska 25 — Rynek 1. — Gródecka 72 — Balcowa 3 i Krakowska 25

Piękną szafę modną, składającą się z 3 kredensów z drzewa szlachetnego. Bibliotekę, biurko, Stół antyczny, mebelki dziecięce, białe. Meble salonowe z dużym lustrem. Dywany perłowe oraz wiele innych rzeczy sprzedaje okazjnie „Doroteum” Laufer, Piłsudskiego 12, koniec Batorowa. 1682

Drzewa owocowe, agresty. Roze białe, krzewiaste, bzy Rollauer Kulparków. 1524

Waty, opatrenki, trygatory, artykuły gumowe poleca drogeria Koleszńskiego, Lwów. Ba orego 34a, telefon 83-81. 996

Sprzedam tanio lub wydzierżawię folwark z willą koło Lwowa, nadający się na letnisko lub ogrodnictwo, telefon 2485 od 12—4-tej. 1736

Na gotówkę! Na raty!

MEBLE tapicerowane. Otomany, tapczany, kanapki i fotele do składowania. Wkłady. Materace włosienne i z trawy morskiej. Siatki do łóżek oraz meble w elkiego rodzaju poleca po cenach znacznie niższych

MAGAZYN MEBLI

STEIL i Ska

Lwów, Kazimierzowska 28.

1557 telefon 64-13



TANIO! Siatki druciane do ogrodzeń poleca I. KONRAD, Lwów, Hetmańska 22.

SPRZEDAM parcelę 630 sążni kw., przy ul. Lwowskich Dzieci, jest kanał wodociąg, gaz, elektryka. Wiadomość ul. Głęboka 1. 14. pomieszkanie nr. 70.

ZGUBIONO I ZNALEZIONO

10 groszy za wyraz.

Arend Karol un eważnia zguciona książkę wojskową wyd. na przez P. K. U. Jarosław. 1879

NAUKA I WYCHOWANIE

10 groszy za wyraz

Ważne dla nowo rozpoczynających do gimnazjum wszelkich typów!

Aprubowane przez władze szkolne Kursy Zespołu proesorów gimnazjalnych „Nauka” otwierają z dniem 27 kwietnia 8-tygodniowy kurs przygotowawczy do I i IV klasy gimnazjalnej. Nauka po południu. Wpisy od 20 kwietnia godz. 5—6. Kochanowskiego 18. 1677

WOLNE POSADY

10 groszy za wyraz

Fachowci sprzedawcy popularne o wydawnictwa za dobrą prowizję poszukiwani. Mała kaucja wymagana. Zgłoszenia w biurach Targów Wschodnich, Bielowskiego 5. 1675

POSADY POSZUKIWANE

5 groszy za wyraz

Biuro Machniewskiej Kopernika 22, telefon 446, poleca buietowców, cukierników, kucharzy, wykintnie kucharki pensjonatowe, klucznice, gospodynie, frębłanki, boni, pielęgniarzy, niemowlat personal restauracyjny 1673

Wdowa inteligentna, lat 49, pracownica, oszczędna, szlachetna, godna zaufania, rozumie całą gospodarkę wiejską, rozumie się też na centryfud e obejmie zarządzanie domu z dobem gotowaniem we wsi. Listy Litwinowicz Hory z Stawkiem. 117

Urzędniczka z dłuższą praktyką bankowa stenografistka polsko-niemiecka przy ma odpowiednią posadę. Zgłoszenia do „Słowa” po: „stenografia” 1525

Nauczycielka ruwnwana na klasy niemieckie i niemieckie. języki bez konwersacji, fortepian. Poszukuje posady na wyjazd. Dobre referencje. Admin. „Słowa” Polskiego „Basis”. 1861

Emeryt kolejowy, żonaty pomocnik lakier-nicz poszukuje posady agenta, wóźnie-go, dozorcę lub pomocnika lakiernicze-go, a żona miejsca dochodzącej do ma-łej rodziny z praniem. Zgłoszenia Kor-deckiego 32, I. drzwi 15. K. L. 1848

MIESZKANIA, SKLEPY, LOKALE

10 groszy za wyraz

Trzy pokoje 280 cztery 350, pięć 430. Pełny komfort. Połowa Listopada. Miesięczny czynsz. Do wynajęcia Centralna Agencja, Kołomyjska 14. 1828

Pokój umeblowany do wynajęcia. Techni-cka 10, II p. na prawo. 1863

Dla Pań pokój umeblowany komfort ul. Kochanowskiego 1 15. drzwi 4. 1849

Pokój frontowy z balkonem od 1 maja do wynajęcia z utrzymaniem lub bez. Wia-domość ul. Górska Nr. 4. I. piętro, drzwi Nr. 5. 1683

POMOC LEKARSKA

Zakład dentystyczno-techniczny
FRANCISZEK ROSYK
1315 Lwów, Staszica 8/I. telef. 67-02

Specjalistka chorób skórnych i wenerycznych
b. Sekund. Państw. Szpitala Powszechnego
Dr. FRISCH SAWICKA
Ordynuje dla kobiet od 2 do 6, ul. Ło-zińskiego 9. (naprzeciw Kawiarni Szko-łowej) tel. 81-03. 1675

Specjalista, akuszer, ginekolog, operator
Dr. Jan Kilar ordynuje przez cały dzień
1858 Lwów, ul. L. Sapiehy 89, tel. 51-62.

Zakład dentystyczno-techniczny
Franciszka WYDERKI
został przeniesiony z ul. Łyczakowskiej 58
na ul. Kochanowskiego 51
ordynuje od 9-1 i od 3 6. 1673

RÓŻNE DOMIESIENIA

10 groszy za wyraz.

Przepisuje tamo na maszynie. Wiadomość między 10 ta a I-sza telef. 7-11. 1868

Piękne lisy, krawatki futrzane, poleca oraz wykonuje najgustowniej, przerabia farbuj-e, przyjmuje do wyprawy wszelkie lisy, Karol Schürer Senatorska 11 a. Telefon 69-56 1679

MEBLE KLUBOWE i SALONOWE
gotowe i na zamówienie oraz przyjmuję wszelkie roboty tapicersko-dekoracyjne tak w mieście jak i na prowincji
PRACOWNIA TAPICERSKA
WŁ. PROKOPEK
Lwów, ul. Zimorowicza 1. 6.
Telefon 48-25. 1627

Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej Nr. 30 z dnia 3 kwietnia 1931 r.

Rozporządzenie Ministrów: Robót Publicznych i Skarbu z dnia 17 marca 1931 r. wydane w porozumieniu z Mini-strami: Spraw Wojskowych oraz Przemysłu i Handlu w sprawie wykonania art. 7 ustawy o Państwowym Funduszu Drogowym.

Na podstawie art. 7 i 23 ustawy z dnia 3 lutego 1931 r. o Państwowym Funduszu Drogowym (Dz. U. R. P. Nr. 16. poz. 81) zarządza się co następuje:

§ 1. Opłatę w wysokości 40% norm wskazanych w art. 6 ustawy z dnia 3 lutego 1931 r. o Państwowym Funduszu Drogowym opłaca się od pojazdów mechanicznych typów następujących:

- 1) Samochody „Ursus“ typ A. i A. W.
- 2) Samochody „SAURER“ typ B. L. D.
- 3) Motocykle „C. W. S.“ — 1000 ccm.

§ 2. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia z mocą obowiązującą od 1 kwietnia 1931 r.

Minister Robót Publicznych: Norwid Neugebauer.
Kierownik Ministerstwa Skarbu: Ignacy Maruszewski.
Kierownik Ministerstwa Spraw Wojskowych: Daniel Konarzewski.
Minister Przemysłu i Handlu: A. Prystor,

Saurer

SAMOCCHODY CIĘŻAROWE i AUTOBUSY

SILNIKI ROPNE DIESLA

Typ B. L. D.

85/90 K. M.

Zużycie paliwa 26 kg./100 km. = Zł. 9.—

FABRYKI STWORZONE LUB OPARTE NA LICENCJACH SZWAJCARSKICH ZAKŁADÓW SAURERA:

M. A. N. Augsburg-Norymberga (Niemcy)

Oester. Saurer-Werke. Wiedeń (Austria)

O. M. (Officine Meccaniche-Brescia) (Włochy)

P. Z. Inż.-Ursus. Czechowice-Warszawa (Polska)

MACK. Plainfield-Allentown-New Brunswick. (U. S. A.)

Automobiles Industriels Saurer. Suresnes (Francja)

Armstrong-Saurer. Newcastle (Anglia)

JENERALNA REPREZENTACJA NA POLSKĘ I W. M. GDAŃSK

Towarzystwo Handlowo-Przemysłowe

ARBON S. A.

CENTRALA W WARSZAWIE

Biura: Al. Ujazdowskie 9-a. Tel.: 8-56-82, 8-17-63, 8-75-17
Oddział GDAŃSK: Hopfengasse 89. Tel.: 259-82

Stacja obsługi i garaże: Łazienkowska 18. Telefon: 438-28
Agentura LWÓW: „Dieselanto“. Krasińskiego 19. Tel.: 51-21.

87)

Trzy siostry

romans H. Courths - Mahler.

Autoryzowany przekład

Ksawery Pałeczkiej.

(Ciąg dalszy.)

— Więc sądzisz, Ludko, że będę się mogła pokazać w Berlinie, że nie poznać po mnie, że z prowincji? — zapytała Zuzia rozpromieniona.

Maria ucałowała Zuzię w oba policzki, dodała:

— Taka „panna z prowincji“, podobna mi się, panno Zuziu.

— Ach mój Boże! cóż to za ruch, co za życie w tym Berlinie! Ludzie są jak zelektryzowani, ruszają się szybko i swobodnie, jak fale morskie i ja chciałabym płynąć wśród nich.

— Nie dalekobyś zapłynęła, Zuziu — zauważyła Klara śmiejąc się.

— Tymczasem wsiaździemy do auta i pojedziemy — odezwała się Maria, rozbawiona uwagami Zuzi.

Ta, spostrzegłszy eleganckie auto, zapytała:

— To ja mam wsiąść do tego wspaniałego auta? Właściwie odkąd się dowiedziałam, że wyjeżdżam do Berlina, nie dziwię się niczemu. Nawet gdyby

to auto zawiozło mnie do pałacu księżęcego i sam książę przywitał mnie słowami: „Jak to dobrze, żeś przyjechała, panno Zuziu, — oczekiwaliśmy cię niecierpliwie. Proszę wejść i usiąść przy nas“ — nie dziwiłabym się temu wcale.

Maria kazała szoferowi jechać głównymi ulicami aż pod zamek królewski. Zachwyt Zuzi wzrastał, gdy Ludwika wskazywała jej na coraz wspanialsze gmachy, objaśniając jej co przedstawiają.

Obie starsze panie rozmawiały o sprawach osobistych.

Auto zatrzymało się przed hotelem, w którym zamówione były pokoje dla Klary i Zuzi. Panie złożyły tam swoje walizki, a przebrawszy się, pojechały do państwa H.

Przybyły tam na podwieczorek. Ludwika zajęła się przygotowaniami do herbaty. Gdy wracała z kuchni, spotkała się z Fryderykiem, który zapytał:

— Czy ciotka i siostra przyjechały?

— Tak. Objechałyśmy cały Berlin dookoła. Matka pańska była tak uprzejma zarządzić, by moja siostrzyczka miała wyobrażenie o Berlinie.

Uśmiechnął się. Tej samej chwili otworzyły się drzwi i z salonu matki Fryderyka wybiegło młode dziewczę o zło-

cistych, krętych włosach i świeżej pełnej wdzięku twarzy.

— Ludko, usłyszałam twój głos — ciotka i pani Maria opowiadają sobie o sprawach je zajmujących, moja obecność jest tam zbędna, przybiegłam więc do ciebie. Czy nie mogłabym ci być w czemś pomocną? — zapytała. Wtem spostrzegła Fryderyka — zrumieniony, chciał wrócić do pokoju.

Ludwika ujęła jej dłoń.

— Nie odchodź — Zuziu. Przedstawię ci pana Fryderyka H., a panu moja siostrzyczka, Zuzię.

Sklonili się oboje. Fryderyk spoglądał z zachwytem w figlarną twarzyczkę Zuzi.

— Więc to jest ta mała siostrzyczka, panno Ludwiko? — mówił żartując.

Zuzia spojrzała nań swymi błękitnymi oczyma i rzekła z filuterną minką:

— Pana sobie również inaczej przedstawiałam.

— A któż pani o mnie tak mylnie po-dał mniemanie? — zapytał śmiejąc się.

— Rozumie się, że Ludka. Ona mi o wszystkim donosiła, więc i o panu — odpowiedziała skwapliwie.

— Tak i o mnie? — pytał zacieka-wiony nie spuszczać z niej oczu.

Skinęła energicznie głową.

— Zapewne, przecież muszę być po-

informowana z kim moja siostra co-dziennie obcuje.

— Naturalnie, że tak być powinno. Ale czy wolno zapytać, jak mnie pan-na Ludwika wymalowała, czy w szarych kolorach, czy w różowych? — pytał żartobliwie, zwracając się do Ludwiki.

Zuzia uśmiechnęła się, zacerpnawszy szybko powietrza, jak to zazwyczaj czynią dzieci, gdy mają coś ważnego do powiedzenia, i rzekła:

— Ani w szarych, ani w różowych odcieniach, ale wymalowała pana w kolorze zupełnie odpowiadającym rzeczywistości. A może źle pojęłam opis Ludwika. Wyobrażałam sobie pana nie tak smukłego i o ciemniejszych włosach.

Sklonił się niby zmartwiony.

— Przepraszam panią, że ją rozczarowałam. Mam nadzieję, że będzie pani łaskawa na mnie, choć jej się mniej podobam.

— Przeciwnie — podobna mi się pani lepiej — wyrwało się jej.

Poczem sponsowała i zakryła dłoń ustami.

Nieco zmieszana mówiła dalej pół-głosem:

(C. d. n.).

==□==